

POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2004/2005



WALNY ZJAZD STOWARZYSZENIA WYCHOWANKÓW POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ



Spis treści

Inauguracja. Zjazd Absolwentów	2
Honorowy doktorat	4
Awanse naukowe	6
Pożegnanie	19
Wspomnienia absolwentów	20
Współpraca międzynarodowa	27
Konferencje, sympozja, seminaria	32
Studenci poznają Europę	46
Z życia Uczelni	50
Podróże kształcą	54
Kultura i sport	61

Na okładce

Wigilia dla pracowników i studentów - JM Rektor prof. H. Dyla i JE abp metropolita częstochowski dr Stanisław Nowak

Uroczystość nadania JM Rektorowi prof. H. Dyli tytułu doktora honoris causa Moskiewskiego Instytutu Stali i Stopów

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2004/2005

Szanowni Czytelnicy,

poprzedni numer czasopisma ze względu na swój jubileuszowy charakter - wydany z okazji 55-lecia Politechniki Częstochowskiej - nie zawierał wiadomości o wydarzeniach z życia Uczelni, informacji o awansach naukowych naszych pracowników czy sprawozdań z organizowanych konferencji, sympozjów i wystaw.

Nie chcąc zawieść naszych Autorów, Czytelników oraz Współpracowników zamieszczamy artykuły i relacje, które w naszej redakcyjnej tece leżały od dłuższego czasu, ale bynajmniej nie z powodu ich nikłej wartości publikacyjnej.

Treści zawarte w tym numerze tchną optymizmem - najbardziej cieszą najwyższe, zaszczytne wyróżnienia naszych Profesorów, imponująca liczba awansów naukowych, sukcesy zespołów naukowo-badawczych i coraz szerzej rozwijająca się współpraca międzynarodowa.

Takie wydarzenia bardzo podnoszą prestiż naszej Uczelni i pracują na Jej dobre imię, co - w okresie wzmożonego zainteresowania szkołami wyższymi maturzystów podejmujących ważne życiowe wybory - jest dla nas szczególnie istotne.

PS. Czy podoba się Państwu nowa szata graficzna naszego czasopisma? Czekamy na uwagi.

Danuta Kulesza

POLITECHNIKA
CZĘSTOCHOWSKA
PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO

Rok 9 Nr 26-27 luty 2005

Pod patronatem rektora
prof. dra hab. inż. Henryka Dyli

Redaktor naczelna
Danuta Kulesza

Sekretarz redakcji
Michał Jakubowski

Współpraca
Piotr Boral, Aleksander Gąsior, Marlena
Krakowiak, Joanna Krzemińska-Krzywda, Marek
Rabenda, Sławomir Rożanow, Bogumiła Szyk

Przygotowanie do druku
Zdzisława Tasarz
Lucyna Żyła
Małgorzata Polak

Projekt okładki
Marek Zakrzewski

Zdjęcia
Marian Sztajner
Sławomir Konstanciak
autorzy artykułów
oraz
ze zbiorów Uczelni
i wydziałów

PL ISSN 1428-7633

ADRES REDAKCJI
ul. J.H. Dąbrowskiego 69
42-201 Częstochowa
tel. (0-34) 325 02 51, 361 28 55
fax (0-34) 361 28 55
e-mail: promocja@adm.pcz.czest.pl

Zastrzega się prawo do skracania
i opracowywania artykułów
oraz zmiany tytułów

Nakład 1000 egz.

Druk Wydawnictwo GREEN, Łódź

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2004/2005

Uroczystą inauguracją roku akademickiego w dniu 1 października 2004 r. rozpoczął się kolejny 56. rok działalności Politechniki Częstochowskiej.

W swym przemówieniu JM Rektor podsumował dokonania Uczelni w mijającym roku akademickim, wiele uwagi poświęcił również przyszłości Politechniki Częstochowskiej.

„Szczególnie teraz - mówił prof. dr hab. inż. Henryk Dya - w obliczu historycznego wydarzenia, jakim stało się wstąpienie naszego kraju do Unii Europejskiej, pytania - czy sprostaamy wyzwaniom, czy pokonamy trudności na naszej drodze do „Europy wiedzy”, czy zdołamy aktywnie włączyć się w nurt przemian - nabierają wyjątkowego znaczenia (...). W trosce o nasze partnerstwo z uczelniami w Europie, o to, by nasi studenci czy absolwenci bez kompleksów odbywali staże, praktyki i pracowali w instytucjach zagranicznych, priorytetem musi być dla nas dostosowanie systemu kształcenia do potrzeb i wymagań europejskiego rynku pracy, rozwijanie wiodących badań naukowych, aktywny udział w transferze nowych technologii.”

RED.

<p>PROGRAM UROCZYŚCZOŚCI</p> <ul style="list-style-type: none"> • Otwarcie uroczystości • Przemówienie inauguracyjne Rektora prof. dra hab. inż. Henryka Dya • Wystąpienia Gości • Immatrykulacja studentów • Wystąpienie przedstawicieli studentów • Primacja doktorów i doktorów habilitowanych • Wyręczenie nagród i odznaczeń • Wyjazd inauguracyjny prof. dra hab. inż. Leszka Rutkowskiego pt. „Inteligentne maszyny” 	<p style="text-align: center;">REKTOR I SENAT POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ</p> <p style="text-align: center;">mają zaszczyt zaprosić na</p> <p style="text-align: center;">JUBILEUSZOWĄ INAUGURACJĘ ROKU AKADEMICKIEGO 2004/2005</p> <p style="text-align: center;">Uroczystość odbędzie się 1 października 2004 roku o godz. 10.00 w Filharmonii Częstochowskiej przy ul. Wilsona 16</p>
---	---

ZJAZD ABSOLWENTÓW POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ 1 I 2 PAŹDZIERNIKA 2004 ROKU

Kolejne jubileusze Politechniki tradycyjnie już powiązane są ze zjazdami jej absolwentów. Tak było w 1960 roku (jubileusz o rok spóźniony), tak było co pięć lat, tak też stało się w 2004 roku z okazji 55-lecia Uczelni.



Senator RP Grzegorz Lipowski wręcza sztandar SWPCz. jego prezesowi Janowi W. Pilarczykowi

Na zjazd, jak zawsze, przybyło blisko tysiąc wychowanków zarówno z Częstochowy, jak i z odległych krańców Polski. Przyjechało też kilka osób z zagranicy. Przywiodło ich pragnienie ponownego przekroczenia progów Uczelni, zobaczenia swoich kolegów i wykładowców.

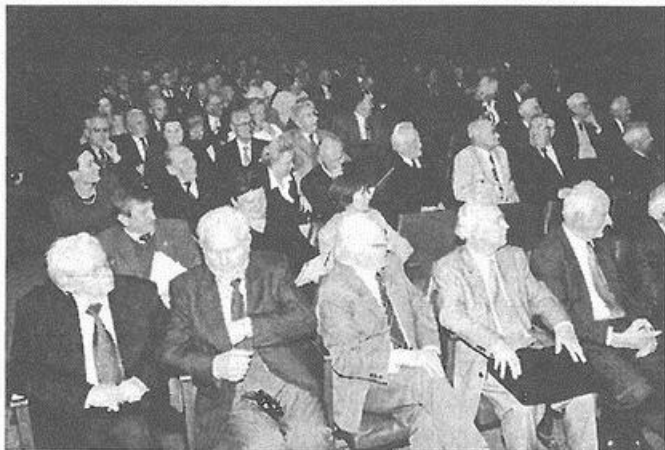
W przeddzień uczestniczyli we mszy św. na Jasnej Górze, odprawionej w intencji pracowników, absolwentów i studentów. 1 października natomiast wzięli udział w uroczystej inauguracji roku akademickiego 2004/2005 w gmachu częstochowskiej Filharmonii. Tam byli świadkami m.in. wręczenia JM Rektorowi nowego sztandaru Uczelni, ufundowanego przez jej wychowanków.

W godzinach popołudniowych w sali Klubu Politechnik odbył się wymagany statutem Walny Zjazd Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej. Jego otwarcia dokonał prezes Zarządu kol. Jan W. Pilarczyk, witając wszystkich przybyłych, w tym władze Uczelni z jej rektorem profesorem Henrykiem Dyją na czele. Na wniosek prezesa przewodniczącym obrad został wybrany kol. Marek Rabenda.

Bardzo podniosłym i wzruszającym wydarzeniem było wręczenie sztandaru Stowarzyszenia przez przewodniczącego Fundacji Sztandarów, Absolwenta 50-lecia, senatora Grzegorza Lipowskiego. Na jego apel 170 wychowanków dokonało wpłat, niejednokrotnie dość wysokich, na konto Fundacji, potwierdzając w ten sposób swoje przywiązanie do macierzystej Uczelni. W imieniu wszystkich darczyńców symboliczny gwóźdź w drzewce sztandaru wbił prof. Leopold Jeziorski, członek honorowy i długoletni prezes Stowarzyszenia. Nadmienić warto, że decyzja o ufundowaniu sztandaru została podjęta na poprzednim zjeździe w 1999 roku.

Drugim wydarzeniem w uroczystej części obrad było wręczenie ustanowionych przez Stowarzyszenie imiennych medali „Zasłużony Absolwent Politechniki Częstochowskiej”. Jubileusz Uczelni stanowi bowiem szczególną okazję, aby uhonorować najstarsze pokolenie jej wychowanków, ludzi, którzy ukończyli studia kilkadziesiąt lat temu i są uosobieniem jej historii.

Kapituła, w skład której wchodzi dotychczasowi prezesi oraz członkowie honorowi Stowarzyszenia: Leopold Jeziorowski, Rościśław Juszczyk, Janusz Miller oraz Jan W. Pilarczyk, przyznała 30 medali absolwentom najstarszych roczników trzech pierwszych wydziałów Uczelni: Budowy Maszyn, Metalurgicznego oraz nieistniejącego od 43 lat - Włókienniczego. Medale te otrzymali ludzie, którzy osiągnęli już wiek emerytalny i mają za sobą apogeum swej działalności zawodowej, uwieńczoną znaczącymi sukcesami na Uczelni lub poza nią, a jednocześnie są związani ze Stowarzyszeniem, aktywni w środowisku wychowanków i obdarzani powszechnym szacunkiem i uznaniem.



Sala obrad w trakcie Walnego Zjazdu SWPCz.

Medalami zostały uhonorowane następujące osoby: Waldemar Bachmacz, Zbigniew Błazejowski, Janusz Braszczyński, Jagna Całus, Wiesława Czarnecka, Ryszard Czarnecki, Józef Danczewicz, Stanisław Drabek, Teodor Gajek, Miron Gospodarek, Stanisław Iskierka, Edward Janson, Edward Kloc, Jerzy Klutecki, Tadeusz Lechowski, Ewald Olszewski, Władysław Panek, Elżbieta Paradowska, Ludwik Pastucha, Józef Petecki, Zbigniew Piłkowski, Sławomir Rozanow, Janusz Seńczuk, Leopold Sikora, Stefan Waczyński, Tadeusz Warchala, Janusz Wilczyński, Andrzej Wolkenberg, Waclaw Woszczyk, Tadeusz Zalasiński.

Warto dodać, że obok wymienionych seniorów, w zjeździe uczestniczyli również inni wieloletni nauczyciele akademicy naszej Uczelni, a wśród nich honorowy gość włókienników, wybitny autorytet naukowy, prof. Janusz Szosland z Politechniki Łódzkiej.

W części roboczej uczestnicy Zjazdu (wg list obecności - 194 osoby) wysłuchali sprawozdania Zarządu za lata 1999-2004, które przedstawił kol. Stanisław Kruszyński. Miniona kadencja stanowiła okres dynamicznego rozwoju różnych form działalności Stowarzyszenia, które wielokrotnie były prezentowane na łamach tego czasopisma.

Po dyskusji i udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorium przystąpiono do wyboru nowych władz Stowarzyszenia.

Prezesem Stowarzyszenia wybrano ponownie kol. Jana W. Pilarczyka. W skład Zarządu weszły następujące osoby: Czesław Cichoń, Jadwiga Ćwiękowska, Lech Dobosz, Zofia Dziewiątkowska, Bartłomiej Gajeci, Zbigniew Jakubas, Rościśław Juszczyk, Michał Korwin-Szymanowski, Stanisław Kruszyński, Elżbieta Łabuda, Kazimierz Łyczko, Zdzisław Machura, Janusz Miller, Marek Nita, Leszek Pustuł, Marek Rabenda, Maciej Radziejowski, Leopold Sikora, Jacek Sipa, Włodzimierz Szczygielski, Andrzej Szelaż, Jerzy Szkutnik, Tolimira Warchoń.

Spośród nich na pierwszym posiedzeniu Zarządu wiceprezesami zostali wybrani: Z. Jakubas, M. Korwin-Szymanowski, K. Łyczko, Z. Machura, J. Miller, L. Pustuł, M. Rabenda, A. Szelaż. Funkcję sekretarza i dyrektora Biura powierzono kol. S. Kruszyńskiemu, a skarbnika - J. Szkutnikowi.

Komisję Rewizyjną w obecnej kadencji tworzą koleżanki: Irena Knap - przewodnicząca, Wanda Jeziorska, Krystyna Wysocka.



Zarząd SWPCz. w kadencji 2004-2009

Do Sądu Koleżeńskiego powołano kolegów: Jarosława Borycę, Józefa Jasińskiego, Jerzego Kulińskiego i Jacka Paciorkowskiego.



Awers i rewers medalu „Zasłużonemu Absolwentowi Politechniki Częstochowskiej”

W przyjętej przez Zjazd uchwale określono podstawowe kierunki działania Zarządu w bieżącej kadencji władz Stowarzyszenia. Dokonano również zmian w statucie, m.in. mających ułatwić prowadzenie działalności gospodarczej. Pozostawiono natomiast na dotychczasowym poziomie wysokość składek członkowskich, licząc jednak na regularne ich przekazywanie na konto Stowarzyszenia.

Bezpośrednio po zamknięciu Zjazdu absolwenci udali się na spotkania koleżeńskie, organizowane przez instytuty

i katedry wydziałów. Tam w kameralnej, serdecznej atmosferze mieli możliwość powspominać dawne, młodzieńcze lata, odnowić przyjacielskie kontakty oraz zadzierzgnąć nowe, międzypokoleniowe, koleżeńskie więzy. Na spotkaniach najliczniej reprezentowani byli wychowankowie Wydziałów: Budowy Maszyn, Metalurgicznego, Elektrycznego oraz Włókienniczego, którzy tradycyjnie bawili się w restauracji Polonia, goszczeni przez kol. Wacława Woszczyka.



Zespół Pieśni i Tańca PCz. na spotkaniu po 50 latach

O godz. 21.00 w sali Klubu Politechnik rozpoczął się wielki **Bal Jubileuszowy**, który w szampańskim nastroju, przy melodiach zespołu jazzowego „Five o'clock”, trwał do białego rana.

Nazajutrz, w sobotę, odbyło się **spotkanie członków Zespołu Pieśni i Tańca Politechniki Częstochowskiej**, działającego w Uczelni w latach 50. Jego kreatorami byli Teodor

Gajek i Jerzy Klatecki, a ich kontynuatorami Grzegorz Lipowski i Czesław Piętaś. Zespół w chwili największego rozkwitu liczył blisko 180 tancerzy, muzyków i chórzystów. Odnosił znaczące sukcesy na ogólnopolskich przeglądach, a w 1960 roku, już jako Zespół Taneczny, uczestniczył w VIII Międzynarodowym Festiwalu Kultury Studenckiej w Grenoble, gdzie uzyskał bardzo dobre recenzje.

Po 50 latach członkowie zespołu - w odpowiedzi na apel kolegów Gajka i Lipowskiego - znów zjawili się w Częstochowie, aby wrócić wspomnieniami do czasów młodości i niegdysiejszych artystycznych osiągnięć.

Około 40 osób przybyło na uroczystość, w trakcie której jej inicjatorzy w bardzo swobodnej formie przypomnieli historię zespołu, jego sukcesy i wspólne przeżycia, a następnie wręczyli wszystkim tancerkom i tancerzom symboliczne statuetki z pamiątkowymi dedykacjami i nazwiskami osób uhonorowanych. Nie brakowało uścisków, wzruszeń, a nawet ukradkiem ocieranych łez.

W dalszym ciągu tej uroczystości, mającej miejsce w sali Klubu Politechnik, w obecności szerokiego grona uczestników Zjazdu Absolwentów, wystąpił Akademicki Teatr Tańca Politechniki Częstochowskiej, kierowany przez Włodzimierza Kucę. Przedstawił on owacyjnie przyjęty przez widzów dwuaktowy spektakl „Dracula”, zrealizowany z dużym rozmachem, w oryginalnej scenografii i oprawie muzycznej, przy użyciu spektakularnych efektów wizualnych. Występ ten stanowił klamrę spinającą piękno ludowego tańca, jakie reprezentował zespół sprzed lat, z nowoczesną inscenizacją, prezentowaną już w XXI wieku.

Nadmienić należy, że organizatorem Zjazdu Absolwentów i wszystkich towarzyszących mu imprez (z wyjątkiem inauguracji) było Stowarzyszenie Wychowanków Politechniki Częstochowskiej, które, moim zdaniem, zasłużyło na słowa uznania.

JANUSZ MILLER

DOKTORAT HONORIS CAUSA DLA REKTORA POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ PROF. DRA HAB. INŻ. HENRYKA DYI

W dniach 25-27 października 2004 r. w Moskwie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna nt. „Teoria i technologia procesów przeróbki plastycznej - 2004” zorganizowana z okazji 85-lecia Szkoły Naukowej w zakresie przeróbki plastycznej Moskiewskiego Instytutu Stali i Stopów.

Głównym punktem programu w dniu 26 października była ceremonia nadania tytułu doktora honoris causa MISiS prof. Valentynovi Danchenko z Ukrainy, prof. Rudolfowi Kawalla z Niemiec oraz prof. Henrykowi Dyi.

Podczas uroczystości prof. Henryk Dya wygłosił wykład na temat przemysłu stalowego w Polsce w latach 1980-2004.

Rektor naszej Uczelni jest pierwszym Polakiem, który otrzymał tytuł Profesora Honorowego tej uczelni na podstawie uchwały Senatu Uniwersytetu Technologicznego - MISiS podjętej w dniu 15 kwietnia 2004 r. w wyniku jednogłośnie głosowania.



Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że za swoje osiągnięcia naukowo-badawcze i organizacyjne prof. dr hab. inż. Henryk Dya został uhonorowany tytułem już po raz drugi, a ponadto, to najwyższe akademickie wyróżnienie otrzymał poza granicami naszego kraju. Pierwszy tytuł nadany został profesorowi w 2001 roku przez Narodową Akademię Metalurgiczną Ukrainy w Dniepropietrowsku.

Prof. dr hab. inż. Henryk Dya jest szeroko znanym w kraju i za granicą uczonym, specjalistą w dziedzinie przeróbki plastycznej metali. Swoją dotychczasową 30-letnią karierę naukową poświęcił problematyce teorii i technologii walcowania na gorąco i na zimno, w tym

materiałów bimetalowych, teorii i technologii procesów przeróbki plastycznej metali z wykorzystaniem energii materiałów wybuchowych, plastometrycznym badaniom metali i stopów, modelowaniu i automatyzacji procesów przeróbki plastycznej materiałów metalicznych.

Prof. dr hab. inż. Henryk Dyja jest absolwentem Politechniki Częstochowskiej, z którą związał całą swoją karierę zawodową. Od 1996 roku pełni funkcję kierownika katedry, od 1999 roku - dyrektora Instytutu Modelowania i Automatykacji Procesów Przeróbki Plastycznej, a od 2002 roku - rektora Uczelni.'

Po ukończeniu studiów w 1971 roku na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej podjął pracę w Zakładzie Przeróbki Plastycznej Metali tej Uczelni jako asystent stażysta. W latach 1974-1977 był słuchaczem Studium Doktoranckiego na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie uzyskał stopień doktora nauk technicznych. W 1977 roku został adiunktem. W 1990 roku przedłożył pracę habilitacyjną na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej, którą obronił, uzyskując stopień doktora habilitowanego nauk technicznych. Na mocy uchwały Senatu Politechniki Częstochowskiej z 1992 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym Politechniki Częstochowskiej. W 1998 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał dr. hab. inż. Henrykowi Dyji tytuł profesora nauk technicznych. Od stycznia 2000 roku pracuje na stanowisku profesora zwyczajnego.



Honorowi Profesorowie Moskiewskiego Instytutu Stali i Stopów, od lewej: prof. dr inż. Rudolf Kawalla z Niemiec, prof. dr hab. inż. Henryk Dyja rektor PCz. oraz prof. dr hab. inż. Valentin Danchenko z Ukrainy

Profesor Henryk Dyja przebywał na wielu stażach naukowych, m.in. w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Szwecji, Belgii, Wielkiej Brytanii, Rosji, Chinach, Czechach i na Ukrainie.

W latach 1990-1996 był prodziekanem ds. nauki, a od września 1996 do sierpnia 2002 r. dziekanem Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej (dawniej Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej).

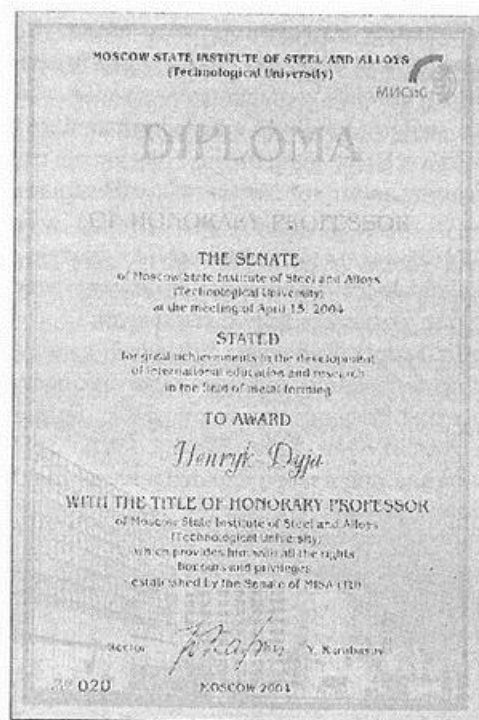
Jest członkiem Senatu PCz. od 1990 roku, członkiem Komitetu Metalurgii i Komitetu Nauki o Materiałach PAN oraz wielu towarzystw naukowych i technicznych, m.in. European Scientific Association for Metal Forming w Paryżu, Wire Association International w Bostonie oraz Iron&Steel Society w Warrendale. Był członkiem zarządu Oddziału SITPH w Częstochowie, przez wiele lat pełnił również funkcję prezesa Zakładowego Koła SITPH przy Politechnice Częstochowskiej. Od 2001 roku jest prezesem Częstochowskiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa. W 2001 roku prof. Henryk Dyja otrzymał tytuł Akademika Honorowego Akademii Nauk Szkół Wyższych Ukrainy.

Dorobek naukowy prof. Dyja obejmuje około 420 pozycji. Opublikował 13 książek i monografii, 40 rozdziałów w książkach, 60 artykułów w czasopismach zagranicznych i 62 w czasopismach polskich; 55 artykułów zamieścił w materiałach konferencji krajowych, a 190 - konferencji międzynarodowych. Profesor Henryk Dyja wypromował 10 doktorów.

Współpraca z Moskiewskim Instytutem Stali i Stopów trwa już ponad 20 lat. Na Politechnice Częstochowskiej pracują profesorowie z MISiS, wykładowcy z naszej Uczelni odbywają staże w Moskwie. Obrony prac habilitacyjnych naszych pracowników odbywają się w MISiS, akademicy z uczelni moskiewskiej zdobywają stopnie naukowe w Politechnice Częstochowskiej.

W ramach zawartej umowy zostało wykonanych wiele prac naukowo-badawczych, m.in.: kompleks badań nad stalami azotowymi, badania własności reologicznych metali i stopów; plastometryczne modelowanie procesów w przeróbce plastycznej metali, badanie procesów intensywnego odkształcania w walcarkach skośnych.

Na podstawie wspólnych badań opublikowano 16 artykułów, 3 doktorantów z MISiS przeprowadziło w Politechnice Częstochowskiej eksperymenty na nowoczesnej aparaturze. Obecnie, przy współudziale naukowców z Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej jest realizowana praca nad wdrożeniem w Polsce procesu walcowania materiałów trudno odkształcalnych w specjalnych walcarkach skośnych. W przygotowaniu do druku jest książka z zakresu materiałoznawstwa stali azotowych.



Rektor Moskiewskiego Instytutu Stali i Stopów prof. J.S. Karabasow, przedstawiając kandydaturę prof. H. Dyja do tytułu Honorowego Profesora, stwierdził, że, będąc rektorem i dyrektorem Instytutu Modelowania i Automatykacji Procesów Przeróbki Plastycznej, a przedtem dziekanem Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej, Profesor H. Dyja poświęcił wiele sił i energii dla rozwoju stosunków pomiędzy Rosją i Polską, prowadząc ścisłą i efektywną współpracę naukowców z obu krajów.

PROFESOR LESZEK RUTKOWSKI CZŁONKIEM PAN

Z ogromną satysfakcją informujemy, że ze środowiska naukowego Politechniki Częstochowskiej wybrany został drugi w historii regionu (pierwszym był nieżyjący już prof. dr hab. inż. Janusz Elsner, rektor naszej Uczelni w latach 1984-1990) członek Polskiej Akademii Nauk. Został nim **prof. dr hab. inż. Leszek Rutkowski**, kierownik Katedry Inżynierii Komputerowej na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki. Wyjątkowość przeprowadzonych wyborów wynikała z niespotykanie dużej liczby startujących (36 kandydatów na 3 miejsca) oraz z faktu, że po raz pierwszy w historii wyborów do sekcji technicznej wybrane zostały jednocześnie dwie indywidualności świata nauki (także prof. dr hab. inż. Roman Słowiński) specjalizujące się w zbliżonej tematyce, skupionej wokół szeroko rozumianej informatyki. Wpływ na ów ewenement miała przytłaczająca siła dotychczasowych dokonań obu tych kandydatów, obiektywnie doceniona przez opiniodawczą elitę naukową. Na uwagę zasługuje fakt, że profesor L. Rutkowski jest aktualnie najmłodszym (52 lata) członkiem PAN w dyscyplinie nauk technicznych. Sam profesor, komentując to wydarzenie, zdecydowanie podkreślił pomoc udzielaną mu w różnych momentach kariery zawodowej przez władze Politechniki Częstochowskiej oraz Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki. W rozmowach nie zapomina również o swoich najbliższych współpracownikach z Katedry Inżynierii Komputerowej, dla których jest autorytetem i opiekunem naukowym.



Należy zaznaczyć to, że na tak spektakularny sukces zawodowy i osobisty, pojmowany również w kategoriach sukcesu Wydziału oraz całej Politechniki, złożyło się szereg faktów z działalności naukowej profesora, zdecydowanie potwierdzających zasadność podjętej decyzji.

Profesor Leszek Rutkowski w kręgach naukowych uważany jest za prekursora nowego nurtu informatyki, jakim jest inteligencja komputerowa (monografie: Springer - 2004, Kluwer - 2004, PAN - 2000, PWN - 1997, WNT - 1994). Reprezentowana przez niego dziedzina nauki znajduje się na styku automatyki, informatyki, biocybernetyki i elektroniki, ma jednocześnie zastosowanie m.in. w mechanice, metalurgii, materiałoznawstwie i budownictwie. W ostatnich latach ta nowatorska tematyka zdobyła silną światową pozycję, co przekłada się na liczbę wydawanych opracowań, zrealizowanych aplikacji oraz zorganizowanych konferencji. Od kilku

nastu lat profesor organizuje międzynarodowe konferencje pod patronatem Polskiego Towarzystwa Sieci Neuronowych, którego jest prezesem. Zyskały one światową renomę i skrupiają uwagę czołowych badaczy z tej dziedziny. Ponadto profesor Leszek Rutkowski, jako ceniony autorytet w swojej dziedzinie, zapraszany jest do uczestnictwa w komitetach programowych wielu krajowych i zagranicznych konferencji, uczestniczy również w komitetach redakcyjnych 7 elitarnych czasopism.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że z inicjatywy profesora L. Rutkowskiego powstała w roku ubiegłym Polska Sekcja IEEE-Computational Intelligence Chapter, której został prezesem. Nie jest to jedyna funkcja, jaką pełni w szeregach międzynarodowej organizacji IEEE (*Institute of Electrical and Electronics Engineers*). W listopadzie 2004 r. uzyskał niezwykle prestiżowy stopień *Fellow Member IEEE*. Jest także członkiem 10 znanych instytucji, korporacji i organizacji naukowych. Profesor L. Rutkowski skupia się jednak głównie na działalności naukowej. Jest autorem 7 monografii, wydanych m.in. przez wydawnictwa Springer czy Kluwer, oraz ponad 120 oryginalnych artykułów naukowych, publikowanych zarówno w materiałach konferencyjnych, jak również w różnych seriach wydawanych przez IEEE. Godny podkreślenia jest fakt, że jeden z ostatnich artykułów profesora z dziedziny inteligentnych systemów obliczeniowych został wybrany - drogą głosowania w 2004 roku - najlepszym artykułem roku 2002 i 2003 czasopisma *IEEE Transactions on Neural Networks*. Współautorem artykułu jest dr inż. Krzysztof Cpałka zatrudniony w katedrze kierowanej przez profesora L. Rutkowskiego. Odbiór nagrody nastąpi na konferencji *International Joint Conference on Neural Networks 2005*, która odbędzie się w Montrealu w sierpniu br.

Trudno wymieniać ogromną liczbę innych nagród przyznanych profesorowi L. Rutkowskiemu, w tym m.in. wiele Nagród Ministra Edukacji Narodowej czy Rektora Politechniki Częstochowskiej. Trudno także przytoczyć wszystkie prestiżowe funkcje, pełnione zarówno w strukturach polskich, jak i międzynarodowych organizacji naukowych. Ukoronowaniem wszystkich tych dokonań jest uzyskanie przez profesora Leszka Rutkowskiego członkostwa Polskiej Akademii Nauk, które - jak można przypuszczać - stanie się jeszcze silniejszą motywacją do dalszej działalności naukowej. Życzymy, skromnemu z natury profesorowi, dalszych sukcesów zawodowych, wyrażamy naszą radość ze współpracy, a także przekazujemy szczere gratulacje.

AGNIESZKA CPAŁKA
KATEDRA INŻYNIERII KOMPUTEROWEJ

PROFESURY

Decyzją Prezydium Wyższej Komisji Atestacyjnej Republiki Białoruskiej z dnia 26 listopada 2003 r. **dr hab. inż. Tadeusz Bobko** otrzymał tytuł profesora za całokształt prac naukowo-dydaktycznych oraz monografię pt. „Inwestycyjna działalność przedsiębiorstw budowlanych”. Tytuł nostryfikowano w Polsce 6 lutego 2004 r.

Tadeusz Bobko urodził się w 1940 r. w woj. brzeskim. Przez 14 lat pracował w przedsiębiorstwach budowlanych - jako inżynier naczelny i kierownik firm budowlanych - przyczynił się do oddania do użytku ponad 350 kompleksów obiektów budowlanych. W 1977 r. Wyższa Komisja Atestacyjna nadała mu tytuł docenta Katedry Ekonomiki i Organizacji Budownictwa Uniwersytetu Technicznego w Brześciu.

Stopień naukowy kandydata nauk technicznych (doktora) w dziedzinie budownictwa uzyskał w 1981 r. na Politechnice Białoruskiej w Mińsku. Profesor T. Bobko posiada duże doświadczenie w kierowaniu zespołami ludzkimi - w latach 1977-1980 pełnił funkcję kierownika katedry, prodziekana i dziekana Wydziału Architektury Uniwersytetu Technicznego w Brześciu. Następnie, w latach 1980-1988 pracował jako kierownik Katedry Technologii Budownictwa i Materiałów Budowlanych tego uniwersytetu.



Na zaproszenie Politechniki Częstochowskiej przyjechał do Polski w 1988 r. i podjął pracę na stanowisku docenta na Wydziale Budownictwa. Od 1994 r. kieruje Katedrą Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli.

Stopień naukowy doktora habilitowanego nauk technicznych uzyskał po obronie pracy habilitacyjnej na temat „Uzasadnienie uwarunkowań wznoszenia konstrukcji betonowych żelbetowych na podstawie optymalizacji potencjału energetycznego procesów technologicznych. Wynik badań. Podstawy modelowania i prognozowania”, która odbyła się w marcu 1998 roku w Mińsku.

Profesor dr hab. inż. Tadeusz Bobko jest członkiem Rady Naukowej ds. Nadawania Stopni Naukowych w Uniwersytecie Technicznym w Brześciu. Wypromował 2 doktorów, opublikował 3 monografie, 16 skryptów i dydaktycznych materiałów pomocniczych, 109 artykułów i referatów na konferencje naukowe. Jest autorem 40 opracowań i wdrożeń technologicznych oraz dokumentacji jednej konstrukcji i prototypu.

Jest przewodniczącym oraz redaktorem naukowym materiałów cyklu Międzynarodowych Konferencji Naukowo-Technicznych nt. „Budownictwo energooszczędne o zoptymalizowanym potencjale energetycznym”.

Profesor T. Bobko jest realizatorem tematu badawczego w polsko-białoruskim programie wykonawczym do umowy międzyrządowej współpracy naukowej i naukowo-technicznej pt. „Opracowanie technologii grzewczego przewodu w konstrukcjach budowlanych, zapewniających bliskie do optymalnych wskaźniki zużycia energii cieplnej w czasie wznoszenia i użytkowania budynków przy oszczędnych nakładach materiałowych”.

Prowadzi wykłady i ćwiczenia projektowe z budownictwa ogólnego, systemowego projektowania obiektów energooszczędnych, podstaw budownictwa. Aktywnie uczestniczy w pozyskiwaniu i zatrudnieniu w Politechnice Częstochowskiej wybitnych specjalistów, profesorów tytularnych i doktorów habilitowanych z zagranicznych szkół wyższych.

Profesor T. Bobko efektywnie współpracuje z zagranicznymi ośrodkami naukowo-badawczymi na podstawie umowy o współpracy między Politechniką Częstochowską a Politechniką Brzeską oraz umowy międzynarodowej między naszą Uczelnią a Brzeskim Państwowym Uniwersytem Technicznym.

W ramach realizowanej umowy międzyrządowej z Białorusią aktywnie współpracują pracownicy Katedry Budownictwa Ogólnego i Fizyki Budowli Politechniki Częstochowskiej oraz Wydziałów Budownictwa i Ekonomiki Politechniki Brzeskiej.

Prof. Tadeusz Bobko jako profesor wizytujący przeprowadził ponad 20 wykładów w Politechnice Brzeskiej. Otrzy-

mał wiele wyróżnień, m.in. indywidualną Nagrodę Rektora Politechniki Częstochowskiej I stopnia za monografię „Optymalizacja potencjału energetycznego tężenia mieszanki w aspekcie zapewnienia wymaganej mrozoodporności betonu i elementów konstrukcyjnych. Wyniki badań. Podstawy modelowania i prognozowania” oraz 2 indywidualne Nagrody Rektora Politechniki Częstochowskiej II stopnia za szczególne osiągnięcia naukowo-badawcze.

Jednym z najwybitniejszych osiągnięć naukowych profesora Bobko jest opracowanie metody oznaczania potencjału energetycznego procesów budowlanych, która pozwala na uzyskiwanie optymalnych rozwiązań projektowych i realizacyjnych obiektów budowlanych.

Postanowieniem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z dnia 26 kwietnia 2004 r. **dr hab. inż. Stanisław Borkowski** otrzymał tytuł naukowy profesora. Uroczyste wręczenie aktu nadania tytułu odbyło się w Pałacu Prezydenckim w dniu 21 czerwca 2004 r.



Stanisław Borkowski urodził się 29 kwietnia 1945 r. w Bobrowie, szkołę średnią ukończył w Poznaniu w 1965 r., a w 1971 r. studia na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej. W tym samym roku rozpoczął pracę jako nauczyciel akademicki. Stopień doktora uzyskał w 1978 r. na Politechnice Kijowskiej w Kijowie, natomiast stopień doktora habilitowanego w 1991 r. w Instytucie Podstaw Odlewnictwa Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie. Na stanowisko profesora nadzwyczajnego został powołany w 1994 r. Tytuł profesora uzyskał w 2004 r. (z wnioskiem o nadanie tytułu wystąpiła Rada Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach). Prof. S. Borkowski pracuje od 1994 r. na Wydziale Zarządzania (do 1998 r. w Instytucie Zarządzania). W tym samym roku został zastępcą dyrektora instytutu ds. studiów zaocznych. W 1994 r. utworzył Zakład - od 1998 r. Katedrę - Inżynierii Produkcji, która w 2004 r. zatrudniała 3 profesorów tytularnych, 6 doktorów i 6 asystentów. Jednostka ta rocznie publikuje około 100 prac.



Prof. Stanisław Borkowski jest promotorem 7 prac doktorskich, autorem lub współautorem 6 książek. Opublikował

ponad 300 prac naukowych. Wielokrotnie był laureatem w konkursie Nobelka na najlepszego wykładowcę Politechniki Częstochowskiej. Wypromował ponad 100 magistrów, magistrów inżynierów, inżynierów, licencjatów. Odpowiada za specjalność *zarządzanie produkcją i jakością* na kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji. Utrzymuje ścisłe kontakty naukowe z ośrodkami na Słowacji, na Węgrzech, w Czechach, w Niemczech, na Ukrainie i w Bułgarii.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2004 r. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski nadał tytuł profesora nauk technicznych **dr. hab. inż. Jerzemu J. Wysłockiemu**.



Jerzy J. Wysłocki urodził się 22 października 1958 r. w Zawierciu. W 1982 r. ukończył Wydział Metalurgiczny Politechniki Częstochowskiej, specjalność *fizyka metali i metaloznawstwo*. W latach 1984-1985 jako stypendysta Fulbrighta odbył staż naukowy w Instytucie Fizyki Northwestern University w Evanston (USA), a w 1990 r. staż w Institut für Werkstoffwissenschaften der Universität Erlangen (Niemcy). W 1987 r. uzyskał doktorat z fizyki w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie, a w 1996 r. stopień doktora habilitowanego z inżynierii materiałowej na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej. Od 1981 r. pracuje w Instytucie Fizyki na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej, ostatnio na stanowisku profesora nadzwyczajnego oraz kierownika Zakładu Teorii i Technologii Magnezów. W latach 1997-1998 był kierownikiem Studium Doktoranckiego, a od 2002 r. pełni funkcję prodziekana ds. nauki macierzystego Wydziału.



Główna tematyka zainteresowań naukowych J.J. Wysłockiego dotyczy inżynierii materiałowej oraz fizyki magnetyków, a w szczególności badań struktur domenowych oraz procesów przemagnesowania w magnetykach. Z tego zakresu opublikował 2 monografie oraz 81 prac (głównie w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym), a także przedstawił 60 referatów lub komunikatów na krajowych i międzynarodowych konferencjach. Ponadto, od 1993 r. kierował 7 projektami badawczymi przyznanymi przez KBN.

Jest promotorem trzech zakończonych prac doktorskich, których obrony odbyły się w Instytucie Fizyki PAN w Warszawie oraz na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej.

Został wyróżniony indywidualną Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (1987 r.), zespołową Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej (1988), zespołową Nagrodą Sekretarza Naukowego PAN (1989), a w 2000 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi. Ponadto, został wyróżniony kilkunastoma Nagrodami Rektora Politechniki Częstochowskiej.

Jest członkiem Sekcji „Nanomateriały” Komitetu Nauki o Materiałach PAN.

W latach 1995-1997 pełnił funkcję przewodniczącego Częstochowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Od 1982 r. jest żonaty (żona - Elżbieta jest doktorem nauk ekonomicznych, pracuje na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej). Ma dwoje dzieci - Olgę, lat 20 (studentkę II roku Akademii Ekonomicznej w Krakowie), i Michała, 13 lat (ucznia I kl. Gimnazjum nr 3 w Częstochowie). Wspólnie z ojcem - prof. dr. hab. Bolesławem Wysłockim organizuje, razem z Duszpasterstwem Akademickim EMAUS, Seminaria Interdyscyplinarne poświęcone relacjom pomiędzy różnymi drogami poznania, a w szczególności między nauką i wiarą.

Akt nadania tytułu profesora miał miejsce w Pałacu Prezydenckim w Warszawie 25 stycznia 2005 roku.



Postanowieniem prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z 30 listopada 2004 r. tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu otrzymał **dr. hab. inż. Leszek Kiełtyka**. Uroczyste wręczenie aktu nadania tytułu odbyło się w Pałacu Prezydenckim 16 grudnia 2004 roku.

Leszek Kiełtyka urodził się 6 września 1953 r. w Makowie Podhalańskim. W 1977 roku ukończył studia w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie na Wydziale Elektrotechniki, Automatyki i Elektroniki. Od 1978 r. do chwili obecnej pracuje na Politechnice Częstochowskiej - od 1991 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Stopień doktora nauk technicznych otrzymał na podstawie uchwały Rady Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej w 1984 roku. W 1987 roku ukończył Fakultatywne Studia Lingwistyczne w Volkshochschule Leipzig. Stopień doktora habilitowanego nadała mu Wyższa Szkoła Techniczna w Lipsku w 1989 roku. Dyplom Studium Doradztwa Organizacyjnego Polskiej Międzynarodowej Szkoły Zarządzania w Warszawie uzyskał w 1990 roku.

W latach 1990/1991 pracował na stanowisku docenta, pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Elektrotechniki Przemysłowej PCz., następnie, w latach 1991-1993 był kierownikiem Zakładu Metrologii Elektrycznej. W latach 1996-1998 był kierownikiem Samodzielnego Zakładu Automatyki i Elektroniki w Zarządzaniu, następnie Zakładu Technik Multimedialnych, a od 1998 r. pełni funkcję kierownika Katedry Informatycznych Systemów Zarządzania Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

Prof. Leszek Kiełtyka jest autorem propozycji dyscypliny naukowej obejmującej koncepcję rozwoju sieci synaptycznych i jej wpływu na percepcję menedżera. Jest organizatorem komputerowego laboratorium technik multimedialnych i laboratorium komputerowego wspomaganie zarządzania przedsiębiorstwem. W latach 1979-2004 był przewodniczącym oraz członkiem Komitetów Naukowych wielu krajowych i międzynarodowych konferencji oraz sympozjów. Jest pomysłodawcą i organizatorem cyklicznej Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Multimedia in Management”, poświęconej zastosowaniu informatyki w zarządzaniu. Od 2001 r. jest członkiem międzynarodowej Rady Naukowej Fakultaty specjalnej techniki Trenčianskej Univerzity v Trenčine oraz Komitetu Naukowego i Redakcyjnego międzynarodowego czasopisma elektronicznego „Multimedia & Informatyka” i Kwartalnika Środowisk Naukowych i Liderów Biznesu „Współczesne Zarządzanie”. Był członkiem Zarządu Rady Naukowej przy Oddziale Wojewódzkim TNOiK, współzałożycielem i członkiem Towarzystwa Zastosowań Elektromagnetyzmu oraz Polskiego Towarzystwa Techniki Sensorowej. Przez trzy lata był przewodniczącym Rady Gospodarczej Katowickiego Klubu Gospodarczego, filii w Częstochowie. Pełnił również funkcję członka Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów, przewodniczącego Rady Naukowej przy Oddziale Wojewódzkim TNOiK, następnie członka Prezydium Głównej Rady Naukowej, a od 1998 r. wiceprzewodniczącego Głównej Rady Naukowej TNOiK w Warszawie.

Prof. Leszek Kiełtyka był koordynatorem i współwykonawcą europejskiego projektu Leonardo da Vinci nt. „Work safety management in case of Polish and European metalurgy integration” oraz koordynatorem projektu pilotażowego Leonardo da Vinci nt. „Starting of mediators schools for local society and trainers preparation” jako przedstawiciel TNOiK w Warszawie. Podczas wieloletniej pracy naukowej i dydaktycznej profesor nawiązał szereg kontaktów z uczelniami zagranicznymi m.in. w ramach programu TEMPUS - Individual Mobility Grant.

Pod kierownictwem prof. Leszka Kiełtyki zrealizowano 5 grantów badawczych oraz 6 opracowań w ramach badań statutowych Komitetu Badań Naukowych. Jest autorem

i współautorem licznych publikacji naukowych: książek, monografii, podręczników, skryptów. Opublikował około 170 prac naukowych i naukowo-badawczych. Ma również w swoim dorobku 35 niepublikowanych opracowań, ekspertyz, prac projektowych oraz 2 patenty i 3 wdrożone wnioski racjonalizatorskie.



Prof. Leszek Kiełtyka został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotą i Srebrną Odznaką Honorową TNOiK. Otrzymał także indywidualne i zespołowe Nagrody MKiS, MEN oraz liczne indywidualne i zespołowe Nagrody Rektora PCz. I i II stopnia.

Kierunki działalności naukowej i dydaktycznej prof. Leszka Kiełtyki obejmują: komunikację w zarządzaniu, techniki i formy przekazu informacji, multimedia w biznesie, telepracę i telenaukę, zarządzanie wiedzą, informatykę stosowaną, informatykę ekonomiczną, automatykę, kompatybilność metod wspomaganie zarządzania, metody prognozowania w procesach przemysłowych, elektroniczne wspomaganie biznesu, komputerową analizę danych źródłowych, tworzenie baz danych i hurtowni danych, Inteligentne Systemy Wspomagania Decyzji, High Technology. Powyższe zagadnienia były tematem 4 zakończonych prac doktorskich prowadzonych pod kierunkiem prof. Leszka Kiełtyki oraz 3 obecnie realizowanych.

HABILITACJE

30 września 2003 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. **Józefa Jasińskiego**. Temat rozprawy: „Oddziaływanie złoża fluidalnego na procesy nasycania dyfuzyjnego warstwy wierzchniej stali”. Decyzja Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych została zatwierdzona przez Centralną Komisję ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z 26 stycznia 2004 r.



Józef Jasiński ukończył z wyróżnieniem studia na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej w 1971 r.,

uzyskując dyplom magistra inżyniera metalurga ze specjalnością *obróbka cieplna i metaloznawstwo*. W czasie studiów działał w Kole Naukowym Metaloznawców, będąc jego przewodniczącym i wiceprzewodniczącym. Również w 1971 r. rozpoczął pracę w Zakładzie Metaloznawstwa w Instytucie Technologii Metali. Brał udział w pracach naukowo-badawczych Instytutu dotyczących opracowania, wyprodukowania i wdrożenia nowego gatunku stali 18G2AC, przydatnego na stropnice górnicze, oraz opracowania konstrukcji pieca żaralniczego i technologii grafityzacji żeliwa ciągliwego w złożu fluidalnym. Za udział w realizacji pierwszego z wymienionych problemów otrzymał w 1979 r. Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Techniki. Jednym z pierwszych wdrożeń prac badawczych było współwykonawstwo Józefa Jasińskiego przy wprowadzeniu do przemysłu największego w kraju dwukomorowego gniazda do fluidalnej obróbki

cieplnej dla antyimportowej produkcji narzędzi do skrawarek drewna dla Zakładów Remontowo-Montażowych w Koniecpolu.

W październiku 1979 r. odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej Józefa Jasińskiego nt. „Wysokotemperaturowe węgloazotowanie stali węglowej w ośrodku sfluidyzowanym”, której promotorem był prof. dr inż. Leopold Jeziorski. 1 grudnia 1979 roku Rada Wydziału Metalurgicznego nadała Józefowi Jasińskiemu stopień naukowy doktora nauk technicznych, powołując go na stanowisko adiunkta w Instytucie Inżynierii Materiałowej. Dr inż. Józef Jasiński był kierownikiem lub wykonawcą 8 grantów KBN, a także inspiratorem i współwykonawcą wdrożeń technologii fluidalnej w wielu krajowych zakładach przemysłowych. Za całokształt prac z zakresu rozwoju technologii fluidalnej obróbki cieplnej i cieplno-chemicznej uzyskał, wraz z zespołem pod kierownictwem prof. L. Jeziorskiego, nagrody ministrów, w tym:

- zespołową Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej I stopnia w 1988 roku,
- zespołową Nagrodę Ministra Pracy i Polityki Socjalnej I stopnia w 1994 r. za opracowanie i wdrożenie ekotechnologii utwardzania elementów konstrukcyjnych wraz z zaprojektowaniem i wykonaniem jedynej w kraju linii technologicznej do fluidalnej obróbki cieplnej.

W wyniku dotychczasowej działalności naukowo-badawczej dr inż. Józef Jasiński opublikował: 1 monografię, 121 artykułów, 13 referatów na konferencjach międzynarodowych, 5 referatów na kongresach międzynarodowych (1981 r. Warszawa, 1985 r. Budapeszt, 1998 r. Florencja, 2002 r. Sydney, 2002 r. San Francisco), 74 referaty w materiałach konferencji krajowych, 8 patentów, wzór użytkowy, 2 licencje.

W swoim dorobku posiada również 40 opracowań niepublikowanych, w tym sprawozdania z badań, ekspertyzy, opinii i doradztwa technicznego w zakładach przemysłowych.

Od 1975 r. dr inż. Józef Jasiński jest opiekunem Koła Naukowego Metaloznawców, w ramach którego studenci odnoszą znaczne sukcesy. Jest także współorganizatorem cyklicznej, organizowanej od 1990 r. co 3 lata, Konferencji „Obróbka Powierzchniowa”. W uznaniu za organizację kolejnych konferencji otrzymał wraz ze współorganizatorami Nagrody Rektora PCz. II stopnia kolejno w latach: 1991, 1994, 1997. Od października 2002 r. jest kierownikiem Zakładu Inżynierii Powierzchni w Instytucie Inżynierii Materiałowej.

Józef Jasiński jest członkiem Komisji Hutnictwa PAN w Katowicach, Międzysekcyjnego Zespołu Inżynierii Powierzchni w Komitecie Budowy Maszyn PAN, Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 262 ds. Obróbki Ciepłej Metali przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym w Warszawie, Krajowej Rady Wynalazców i Racjonalizatorów Polskich w Warszawie.

Jest rzeczoznawcą SITPH i SIMP. Za całokształt działalności naukowo-badawczej, dydaktycznej, stowarzyszeniowej i współpracy z przemysłem dr inż. Józef Jasiński otrzymał w 1995 r. Złoty Krzyż Zasługi.

nicznie”. Decyzję Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budowy maszyn i eksploatacji zatwierdziła Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z dnia 29 marca 2004 r.

Jan Musialik rozpoczął studia w 1965 r. na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. Po wykonaniu pracy magisterskiej i złożeniu egzaminu dyplomowego specjalności *obrabiarki, narzędzia, i technologia budowy maszyn* w 1971 r., uzyskał tytuł magistra inżyniera mechanika. Pracę zawodową rozpoczął w 1971 r. w Instytucie Technologii Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. W 1979 r. na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej obronił pracę doktorską nt. „Badanie własności stereometrycznych i fizycznych warstwy wierzchniej stali nagniatanej elektromechanicznie”, uzyskując stopień doktora nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn. Od 1996 r. pełni funkcję kierownika Zakładu Technologii Maszyn.

Jan Musialik jest specjalistą z zakresu technologii obróbki powierzchniowej oraz konstrukcji maszyn i oprzyrządowania dla procesów technologicznych. Jest autorem lub współautorem 40 prac naukowo-badawczych, 85 artykułów opublikowanych w materiałach krajowych i zagranicznych. Brał udział w 38 konferencjach krajowych i zagranicznych, uzyskał 7 patentów, 3 wdrożenia racjonalizatorskie. Jest członkiem Rektorskiej Komisji ds. BHP.

Zastosował i wprowadził do przemysłu technologię wgniatania gwintów zewnętrznych, technologię obróbki nagniataniem powierzchni zewnętrznych i wewnętrznych, obróbkę nagniataniem elektromechanicznym i wiele innych technologii obróbki powierzchniowej oraz metod pomiarowych i programów komputerowych umożliwiających określanie parametrów obróbki nagniataniem warstwy wierzchniej.

Odbył praktyki przemysłowe w Fabryce Pras Automatacznych PONAR PLASOMET Częstochowa, w Częstochowskich Zakładach Materiałów Biurowych Zenith oraz w Instytucie STANKIN w Moskwie. Współpracował z licznymi zakładami produkcyjnymi, ważniejsze z nich to: PONAR PLASOMET - Częstochowa, POL-DISC - Częstochowa, PONAR - Żywiec, PONAR - Łódź, OZAMECH - Opole, PLASOMAT - Warszawa, MUEHSAM - Warszawa, FUSION - Warszawa, BELOS - Bielsko-Biała, UNIBAX - Toruń, BATTENFELD - Niemcy, ARBURG - Austria, KRAUSS-MAFFEI - Monachium (Niemcy), MEXHANDEL - Warszawa, HERBER - Szwecja, TRUMPF GmbH - Niemcy, w których realizował odbiór na zgodność z PN i EN pod względem bezpieczeństwa gotowych obrabiarek do skrawania metali, obróbki plastycznej i przetwórstwa tworzyw sztucznych. Dzięki współpracy z zakładami przemysłowymi większość jego prac została wdrożona do praktycznego zastosowania.

Jest zasłużonym działaczem NOT-SIMP i rzeczoznawcą SIMP. W SIMPTEST-CERT Katowice pełni funkcję przewodniczącego Komitetu Technicznego ds. Certyfikacji Maszyn do Obróbki Plastycznej. Jest członkiem sekcji strzeleckiej Akademickiego Związku Sportowego. Interesuje się historią, budową i naprawą starych zegarów.



16 grudnia 2003 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. **Jana Musialika**. Temat rozprawy: „Zjawiska termomechaniczne determinujące właściwości warstwy wierzchniej stali nagniatanej elektromecha-

Za swoją działalność społeczną, naukową, badawczą i dydaktyczną był wielokrotnie odznaczany, nagradzany i wyróżniany przez władze Uczelni, Zarząd Główny NOT i SIMP oraz władze Częstochowy. Za całokształt swojej działalności Jan Musialik otrzymał w 1989 r. Srebrny Krzyż Zasługi.

12 czerwca 2003 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. **Adama Wieczorka**. Temat rozprawy: „Projektowanie metod zautomatyzowanego wytwarzania drobnych części precyzyjnych na przykładzie miniaturowego kondensatora powietrznego”. Decyzję Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych w zakresie budowy i eksploatacji maszyn zatwierdziła Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z dnia 20 grudnia 2004 r.



Adam Wieczorek ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej w 1968 r., uzyskując dyplom magistra inżyniera mechanika specjalności *obrabiarki i technologia budowy maszyn*. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę w Politechnice Częstochowskiej w Instytucie Technologii Budowy Maszyn jako stażysta, a następnie asystent. Pracę doktorską obronił w 1977 r., następnie został zatrudniony na stanowisku adiunkta. W 1981 r. odbył sześciomiesięczny zagraniczny staż naukowy w Instytucie STANKIN w Moskwie, a w 1985 r. sześciomiesięczny krajowy staż naukowy w Zakładach Radiowych Radmor w Gdyni.

Jego działalność naukowa dotyczy zagadnień związanych z technologią wytwarzania niekonwencjonalnych elementów maszyn i projektowaniem oraz konstrukcją zautomatyzowanych jednostek do realizacji ich masowej produkcji. Jednocześnie zajmuje się problematyką związaną z inżynierią biomedyczną w zakresie projektowania i konstrukcji implantów oraz symulatorów do ich badań, jak również urządzeń do wymuszania lub wspomagania ruchu kończyn dolnych człowieka po urazie trwałym kręgosłupa. Jako autor lub współautor opublikował w czasopismach oraz materiałach konferencyjnych 47 artykułów oraz uzyskał 13 patentów. Jest również autorem lub współautorem 28 rozwiązań projektów naukowo-badawczo-wdrożeniowych dla podmiotów gospodarczych i instytucji naukowych. Ponadto, w ramach czynnego udziału w dwudziestu studenckich obozach naukowych w Muzeum Techniki w Sielpi Wielkiej opracował kinematyki grupy unikalnych w skali światowej obrabiarek o numerach fabrycznych od 1 do 3, sprowadzonych w 1826 roku do Zagłębia Staropolskiego z Anglii. Następnie opracował projekty i konstrukcje brakujących części, a po ich wykonaniu i montażu uruchomił wszystkie obiekty.

Za działalność naukową został wyróżniony w 1985 r. indywidualną Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego II stopnia oraz w 1998 r. indywidualną Nagrodą Rektora Politechniki Częstochowskiej. W 1980 r. otrzymał zespołową Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego

III stopnia za osiągnięcia w dziedzinie dydaktyczno-wychowawczej, jak również kilkakrotnie zespołowe Nagrody Rektora Politechniki Częstochowskiej za działalność naukową. Został uhonorowany odznaczeniami państwowymi: Srebrnym Krzyżem Zasługi w 1986 r., Złotym Krzyżem Zasługi w 1990 r. i Medalem Edukacji Narodowej w 2000 r. Od 1970 r. jest członkiem SIMP, przez wiele lat był członkiem Częstochowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej, a od 1998 r. jest członkiem Polskiego Towarzystwa Biomechaniki w Warszawie.

2 lipca 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Robotyki Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. **Henryka Otwinowskiego**. Temat rozprawy: „Entropia informacyjna w modelowaniu procesu rozdrabniania”. Decyzję Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych zatwierdziła Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z dnia 20 grudnia 2004 r.



Henryk Otwinowski ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej w 1980 roku, uzyskując dyplom magistra inżyniera mechanika o specjalności *systemy, maszyny i urządzenia energetyczne*. Po studiach rozpoczął pracę w Instytucie Maszyn Ciepłych na stanowisku asystenta-stażysty. Po uzyskaniu w 1987 r. stopnia doktora nauk technicznych na Wydziale Mechaniczno-Energetycznym Politechniki Wrocławskiej pracuje jako adiunkt w Katedrze Kotłów i Termodynamiki Politechniki Częstochowskiej. Od lipca 2000 r. pełni funkcję zastępcy kierownika Katedry.

Tematyka naukowa, którą zajmuje się Henryk Otwinowski, obejmuje przede wszystkim procesy rozdrabniania swobodnego i klasyfikacji przepływowej. Prace teoretyczne dotyczą głównie prognozowania składu ziarnowego produktu rozdrabniania. Z prac doświadczalnych należy wymienić badania procesu rozdrabniania substancji stałych oraz badania procesu klasyfikacji materiałów polidispersyjnych. W pracach projektowych przeważają konstrukcje młynów strumieniowych i klasyfikatorów odśrodkowych. Jest autorem lub współautorem 98 publikacji w czasopismach i materiałach konferencyjnych, 1 monografii, 1 skryptu, 3 patentów oraz 40 niepublikowanych opracowań badawczych (w tym 3 wdrożonych). Uczestniczył w zagranicznych stażach naukowych w Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku oraz w Uniwersytecie Technicznym w Budapeszcie. W ramach umowy o współpracy naukowo-technicznej z Politechniką w Iwanowie kilkakrotnie brał udział w konsultacjach naukowych.

Od 1996 r. jest członkiem Komisji Ochrony Środowiska i Utylizacji Odpadów PAN, oddział w Katowicach. Za działalność naukowo-dydaktyczną i organizacyjną otrzymał zespołową Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej, Nagrody Rektora - 2 zespołowe i 1 indywidualną oraz Nagrodę Naczelnej Organizacji Technicznej w Opolu.

6 lipca 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej kolokwium habilitacyjne odbył dr inż. **Dmytro Svyetlichnyy**. Temat rozprawy: „Zastosowanie technik teorii sterowania i sztucznych sieci neuronowych w modelowaniu on-line walcowania wyrobów płaskich”. Decyzję Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk technicznych zatwierdziła Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z dnia 20 grudnia 2004 roku.



Dmytro Svyetlichnyy ukończył studia z wyróżnieniem na Wydziale Elektrotechnicznym Górniczo-Rudnego Instytutu w Krzywym Rogu (Ukraina) w 1980 r., uzyskując tytuł inżyniera elektryka o specjalności *napędy elektryczne i automatyzacja zakładów przemysłowych*. Po ukończeniu studiów w latach 1980-1984 pracował we Wszzechzwiązkowym Naukowo-badawczym i Projektowo-konstruktorским Instytucie Automatyzacji Napędów Elektrycznych w Przemysle, Rolnictwie i Transporcie, Oddział w Krzywym Rogu na stanowisku inżyniera i młodszego pracownika naukowego. W latach 1984-1987 był uczestnikiem studiów doktoranckich we Wszzechzwiązkowym Naukowo-badawczym i Projektowo-konstruktorским Instytucie Budowy Maszyn dla Przemysłu Metalurgicznego w Moskwie. Tam też w listopadzie 1990 r. obronił pracę doktorską nt. „Opracowanie i wdrożenie systemu automatycznej stabilizacji rozmiarów geometrycznych gotowej walcówki w walcowni walcówki PS 250-3 Kombinat „Krivorożstal”.

W latach 1988-2000 pracował jako asystent i docent w Narodowej Metalurgicznej Akademii Ukrainy.

Od września 1997 r. do sierpnia 2000 r. na zaproszenie Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie przebywał na stażu naukowym w tej uczelni. W tym okresie, od marca do sierpnia 2000 r. uzyskał Stypendium Kasy im. J. Mianowskiego dla naukowców zagranicznych w Polsce. Od września 2000 do lutego 2003 r. pracował na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Od kwietnia 2002 r. do marca 2003 r. był na rocznym kontrakcie w Uniwersytecie Waterloo (University of Waterloo) w Kanadzie.

Od maja 2003 r. pracuje na stanowisku adiunkta na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej.

Jest autorem i współautorem ponad 60 publikacji.

Za działalność naukową otrzymał zespołową Nagrodę Rektora Politechniki Częstochowskiej, jest opiekunem dwóch doktorantów - słuchaczy Studium Doktoranckiego.

Cezary Marcinkiewicz urodził się 7 października 1938 r. w Rogoźnicy na terenie dawnego województwa białostockiego, które od 1939 r. należało do ZSRR, a obecnie do Republiki Białoruskiej.

Naukę w szkole podstawowej ukończył, mając lat 14 w miasteczku Roś (woj. Grodno), gdzie mieszkał wraz z rodzicami do 1957 r. W mieście tym rozpoczął naukę w liceum ogólnokształcącym, które ukończył w 1956 r., uzyskując świadectwo dojrzałości. Po ukończeniu szkoły śred-

niej odbył roczny staż produkcyjny w kopalni węgla koksującego „Nowoazowska” w mieście Szachty w Zagłębiu Donieckim. Staż ten warunkował możliwość ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe w Związku Radzieckim dla rodzin narodowości polskiej.

W listopadzie 1957 r., na mocy umowy repatriacyjnej pomiędzy ZSSR a Polską, przybył z rodziną do Polski i zamieszkał w Grzmiącej koło Szczecinka w woj. koszalińskim. W tym czasie pracował w Zarządzie Państwowej Komunikacji w Szczecinku jako kierowca.

W 1959 r. został przyjęty na Uniwersytet Warszawski, z którego - po zaliczeniu pierwszego roku studiów - przeniósł się na II rok Wydziału Filologiczno-Historycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Uczelnię tę ukończył w 1964 r. z wynikiem bardzo dobrym i uzyskał tytuł magistra. W tym też roku rozpoczął pracę w Politechnice Częstochowskiej jako lektor języka rosyjskiego. W naszej Uczelni pracuje do dzisiaj.

W 1980 r. obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Opolskim i otrzymał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych. Od 1998 r. pracuje jako adiunkt w Katedrze Marketingu Usług na Wydziale Zarządzania. W tym też roku rozpoczął studia w Politechnice Brzeskiej Republiki Białoruskiej, w której uzyskał dyplom menedżera na Wydziale Zarządzania. Jednocześnie ukończył też studia podyplomowe naszej Uczelni na Wydziale Zarządzania. Poza tym uzyskał tytuł menedżera - certyfikat - usług turystycznych na studiach podyplomowych Wydziału Przygotowawczego Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie w 2001 r.

W 2003 r. obronił rozprawę habilitacyjną z zakresu nauk humanistycznych na Uniwersytecie Państwowym w Mińsku. Dyplom ten został uwierzytelniony w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu w Warszawie.

W Politechnice Częstochowskiej pracuje 40 lat. Opublikował około 70 artykułów, z czego 9 pozycji książkowych. Do najważniejszych należy „Marketing usług turystycznych” (dwa wydania opublikowane, a trzecie złożone do druku na rok bieżący). Ponadto, „Dramatopisarstwo M. Ostrowskiego (ostatni okres twórczości 1875-1886)”, „Dramatopisarstwo Iwana Turgieniewa lata 1843-1850”, „Dramatyzacja eposa i epizacja dramy: F.M. Dostojewskij i A.M. Ostrowskij” - praca habilitacyjna w języku rosyjskim.

Większość prac opublikował za granicą. Za swoją działalność naukowo-dydaktyczną został odznaczony Brązowym Krzyżem Zasług oraz Srebrną Odznaką „Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Katowickiego”.

Prof. nadzw. Politechniki Częstochowskiej (od czerwca 2004 r.) dr hab. Cezary Marcinkiewicz posiada wykształcenie wielokierunkowe, zarówno z ekonomiki, jak i humanistyki.

Po obronie opublikował szereg artykułów naukowych w periodykach naukowych krajowych i zagranicznych z zakresu nauk humanistycznych oraz zarządzania, które ukażą się jeszcze w tym roku akademickim.

Obecnie dr hab. Cezary Marcinkiewicz pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego jako zastępca dyrektora w Instytucie Logistyki i Zarządzania Międzynarodowego, którym kieruje prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron.



DOKTORATY



27 stycznia 2004 r. na Wydziale Zarządzania odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgra inż. **Sebastiana Kota** na temat: „Efektywność zarządzania łańcuchem dostaw w przedsiębiorstwach przemysłu mleczarskiego”. Promotorem rozprawy była prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron. Obrona rozprawy doktorskiej odbywała się w językach polskim i angielskim.

Sebastian Kot ukończył studia w 1999 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera o specjalności *zarządzanie finansami przedsiębiorstw*.

W pracy naukowo-badawczej koncentruje się na zagadnieniach zarządzania logistycznego, zarządzania łańcuchami dostaw, eurologistyki i transportu.

27 stycznia 2004 r. Rada Wydziału Zarządzania nadała mgr. inż. Sebastianowi Kotowi stopień doktora nauk ekonomicznych.

27 stycznia 2004 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. **Joanny Olgi Paliszkiej**. Temat rozprawy: „Metoda oceny kapitału intelektualnego w małych i średnich przedsiębiorstwach”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Jerzy Lewandowski.



Joanna Olga Paliszkiej ukończyła studia w 1999 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej i uzyskała tytuł magistra inżyniera.

Przedmiotem zainteresowań naukowych dr Joanny Paliszkiej jest zarządzanie kapitałem intelektualnym i zarządzanie wiedzą.

27 stycznia 2004 r. Rada Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej nadała mgr inż. Joannie Oldze Paliszkiej stopień doktora nauk ekonomicznych, a rozprawa została wyróżniona.



2 lutego 2004 r. na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. **Ewy Wiśniowskiej**. Temat rozprawy: „Beztlenowa stabilizacja osadów ściekowych i biotony w reaktorze okresowym”. Promotorem pracy była dr hab. inż. Marta Janosz-Rajczyk prof. PCz.

Ewa Wiśniowska ukończyła z wyróżnieniem studia na Wydziale Inżynierii Środowiska i Energetyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach w 1998 r., uzyskując tytuł magistra inżyniera w zakresie inżynierii i ochrony środowiska

o specjalności *biotechnologia środowiskowa*. W 1998 r. rozpoczęła pracę jako asystentka w Zakładzie Technologii Wody, Ścieków i Chemii Środowiska na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej.

W latach 2001-2003 otrzymała zespołowe Nagrody Rektora Politechniki Częstochowskiej za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze, naukowo-badawcze oraz za skrypt.

2 lutego 2004 r. Rada Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska nadała mgr inż. Ewie Wiśniowskiej stopień doktora nauk technicznych, a rozprawa doktorska została wyróżniona.

5 lutego 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Arkadiusza Kociszewskiego**.



Temat rozprawy: „Spalanie mieszanek homogenicznych w silniku tłokowym z zapłonem wielopunktowym”. Promotorem był prof. dr hab. inż. Karol Cupiał.

Arkadiusz Kociszewski w latach 1991-1996 studiował na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. 22 października 1996 r. złożył egzamin dyplomowy oraz obronił pracę magisterską, uzyskując tytuł magistra inżyniera o specjalności *systemy maszyny i urządzenia energetyczne*.

Od 1 grudnia 1996 r. pracuje w Instytucie Maszyn Tłokowych i Techniki Sterowania. W swojej pracy naukowo-badawczej zajmuje się badaniami i eksploatacją silników spalinowych.

19 lutego 2004 r. Rada Wydziału nadała mgr. inż. Arkadiuszowi Kociszewskiemu stopień doktora nauk technicznych.

30 marca 2004 r. na Wydziale Metali Nieżelaznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Teresy Bajor**. Temat pracy: „Wpływ orientacji krystalograficznej na naprężenie bliźniakowania w monokryształach RSC”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Marek Szczerba prof. AGH.



Teresa Bajor podjęła studia na kierunku inżynieria materiałowa w 1994 r. na Wydziale Metali Nieżelaznych Akademii Górniczo-Hutniczej. W 1999 r. obroniła pracę magisterską, uzyskując tytuł magistra inżyniera o specjalności *inżynieria materiałowa*.

W 2002 r. ukończyła również studia na Wydziale Zarządzania AGH, uzyskując tytuł magistra inżyniera w zakresie zarządzania i marketingu.

Obecnie Teresa Bajor pracuje na stanowisku adiunkta w Instytucie Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej.

Rada Wydziału Metali Nieżelaznych AGH na posiedzeniu w dniu 15 czerwca 2004 r. podjęła decyzję o nadaniu mgr inż. Teresie Bajor stopnia doktora nauk technicznych.

20 kwietnia 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej przed Komisją ds. przewodów doktorskich odbyła się dyskusja nad rozprawą doktorską mgra inż. **Marka Rozpondka**. Temat pracy: „Ocena rozkładu temperatury na powierzchni ciekłego metalu oraz szybkości mieszania kąpieli w tyglu pieca plazmowego”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Jerzy Siwka prof. PCz.



Marek Rozpondek jest absolwentem Politechniki Częstochowskiej z 1980 r. Uzyskał dyplom magistra hutnika o specjalności *plazmotermia niskotemperaturowa*. Po ukończeniu studiów rozpoczął pracę na Wydziale Metalurgicznym w Katedrze Energetyki Hutniczej, a później w Katedrze Metalurgii. Obecnie pracuje w Katedrze Ekstrakcji i Recykulacji Metali na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej. Uczestniczył w projektach badawczych z zakresu wytapiania stali w piecu plazmowym.

Jest laureatem zespołowej Nagrody Rektora z 1987 r.

20 kwietnia 2004 r. Rada Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej podjęła uchwałę o nadaniu mgr. inż. Markowi Rozpondkowi stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie metalurgia.

11 maja 2004 r. na Wydziale Zarządzania odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Katarzyny Łazorko**. Temat pracy: „Marketing tradycyjny i relacyjny na rynku politycznym”. Promotorem pracy był dr hab. Janusz Klisiński prof. PCz.



Katarzyna Łazorko jest zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Marketingu Usług Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Jest absolwentką Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej z 1998 r.

W swojej działalności naukowo-dydaktycznej koncentruje się na: marketingu politycznym, strategiach wyborczych, marketingu relacyjnym oraz marketingu produktów usługowych.

Na podstawie decyzji Rady Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej z 11 maja 2004 r. mgr inż. Katarzynie Łazorko nadano stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu, a rozprawa doktorska została wyróżniona.

8 czerwca 2004 r. odbyła się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgra inż. **Piotra Tomskiego** na temat: „Współdziałanie gospodarcze małych i średnich przedsię-

biorstw w przemyśle materiałów budowlanych”. Promotorem była dr hab. Jadwiga Adamczyk prof. Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Piotr Tomski jest absolwentem Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, od 1998 r. jest zatrudniony w Katedrze Makroekonomii i Polityki Ekonomicznej. Jego zainteresowania naukowe oraz prowadzone prace dotyczą głównie współdziałania gospodarczego przedsiębiorstw, nowoczesnych koncepcji zarządzania, biznesu elektronicznego oraz rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw.

Zgodnie z uchwałą Rady Wydziału Zarządzania na posiedzeniu w dniu 8 czerwca 2004 r. mgr. inż. Piotrowi Tomskiemu nadano stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu. Rozprawa doktorska została wyróżniona.



8 czerwca 2004 r. odbyła się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. **Agnieszki Widawskiej-Stanisiz** na temat: „Marketing relacji z klientem w usługach sportowo-rekreacyjnych”. Promotorem rozprawy był dr hab. Janusz Klisiński prof. PCz.

Agnieszka Widawska-Stanisiz jest absolwentką Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Tytuł magistra inżyniera uzyskała w 1997 r. W tym samym roku podjęła pracę na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej w Katedrze Marketingu Usług. W swojej działalności naukowo-dydaktycznej koncentruje się na zagadnieniach związanych z marketingiem usług, badaniami marketingowymi oraz zarządzaniem i marketingiem w sporcie.

Uchwałą Rady Wydziału Zarządzania z 8 czerwca 2004 r. mgr inż. Agnieszka Widawska-Stanisiz uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych, a praca została wyróżniona.



22 czerwca 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgra inż. **Michała Sobocińskiego**. Temat rozprawy: „Teoretyczno-doświadczalna analiza obciążenia układu ruchowego endoprotez stawu biodrowego”. Promotorem rozprawy była prof. dr hab. inż. Monika Gierzyńska-Dolna.

Michał Sobociński jest absolwentem Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. Tytuł magistra inżyniera uzyskał w 1998 r. W tym samym roku rozpoczął pracę w Instytucie Obróbki Plastycznej Metali i Tworzyw Sztucznych.

W ramach pracy naukowo-dydaktycznej Michał Sobociński zajmuje się m.in. zagadnieniami procesów tarciowo-uzyciowych zachodzących w endoprotezach stawu biodrowego, biomechaniką układu ruchu człowieka oraz zagadnieniami związanymi z jakością wyrobów technicznych.



Uchwałą Rady Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki z dnia 24 czerwca 2004 r. mgr. inż. Michałowi Sobocińskiemu nadano stopień doktora nauk technicznych.

22 czerwca 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Marcina Nabrdalika**. Temat rozprawy: „Teoretyczno-dokładna analiza obciążenia przenieszonego przez endoprotezy stawu kolanowego”. Promotorem pracy była prof. dr hab. inż. Monika Gierzyńska-Dolna.



Marcin Nabrdalik jest absolwentem Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. Dyplom magistra inżyniera o specjalności *obrabiarki i urządzenia technologiczne* uzyskał w 1996 r.

W ramach pracy naukowo-dydaktycznej Marcin Nabrdalik zajmuje się m.in. zagadnieniami związanymi z badaniem procesów tarciovo-zużyciowych zachodzących w obrębie węzła tarcia endoprotez stawu kolanowego, badaniami zużycia elementów trących endoprotez, zastosowaniem metod komputerowych do modelowania zjawisk i procesów zużyciowych implantów.

Rada Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2004 r. podjęła uchwałę o nadaniu mgr. inż. Marcinowi Nabrdalikowi stopnia doktora nauk technicznych.

28 czerwca 2004 r. na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Ewy Okoniewskiej**. Temat rozprawy: „Sorpcyjne usuwanie manganu z wody”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Zygmunt Dębowski prof. PCz.



Ewa Okoniewska ukończyła studia na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Częstochowskiej w 1994 r., uzyskując dyplom magistra inżyniera o specjalności *zaopatrzenie w wodę, unieszkodliwianie ścieków i odpadów*.

W 1995 r. rozpoczęła pracę jako asystentka w Instytucie Inżynierii Środowiska.

W ramach pracy naukowo-dydaktycznej Ewa Okoniewska zajmuje się m.in. projektowaniem urządzeń do oczyszczania wody i procesami jednostkowymi w odnowie wody.

W 1998 r. otrzymała zespołową Nagrodę Rektora Politechniki Częstochowskiej II stopnia.

Uchwałą Rady Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska z dnia 28 czerwca 2004 r. mgr inż. Ewa Okoniewska uzyskała stopień doktora nauk technicznych w zakresie inżynierii środowiska.

28 czerwca 2004 r. na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Rafała Jasińskiego**. Temat pracy: „Obszarowy wzorzec dobowej zmienności stężeń zanieczyszczeń powietrza”. Pro-

motorem pracy był dr hab. inż. Stanisław Hławiczka prof. PCz.

Rafał Jasiński ukończył studia na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej w 1996 r., uzyskując tytuł magistra inżyniera. W tym samym roku rozpoczął pracę jako asystent w Katedrze Technologii Wody, Ścieków i Chemii Środowiska.



W 1999 r. otrzymał zespołową Nagrodę Rektora II stopnia, a w latach 2003 i 2004 zespołową Nagrodę Rektora III stopnia. Wchodził w skład zespołu naukowego, który w 2002 r. został laureatem konkursu pod patronatem Prezydenta RP: „Internet w Szkołach”. W 2003 r. zajął I miejsce w plebiscycie na najlepszego asystenta Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska, organizowanym przez Międzynarodowe Stowarzyszenie AIESEC Polska Komitet Lokalny w Częstochowie. Od 2003 r. jest członkiem Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Jego zainteresowania naukowe dotyczą m.in. zastosowania wielowymiarowych metod analizy danych do badania i eksploracji baz danych monitoringu środowiska.

28 czerwca 2004 r. Rada Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska nadała mgr. inż. Rafałowi Jasińskiemu stopień doktora nauk technicznych w zakresie inżynierii środowiska.

29 czerwca 2004 r. na Wydziale Zarządzania odbyła się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgra inż. **Ryszarda Królika**. Temat rozprawy: „Transport wewnątrzzakładowy w tworzeniu łańcuchów logistycznych na przykładzie przedsiębiorstwa hutniczego”. Promotorem pracy była dr hab. Lidia Sobolak prof. PCz.



Ryszard Królik ukończył studia w Instytucie Zarządzania Politechniki Częstochowskiej i w 1996 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera kierunku zarządzanie i marketing w zakresie organizacji i zarządzania w przemyśle maszynowym. W tym samym roku podjął pracę na Wydziale Zarządzania jako asystent, obecnie pracuje w Katedrze Strategii Zarządzania Przedsiębiorstwem.

Uchwałą Rady Wydziału Zarządzania z 29 czerwca 2004 r. mgr inż. Ryszard Królik uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu.

13 lipca 2004 r. odbyła się dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. **Izabeli Wnuk** na temat: „Właściwości magnetyczne oraz procesy przemagnesowania nanokrystalicznych magne-
sów Nd₂Fe₁₄B/a-Fe o różnej wielkości ziarn”. Promotorem był prof. dr hab. inż. Jerzy Wysłocki.



Studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej na kierunku inżynieria materiałowa ukończyła w 1995 roku, uzyskując tytuł magistra inżyniera.

Od 2001 r. pracuje na stanowisku asystenta w Instytucie Fizyki. Zainteresowania naukowe dotyczą badań właściwości magnetycznych, mikrostruktury, a w szczególności obserwacji magnetycznej struktury domenowej współcześnie wytwarzanych materiałów magnetycznie twardych (magnesów).

W 2003 r. została wyróżniona zespołową Nagrodą Rektora Politechniki Częstochowskiej za szczególne osiągnięcia naukowo-badawcze.

14 września 2004 r. Rada Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej podjęła uchwałę nadającą mgr inż. Izabeli Wnuk stopień doktora nauk technicznych z dyscypliny metalurgia, a praca doktorska została wyróżniona.

6 września 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgra inż. **Arkadiusza Jamrozika**. Temat rozprawy: „Tworzenie i spalanie heterogenicznych mieszanek palnych w silnikach ZI”. Promotorem rozprawy był prof. dr hab. inż. Karol Cupiał.



Arkadiusz Jamrozik w latach 1991-1996 studiował na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. 22 października 1996 r. złożył egzamin dyplomowy oraz obronił pracę magisterską, uzyskując stopień magistra inżyniera o specjalności *systemy, maszyny i urządzenia energetyczne*. Od 2 grudnia 1996 r. jest zatrudniony w Instytucie Maszyn Tłokowych i Techniki Sterowania. W swojej pracy naukowo-dydaktycznej zajmuje się badaniami i eksploatacją silników spalinowych.

30 września 2004 r. Rada Wydziału nadała mgr inż. Arkadiuszowi Jamrozikowi stopień doktora nauk technicznych.



6 września 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Moniki Poskart**. Temat rozprawy: „Zmniejszenie stężenia tlenków azotu metodami pierwotnymi z wykorzystaniem biopaliw”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Lech Szecówka prof. PCz.

Monika Poskart w 1999 r. ukończyła studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej. Od 1 sierpnia 2001 r. pracuje na stanowisku asystenta w Katedrze Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska.

Jej zainteresowania naukowe koncentrują się na badaniach związanych ze zmniejszaniem stężenia tlenków azotu przy wykorzystaniu pierwotnych metod redukcji oraz wdrażania biopaliw w procesie reburningu.

Za serię publikacji w dziedzinie procesów spalania i ograniczania emisji zanieczyszczeń otrzymała zespołową Nagrodę Rektora III stopnia za 2003 r.

14 września 2004 r. Rada Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej nadała mgr inż. Moni-

ce Poskart stopień doktora nauk technicznych w zakresie metalurgii.



6 września 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Łukasza Cieślaka**. Temat rozprawy: „Oddziaływanie wielokrotnego przeginania na własności mechaniczne drutów stalowych na liny”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Fryderyk Knap.

Łukasz Cieślak ukończył studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej w 2000 r. uzyskując dyplom magistra inżyniera o specjalności *przeróbka plastyczna metali*. Jest współautorem książki pt. „Ciągnięcie drutów, prętów i rur”.

W 2003 r. otrzymał zespołową Nagrodę Rektora Politechniki Częstochowskiej II stopnia.

14 września 2004 r. Rada Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej podjęła uchwałę, nadającą mgr inż. Łukaszowi Cieślakowi stopień doktora nauk technicznych z dyscypliny metalurgia.



7 września 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej Politechniki Częstochowskiej odbyła się publiczna dyskusja na temat pracy doktorskiej mgr inż. **Marleny Krakowiak**. Temat rozprawy: „Optymalne warunki odkształcania w stanie półciekłym stopów aluminium uzyskiwanych metodą magnetohydrodynamiczną”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż.

Henryk Dyja.

W 1997 r. Marlena Krakowiak ukończyła studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej, uzyskując dyplom magistra inżyniera na kierunku metalurgia o specjalności *komputeryzacja procesów produkcyjnych*. 1 lipca 2001 r. rozpoczęła pracę na stanowisku asystenta w Instytucie Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej.

Uchwałą Rady Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej z 14 września 2004 r. mgr inż. Marlena Krakowiak uzyskała stopień doktora nauk technicznych z dyscypliny metalurgia, a praca doktorska została wyróżniona.

14 września 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Tomasza Olasa**. Temat rozprawy: „Odwzorowanie obliczeń w metodzie elementów skończonych na architektury systemów równoległych i rozproszonych”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Roman Wyrzykowski prof. PCz.

Po uzyskaniu w 1997 r. tytułu inżyniera informatyka Tomasz Olas podjął pracę w Instytucie Mechaniki i Podstaw

Konstrukcji Maszyn. Studia magisterskie ukończył w 1999 r. na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej, uzyskując dyplom magistra inżyniera o specjalności *sieci komputerowe*. W tym samym roku rozpoczął pracę w Instytucie Matematyki i Informatyki Politechniki Częstochowskiej.



W ramach pracy naukowo-dydaktycznej Tomasz Olas zajmuje się m.in. zastosowaniem przetwarzania równoległego i rozproszonego do modelowania zagadnień fizycznych, poprawą wydajności algorytmów numerycznych oraz inżynierią oprogramowania.

Uchwałą Rady Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki z 30 września 2004 r. mgr inż. Tomasz Olas uzyskał stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie informatyka.

21 września 2004 r. na Wydziale Zarządzania przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Joanny Korpus**. Temat rozprawy: „Ocena jakości środowiska pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Jerzy Lewandowski.



W czerwcu 1997 r. Joanna Korpus ukończyła studia na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej na kierunku zarządzanie i marketing, uzyskując tytuł magistra inżyniera. W październiku 1997 r. rozpoczęła pracę w Politechnice Częstochowskiej na stanowisku asystenta w Katedrze Teorii Zarządzania.

Przedmiotem jej zainteresowań naukowych są zagadnienia dotyczące kształtowania przyjaznego środowiska pracy oraz odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstw.

21 września 2004 r. Rada Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej nadała mgr inż. Joannie Korpus stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu.

21 września 2004 r. na Wydziale Zarządzania odbyła się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. **Iwony Gorzeń-Mitki**. Temat rozprawy: „Skuteczność zabezpieczania eksportu do obszarów o podwyższonym stopniu ryzyka na przykładzie branży papierniczej”. Promotorem pracy był dr hab. Eugeniusz Sitek prof. PCz.



Iwona Gorzeń-Mitka ukończyła studia na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej w 1998 r., uzyskując tytuł magistra inżyniera. Po zakończeniu studiów podjęła pracę jako asystentka w Katedrze Inwestycji, Rachunkowości i Mikroekonomii.

Przedmiotem badań naukowych Iwony Gorzeń-Mitki jest handel zagraniczny, a w szczególności zagadnienia związane

z eksportem, formami jego zabezpieczania; efektywnością instrumentów zabezpieczania transakcji eksportowych, problemy systemowego wspierania eksportu, a także zagadnienia związane z prowadzeniem działalności międzynarodowej m.in. w krajach Europy Środkowowschodniej.

Uchwałą Rady Wydziału Zarządzania z 21 września 2004 r. nadano Iwoni Gorzeń-Mitce stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu, a praca została wyróżniona.

21 września 2004 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. **Anety Przybylskiej**. Temat rozprawy: „Społeczne determinanty wdrażania innowacji w technice na przykładzie przedsiębiorstw przemysłu budowlanego”. Promotorem pracy doktorskiej był prof. dr hab. inż. Ireneusz Durlik.



Aneta Przybylska jest absolwentką Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Dyplom magistra inżyniera w zakresie zarządzania i marketingu o specjalności *zarządzanie finansami przedsiębiorstw* uzyskała w 1998 r. W tym samym roku rozpoczęła pracę jako asystent w Ośrodku Studiów Strategicznych i Zarządzania Techniką na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

Zainteresowania naukowe dr Anety Przybylskiej koncentrują się wokół zagadnień związanych z: zarządzaniem przedsiębiorstwem, zarządzaniem zmianami, w tym zarządzaniem działalnością innowacyjną, analizą uwarunkowań wdrażania innowacji ze szczególnym uwzględnieniem czynników społecznych, procesem kształtowania potencjału innowacyjnego przedsiębiorstw.

Uchwałą Rady Wydziału Zarządzania z 21 września 2004 r. mgr inż. Aneta Przybylska uzyskała stopień doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu. Rozprawa doktorska została wyróżniona.

14 października 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Janusza Bobulskiego**. Temat rozprawy: „Metoda identyfikacji użytkownika w oparciu o fuzje transformacji falkowej i ukrytych modeli Markowa”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Leonid Kompanets.



Janusz Bobulski ukończył studia w 2000 r., uzyskując tytuł magistra inżyniera informatyka o specjalności *sieci komputerowe*. Następnie podjął pracę na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki. Obecnie pracuje w Instytucie Informatyki Teoretycznej i Stosowanej. Jego zainteresowania naukowe obejmują m.in. biometrię - identyfikację osób oraz techniki multimedialne.

Na podstawie uchwały Rady Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki na posiedzeniu w dniu 28 paździer-

nika 2004 r. mgr. inż. Januszowi Bobulskiemu nadano stopień doktora nauk technicznych.

25 października 2004 r. na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Tomasza Czakierta**. Temat rozprawy: „Emisje zanieczyszczeń gazowych w procesie spalania węgla brunatnego w cyrkulacyjnej warstwie fluidalnej w atmosferze wzbogaconej tlenem”. Promotorem pracy był dr hab. inż. Zbigniew Bis prof. PCz.



W 1999 r. Tomasz Czakiert ukończył studia o specjalności *ogrzewnictwo, wentylacja i ochrona atmosfery* na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera. W tym samym roku podjął pracę na stanowisku asystenta w Katedrze Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery PCz.

Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół technologii spalania w warunkach cyrkulacyjnej warstwy fluidalnej. Jest współautorem 8 publikacji z tej tematyki, w czasopiśmie i materiałach konferencyjnych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. Brał również czynny udział w realizacji 5. Ramowego Programu Unii Europejskiej „CFB Combustors”.

Uchwałą Rady Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska z 25 października 2004 r. mgr inż. Tomasz Czakiert uzyskał stopień doktora nauk technicznych.

9 listopada 2004 r. na Wydziale Zarządzania odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgra inż. **Rafała Prusaka**. Temat rozprawy: „Zarządzanie zasobami ludzkimi w procesie budowania kapitału pracy przedsiębiorstwa”. Promotorem rozprawy był dr hab. inż. Wiesław Waszkielewicz prof. PCz.



W 1993 r. rozpoczął studia w Politechnice Częstochowskiej na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej. W 1998 r. uzyskał tytuł magistra inżyniera metalurga o specjalności *organizacja i zarządzanie w przemyśle metalurgicznym*.

W swojej pracy koncentruje się przede wszystkim na zagadnieniach związanych z restrukturyzacją przedsiębiorstw, zarządzaniem zasobami ludzkimi oraz zastosowaniem technik informatycznych w procesach zarządzania.

9 listopada 2004 r. Rada Wydziału Zarządzania nadała mgr. inż. Rafałowi Prusakowi stopień doktora nauk ekonomicznych.

9 listopada 2004 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona rozprawy doktorskiej mgr **Agaty Mesjasz** nt. „Ekonomiczne aspekty ekologii w elektrowniach ciepłych”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Lech A. Bukowski.

Agata Mesjasz ukończyła studia w 1999 r. na Wydziale Zarządzania i Informatyki Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu na kierunku informatyka i ekonometria.

W swojej pracy naukowo-badawczej koncentruje się na zagadnieniach związanych z ekologią oraz możliwościami zastosowania metod matematyczno-statystycznych w logistyce.

9 listopada 2004 r. Rada Wydziału Zarządzania nadała Agacie Mesjasz stopień doktora nauk ekonomicznych z zakresu zarządzania.



9 listopada 2004 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Krzysztofa Siekańskiego**. Temat rozprawy: „Wpływ zarządzania procesowego na jakość wyrobów odlewanych”. Promotorami pracy byli prof. dr hab. inż. Stanisław Borkowski i prof. inż. Ján Štefánik CSc.



Krzysztof Siekański ukończył studia w czerwcu 2000 r. na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, uzyskując dyplom magistra inżyniera o specjalności *zarządzanie jakością*. W czerwcu 2001 r. ukończył roczne podyplomowe Studium Zarządzania Jakością na Uniwersytecie Łódzkim, zakończone uzyskaniem dyplomu UŁ, Certyfikatu Asystenta Jakości Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji oraz Certyfikatu Auditora Wewnętrznego wydanego przez ZETOM. W październiku 2000 r. podjął pracę jako asystent w Katedrze Inżynierii Produkcji Politechniki Częstochowskiej.

Uchwałą Rady Wydziału z 9 listopada 2004 r. mgr inż. Krzysztof Siekański uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych, a rozprawa doktorska została wyróżniona.

20 listopada 2003 r. na Wydziale Budowy Maszyn Uniwersytetu Żylińskiego w Żylinie (Republika Słowacji) przed Komisją Państwową odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Roberta Ulewicza**. Temat rozprawy: „Fatigue properties of the nodular cast iron in the area of very high numbers of cycles”. Promotorzy: prof. dr hab. inż. Stanisław Borkowski i prof. dr hab. inż. Otokar Bokůvka, PhD.



Robert Ulewicz ukończył studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej w 1997 r., uzyskując tytuł mgra inż. na kierunku inżynieria materiałowa. Po ukończeniu studiów w 1998 r. podjął pracę jako asystent w Katedrze Inżynierii Produkcji.

Robert Ulewicz ukończył także studia magisterskie uzupełniające o specjalności *ekonomika i zarządzanie przedsiębiorstwami* na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

24 listopada 2003 r. Rada Strojniczej Fakulty w Żylinie nadała mgr. inż. Robertowi Ulewiczowi stopień doktora nauk technicznych w zakresie inżynierii materiałowej.

24 listopada 2003 r. Rada Strojniczej Fakulty w Żylinie nadała mgr. inż. Jackowi Selejdakowi stopień doktora nauk technicznych w zakresie inżynierii materiałowej.

20 listopada 2003 r. na Strojniczej Fakulcie Žilinskej Univerzity w Žylinie (Republika Słowacji) przed Komisją Państwową odbyła się obrona pracy doktorskiej mgra inż. **Jacka Selejdaka**. Temat pracy: „The influence of welding parameters on the structure and the properties of the welded joint tubes”. Promotorzy: prof. dr hab. inż. Stanisław Borkowski, prof. inż. Petr Skočovský, DrSc.



Jacek Selejdak jest absolwentem Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej (obecnie Wydział Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej) Politechniki Częstochowskiej. Tytuł magistra inżyniera uzyskał w 1997 r. na kierunku inżynieria materiałowa, a następnie podjął pracę jako asystent w Zakładzie Inżynierii Produkcji (obecnie Katedra Inżynierii Produkcji). Jacek Selejdak ukończył również studia magisterskie uzupełniające o specjalności *ekonomika i zarządzanie przedsiębiorstwami* na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

14 grudnia 2004 r. na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich mgr inż. **Iwona Podgórska-Brzdękiewicz** obroniła z wyróżnieniem pracę doktorską. Temat rozprawy: „Drgania i stateczność kolumn obciążonych poprzez pobocznicę wałców kołowych”. Promotorem pracy był prof. dr hab. inż. Lech Tomski.



Iwona Podgórska-Brzdękiewicz ukończyła studia na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej w 1997 r., uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika o specjalności *systemy maszyny i urządzenia energetyczne*. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę na Wydziale Budowy Maszyn w Instytucie Mechaniki i Podstaw Konstrukcji Maszyn.

W swojej pracy naukowo-dydaktycznej zajmuje się badaniami z zakresu stateczności i drgań układów smukłych.

16 grudnia 2004 r. Rada Wydziału nadała mgr inż. Iwonie Podgórskiej-Brzdękiewicz stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie mechanika.



PO EGNANIE



Stefan Ludwik Florian Janiczek
1914-2004

Stefan Janiczek urodził się we Lwowie 20 sierpnia 1914 r. w rodzinie inteligenckiej. Po zdaniu matury w 1933 r. złożył egzamin konkursowy i został studentem Wydziału Budowy Maszyn (Mechanicznego) Oddział Elektrotechniczny Politechniki Lwowskiej. W czasie studiów był członkiem Bratniej Pomocy Studentów Politechniki Lwowskiej. 18 stycznia 1937 r. zdał pierwszy ogólny egzamin państwowy przed komisją, której przewodniczył prof. Antoni Plamitzer. W trakcie studiów, w 1939 r., odbył praktykę wakacyjną w zakładach „Als-Thom” w Belforcie we Francji.

We wrześniu 1939 roku czynnie uczestniczył w obronie Lwowa. Po zakończeniu walk Politechnika Lwowska, już jako sowiecki Lwivskij Politechnicznyj Instytut, otwarta została ponownie pod koniec 1939 r.; zajęcia prowadzili nadal

polscy profesorowie według przedwojennych programów studiów. 17 stycznia 1941 r. Stefan Janiczek zdał przed komisją, której przewodniczył prof. Gabriel Sokolnicki, egzamin dyplomowy na Oddziale (Wydziale) Elektrotechnicznym, grupa prądów silnych i otrzymał - zgodnie z przedwojennym programem studiów - tytuł inżyniera dyplomowego (odpowiednik magistra inżyniera). Po studiach podjął pracę w prywatnym przedsiębiorstwie budowlanym, a od sierpnia 1944 r. do marca 1946 r. pracował w Fabryce Urządzeń i Aparatów Elektrycznych „Kontakt” we Lwowie, gdzie był m.in. głównym energetykiem.

Po zakończeniu wojny i zmianie granic Stefan Janiczek jako repatriant znalazł się w Polsce, zatrzymał się w Bytomiu na Śląsku. W lipcu 1946 r. podjął pracę jako starszy asystent w Katedrze Urządzeń Elektrycznych Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie pracował do sierpnia 1950 r. W latach 1947-1949 był również zatrudniony na pierwszym etapie w Centralnym Zarządzie Przemysłu Wyrobów Metalowych w Bytomiu na stanowisku kierownika Wydziału Energetycznego, a następnie szefa Działu Techniki Ruchu. Realizował tam swoje koncepcje racjonalizatorskie, dotyczące zakładów podlegających Centralnemu Zarządowi, a przynoszące wielomilionowe oszczędności. Z racji zajmowanego stanowiska został zaproszony do stałego członkostwa w Komisji Badania Strat przy Centralnym Zarządzie Energetyki jako przedstawiciel krajowego przemysłu metalowego.

Pod koniec 1949 r., w celu poszerzenia swojej praktyki zawodowej, zwolnił się z Centralnego Zarządu i podjął pracę w Przedsiębiorstwie Robót Elektrycznych „Zjednoczenie

Elektromontaż” w Katowicach na stanowisku kierownika Grupy Robót. Z początkiem 1951 r. został przeniesiony do krakowskiego oddziału firmy na stanowisko kierownika Wydziału Technicznego, co wiązało się z odejściem z pracy w Politechnice Śląskiej. W 1952 r. rozpoczął pracę w Biurze Projektów Przemysłu Węglowego, kolejno na stanowiskach: starszego projektanta, weryfikatora, głównego inżyniera specjalisty i członka zespołu orzekającego. W latach 1953-1955 pracował w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Krakowie jako starszy asystent, a od 1954 r. w Politechnice Krakowskiej, jednocześnie był zatrudniony w Biurze Projektów. Pracował w Katedrze Elektrotechniki, a po reorganizacji do 1972 r. w Zespole Elektrotechniki, Aparatury Przemysłowej i Energetyki.

10 grudnia 1958 r. zgłosił wniosek patentowy, a następnie otrzymał patent nr 43086 (kl. 62 b. 39) na „Napęd elektrodynamiczny pojazdów mechanicznych zwłaszcza samolotów i pojazdów kosmicznych i układu urządzeń napędowych” (patent USA nr 852238). Był to jeden z pierwszych na świecie patentów na tego typu napęd, oparty na nieznanym jeszcze w tym czasie powszechnie elektrotechnice bardzo niskich temperatur, zwanej obecnie krioelektrotechniką. W grudniu 1959 r. opatentował homopolarną maszynę prądu stałego dowolnie wysokiego napięcia, zwłaszcza generator lub silnik dużej mocy, otrzymując patent nr 44923 (kl. 21 d. 6).

Stefan Janiczek prowadził badania dotyczące krioelektrotechniki, których podsumowaniem był doktorat z krioelektrotechniki obroniony w grudniu 1967 r. na Wydziale Elektrycznym Politechniki Wrocławskiej.

Z dniem 1 września 1972 r., za porozumieniem stron, dr inż. S. Janiczek przeniósł się z Politechniki Krakowskiej do Instytutu Elektroenergetyki na prawach Wydziału Politechniki Częstochowskiej, gdzie został powołany na stanowisko docenta. W latach akademickich 1973/1974-1975/1976 był kierownikiem Zakładu Technik Izolacyjnych i Elektroenergetyki. W 1975 r. uzyskał zgodę ministra nauki i szkolnictwa wyższego na wprowadzenie do polskiego szkolnictwa wyższego przedmiotu *krioelektrotechnika*, a jako pierwszy do zdobycia niezbędnych doświadczeń wytypowany został Wydział Elektryczny Politechniki Częstochowskiej. W tym roku rozpoczął organizację zespołu młodych ludzi na potrzeby powstającej dydaktyki krioelektrotechniki. Wykłady i ćwiczenia laboratoryjne z tego przedmiotu rozpoczęły się w roku akademickim 1976/1977.

Współpracował ściśle z Zespołem Problemowym Krioelektrotechniki PAN, a przez dwie pięcioletki (1976-1980, 1981-1985) kierował pracami naukowo-badawczymi objętymi problemem węzłowym 05.15, wykonywanymi dla Instytutu Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN. W październiku 1984 r. został wybrany na członka Sekcji Krioelektrotechniki Komitetu Elektrotechniki PAN. Stworzył własną „szkołę naukową” z krioelektrotechniki, potwierdzoną zarówno wykładami, laboratoriami dla studentów, pracami dyplomowymi, recenzjami, doktoratami, jak i publikacjami.

W czasie pracy zawodowej brał udział w licznych pracach zleconych z elektroenergetyki. Uczestniczył m.in. w opracowaniu i wdrożeniu pionierskiego elektrycznego ogrzewania podłogowego w kościele Mariackim w Krakowie, prowadził wiele prac dla elektroenergetyki i częstochowskich zakładów przemysłowych.

Stefan Janiczek był autorem lub współautorem 12 publikacji z dziedziny krioelektrotechniki (w tym kilku w języku francuskim) oraz autorem 8 podręczników akademickich i 2 patentów. Jest autorem pierwszego krajowego skryptu z krioelektrotechniki pt. Podstawy krioelektrotechniki, był również redaktorem skryptu „Ćwiczenia laboratoryjne z krioelektrotechniki”. Niepublikowany dorobek zawiera kilkanaście raportów wykonanych przez zespół pod jego kierownictwem. Jest także autorem, znajdującej się w rękopisie, „Historii polskiej krioelektrotechniki”.

Przez cały czas uczestniczył w pracach organizacji technicznych. Od 1938 r. do końca życia działał w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich (SEP).

Za swoją pracę zawodową i społeczną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (1978 r.), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1981 r.), Medalem XXXV-lecia NOT w Częstochowie (1985 r.). Otrzymał również Odznaki Honorowe Stowarzyszenia Elektryków Polskich: Srebrną (1978 r.), Złotą (1997 r.) oraz medal tej organizacji im. prof. Mieczysława Pożaryskiego (1991 r.). Był również laureatem Nagród Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego (1970 r.) i Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki (1979 r.).

Doc. dr inż. Stefan Janiczek zmarł w Częstochowie 28 września 2004 r. w wieku 90 lat. Pochowano go 2 października 2004 r. w grobowcu rodzinnym na Cmentarzu „Kule” w Częstochowie.

DR INŻ. ALEKSANDER GAŚIORSKI

WYDOBYĆ Z MROKÓW NIEPAMIĘCI ...

część II

Janusz Miller

Publikacja ta stanowi dalszy ciąg moich osobistych wspomnień związanych z - nieistniejącym od lat - Wydziałem Włókienniczym naszej Uczelni. Pierwszą ich część zamieściłem w jubileuszowym wydaniu „Politechniki Częstochowskiej”

W lutym 1958 roku podjąłem pracę jako asystent w Katedrze Tkactwa, kierowanej przez zastępcę profesora mgra inż. Józefa Grosmana. Szef, który wcześniej kierował katedrą o tym samym profilu w Politechnice Łódzkiej, był człowiekiem niezwykle dynamicznym. Mieszkając w Łodzi, współpracował z Instytutem Włókiennictwa, z Biurami Projektowania Budownictwa Przemysłowego w Warszawie i Wrocławiu, Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, Polskim

Komitetem Normalizacyjnym oraz Centralą Handlu Zagranicznego Metalexport. Był ekspertem w zakresie technologii i konstrukcji maszyn tkackich, twórcą i opiniodawcą szeregu projektów zakładów włókienniczych, autorem skryptów z zakresu tkactwa.

Profesor, mając wtedy 50 lat, ciągle zmieniał miejsce pobytu, podróżując pociągami między Łodzią, Częstochową, Warszawą, Wrocławiem, Bielskiem wreszcie Inowłodzem,

i przebywanie w jego towarzystwie stanowiło dużą przyjemność. Żal, że nie ma go już wśród nas. Wracając przez Warszawę witałem na jej ulicach, goszczącego w naszej stolicy, ówczesnego wiceprezydenta USA Richarda Nixona. Była to pierwsza w powojennej Polsce wizyta amerykańskiego polityka tak wysokiego szczebla. W owych czasach podróże zachodnich mężów stanu do Krajów Demokracji Ludowej należały do rzadkości.

W 1961 roku spędziłem wakacje w Sopocie. Tam obserwowałem I Międzynarodowy Festiwal Piosenki, odbywający się w hali Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W tamtych latach było to spektakularne wydarzenie. Konkurs wygrała Tamara Miansarowa, śpiewająca „Pust wsięga budiet sołnce”. Ale ja zapamiętałem te wakacje z całkiem innego powodu...

Powróćmy do spraw związanych z Wydziałem. W latach 1958 i 1959 wykonano remont kolejnego segmentu gmachu koszarowego stanowiącego dotąd Dom Młodego Robotnika. Zaadaptowano jego pomieszczenia m.in. na potrzeby Wydziału Włókienniczego przeżywającego wówczas okres największej prosperity. Na II piętrze znalazły się: dziekanat, pomieszczenia Katedr Przędzalnictwa i Tkactwa oraz pracownia budowy tkanin (obecnie znajdują się tam Instytuty Matematyki oraz Podstaw Konstrukcji Maszyn). Natomiast na I piętrze - dużym wysiłkiem kadry zatrudnionej na Wydziale oraz w częstochowskich zakładach pracy - uruchomiono laboratoria przędzalnictwa wełny chesankowej oraz przędzalnictwa bawełny. Pomieszczenia nad Studium Wojskowym przejęła całkowicie Katedra Nauki o Włóknie z nieźle wyposażonymi pracowniami metrologii, badań mikroskopowych i użytkowych. Od 1956 roku w parterowym budynku obok pawilonu WBM funkcjonowało laboratorium przędzalnictwa włókien łykowych oraz mechanicznego wykończalnictwa przędzy, stanowiące szczególnie obiekt zainteresowań kierownika Katedry Przędzalnictwa prof. Palczewskiego.



Począwszy od 1954 roku prowadzone były na Wydziale jednolite 5-letnie studia magisterskie, usankcjonowane z chwilą przemianowania Szkoły Inżynierskiej na Politechnikę. W związku z rozszerzonymi zadaniami dydaktycznymi i organizacyjnymi w końcu lat 50. przyjęto do pracy kolejnych absolwentów Wydziału: Teresę Juszczyk i Jerzego Waltera (Katedra Nauki o Włóknie), Antoniego Borońskiego i Jana Płaczkę (Katedra Przędzalnictwa), Zdzisława Junga i Janinę Krop-Gajdę (Zakład Dziewiarstwa) oraz Wiesławę Ciśło (Katedra Części Maszyn). Ciekawą, niezwykle barwną, niemal legendarną postacią tamtych lat był Robert Krzywiac,

zatrudniony uprzednio w Katedrze Mechaniki i Wytrzymałości Materiałów. W 1957 roku odsunięty od pracy dydaktycznej jako zbyt wymagający i niekonwencjonalny w swym sposobie bycia, ale zdolny i twórczy, przeszedł do Katedry Przędzalnictwa. Zajmował się tam matematycznymi aspektami teorii procesów włókienniczych, przygotowując dla prof. Palczewskiego fragmenty monografii „Podstawy przędzalnictwa”, która ukazała się już po likwidacji Wydziału. Wcześniej profesor wydał podręcznik akademicki „Technologia lnu”.

W końcu lat 50. pracownicy Wydziału podjęli badania naukowe, owocujące publikacjami. Zastępca profesora Edward Bielski w 1962 roku obronił w Politechnice Łódzkiej pracę doktorską. Młodszy pracownicy natomiast prezentowali wyniki swoich badań na sesjach naukowych organizowanych na Uczelni w latach 1958-1960.

W 1960 roku Politechnika obchodziła uroczystości, przełożony z poprzedniego roku, jubileusz 10-lecia istnienia, któremu towarzyszył zjazd wychowanków Uczelni.

Na zgromadzeniu w dniu 30 września powołano Koło Absolwentów PCz. Przewodniczącym Koła został jego inicjator Rościśław Juszczyk. W skład zarządu weszli m.in. Jerzy Kulik, Zbigniew Błażejowski, Ireneusz Nuszkiewicz.

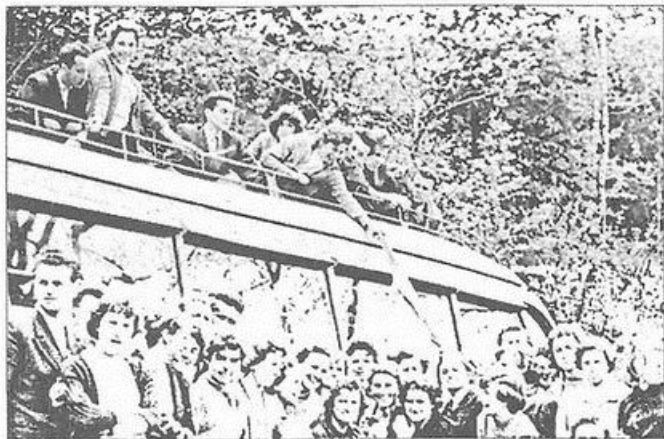


Rościśław Juszczyk otwiera Zjazd Absolwentów - 1960 r. (z lewej: rektor PCz. prof. Wacław Sakwa, z prawej: prof. Alfred Czarnota)

Koło to, przekształcone później w Stowarzyszenie Wychowanków PCz., organizowało co 5 lat zjazdy absolwentów, w których mimo likwidacji Wydziału gremialnie uczestniczyli włókiennicy. Na ostatnim zjeździe w 2004 roku zjawili się ich 120.

Innym forum integrującym przez dziesiątki lat nasze koleżanki i kolegów było Stowarzyszenie Włókienników Polskich, działające w latach 50. pod nazwą Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego. Jego koło funkcjonowało również w Politechnice Częstochowskiej - przewodniczył mu Edward Bielski. W 1960 roku na Walnym Zgromadzeniu, wraz z kilkoma innymi absolwentami Wydziału, znalazłem się w składzie Zarządu Oddziału w Częstochowie, a 4 lata później zostałem wybrany członkiem Zarządu Głównego w Łodzi. Moja działalność koncentrowała się wokół spraw dotyczących podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Organizowałem kursy nowych technologii, szkolenia BHP itp. Pełni młodzieńczego entuzjazmu spotykaliśmy się w gronie pasjonatów w pomieszczeniach NOT-u, w wieżowcu przy ulicy

przez kilka godzin dziennie. Oglądaliśmy filmy, spektakle teatralne, transmisje sportowe, programy rozrywkowe. Tam grywaliśmy w brydża, słuchaliśmy prelekcji, czasami muzyki. Samotni bywali w niezłe wówczas prosperujących klubach studenckich „Filutek” w DS 1 i „Kiks” w DS 3 oraz odwiedzali dziewczyny w DS 2. Sympatycy Zespołu Tanecznego często obserwowali jego występy, podziwiając wdzięk, urodę i kunszt jego solistek.



Studenci na wycieczkę technicznej na Ziemiach Zachodnich w 1958 roku (zdjęcie z lewej) i w 1960 roku (zdjęcie z prawej)

zwłaszcza dotyczących zawodów lekkoatletycznych, relacjonowanych przez mojego ulubionego sprawozdawcę Bohdana Tomaszewskiego. Pamiętam pierwsze transmisje telewizyjne z igrzysk olimpijskich w Rzymie w sierpniu 1960 roku, oglądane u Panków, którzy dość wcześnie zakupili telewizor. Mocno przeżywaliśmy zwycięstwa Krzyszkowiaka i Szmidta, krzywdę Walaska czy też porażkę Pietrzykowskiego z Cassiusem Clayem:



W 1959 roku oddano do użytku „Dom Profesora” przy ulicy noszącej wówczas imię Arkadiusza Deglera (potem al. Zawadzkiego, dziś Armii Krajowej). Mieszkania otrzymało tam wielu kolegów, uprzednio zajmujących pokoje w domu studenckim. Warunkiem jego uzyskania było posiadanie rodziny, przynajmniej dwuosobowej. Ale wówczas nadszedł już czas, kiedy rodziny szybko się powiększały. Stąd rotacja w tym budynku była znaczna, zwłaszcza jeśli chodzi o mieszkania jednopokojowe. Dość często gościłem tam, odwiedzając Elę i Władka Panków, Wiesię i Józka Cislów oraz innych zaprzyjaźnionych lokatorów. Na imprezy przychodziłem zwykle ostatni, około północy, aby uniknąć długiego przesiadywania przy stole w ciasnych pomieszczeniach, w których przy dużej liczbie biesiadników trudno się było poruszać.

W niedzielne upalne dni Uczelnia organizowała wyjazdy w plener, udostępniając ciężarowy samochód wyposażony w drewniane ławki. Dość znaczna grupa osób podróżowała w ten sposób do Ważnych Młynów czy też Zawad. Kilku kolegów, którzy dorobili się motocykli SHL, a może nawet junaków, towarzyszyło nam w tych wyprawach na swoich stalowych rumakach, wznecając wokół tumany kurzu.

Posiadanie samochodu w owych czasach stanowiło ewenement. Od zawsze poruszał się nim Jasiu Kępiński - zatrudniony w Katedrze Mechaniki i Wytrzymałości Materiałów rzeczoznawca PZMot-u i wykładowca na kursach samochodowych, dzięki któremu w 1961 roku uzyskałem prawo jazdy. Ale korzystanie z niego odwlekało się przez blisko 10 lat. Starsi koledzy zaczęli „zdobywać” wartburgi począwszy od 1963 roku, zamieniając je potem na skody i polskie fiaty. Choć Władowi jego wartburg służył przez 35 lat. Ja w 1959 roku, dzięki Grześkowi Lipowskiemu, dostałem z ZSP talon upoważniający do ratalnego zakupu roweru. Jeździłem nim przez kilka sezonów, rywalizując z „Babcią” Piasecką, wykładającą matematykę.

Moje zainteresowania sportowe ograniczały się do studiowania prasy i wysłuchiwanie transmisji radiowych,

Z dzieciństwa, kiedy to byłem wiernym kibicem Skry, pozostały mi zainteresowania piłką nożną, tyle że w bardziej perfekcyjnym wykonaniu. Osobiście byłem w Chorzowie na zwycięskim meczu reprezentacji Polski z ZSRR w 1957 roku, później na eliminacyjnym meczu mistrzostw Europy z Hiszpanią, i znów ze Związkiem Radzieckim, tym razem w 1961 roku w Warszawie. Szczególnie mecze z naszym wschodnim sąsiadem odbywały się zawsze w gorącej atmosferze, wynikającej z podtekstów politycznych.

Patriotyzm lokalny objawił się, kiedy to z Władkiem Pankiem i Adamem Rotaubem wybraliśmy się samochodem Mieczysława Kozikowskiego do Krakowa na mecz Skry, bodaj z Garbarnią, decydujący o wejściu naszej drużyny do I ligi. Przerazenie nasze nie miało granic, gdy przed Koziegłowami stanęły nam gwiazdy przed oczami, a na jezdni zobaczyliśmy toczące się do rowu urwane koło motonu wysłużonej dekawki, która miała dowieźć nas do celu, osiągając zawrotną prędkość 60 km/godz. W tym momencie ciekawie zapowiadająca się wyprawa zakończyła się - na szczęście tylko - siniakami i guzami na głowach. A Skra bez naszej obecności oczywiście mecz przegrała i sen o jej awansie przysnął bezpowrotnie.

Pełne wrażeń były kilkudniowe wycieczki ze studentami do zakładów włókienniczych na Ziemiach Zachodnich. Organizowano je corocznie w maju dla studentów IV roku. Obejmowały Wrocław, Bielawę, Walim, Kowary, Mysłakowice, Karpacz, Jelenią Górę. Miały charakter zarówno poznawczy, jak i integracyjny. Oprócz młodzieży uczestniczyli w nich również pracownicy naukowcy w charakterze opiekunów. Zbliżeniu ze studentami sprzyjały też kontrole praktyk wakacyjnych, często w atrakcyjnych miejscowościach.

Jeżeli chodzi o wakacje z tego okresu, to szczególnie utkwiły mi w pamięci te w 1959 roku, kiedy to z Irkiem Nuszkieviczem odbyliśmy dwutygodniowy spływ kajakowy z Sorkwit do Jabłoni, pokonując mazurskie jeziora oraz malowniczą rzekę Krutynię. Irek - adiunkt w Katedrze Nauki o Włóknie - był inteligentnym, dowcipnym człowiekiem

i przebywanie w jego towarzystwie stanowiło dużą przyjemność. Żal, że nie ma go już wśród nas. Wracając przez Warszawę witałem na jej ulicach, goszczącego w naszej stolicy, ówczesnego wiceprezydenta USA Richarda Nixona. Była to pierwsza w powojennej Polsce wizyta amerykańskiego polityka tak wysokiego szczebla. W owych czasach podróże zachodnich mężów stanu do Krajów Demokracji Ludowej należały do rzadkości.

W 1961 roku spędziłem wakacje w Sopocie. Tam obserwowałem I Międzynarodowy Festiwal Piosenki, odbywający się w hali Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W tamtych latach było to spektakularne wydarzenie. Konkurs wygrała Tamara Miansarowa, śpiewająca „Pust wsięga budiet słońce”. Ale ja zapamiętałem te wakacje z całkiem innego powodu...

Powróćmy do spraw związanych z Wydziałem. W latach 1958 i 1959 wykonano remont kolejnego segmentu gmachu koszarowego stanowiącego dotąd Dom Młodego Robotnika. Zaadaptowano jego pomieszczenia m.in. na potrzeby Wydziału Włókienniczego przeżywającego wówczas okres największej prosperity. Na II piętrze znalazły się: dziekanat, pomieszczenia Katedr Przędzalnictwa i Tkactwa oraz pracownia budowy tkanin (obecnie znajdują się tam Instytuty Matematyki oraz Podstaw Konstrukcji Maszyn). Natomiast na I piętrze - dużym wysiłkiem kadry zatrudnionej na Wydziale oraz w częstochowskich zakładach pracy - uruchomiono laboratoria przędzalnictwa wełny czesankowej oraz przędzalnictwa bawełny. Pomieszczenia nad Studium Wojskowym przejęła całkowicie Katedra Nauki o Włóknie z niezbędnymi pracownikami metrologii, badań mikroskopowych i użytkowych. Od 1956 roku w parterowym budynku obok pawilonu WBM funkcjonowało laboratorium przędzalnictwa włókien łykowych oraz mechanicznego wykończalnicwa przędzy, stanowiące szczególnie obiekt zainteresowań kierownika Katedry Przędzalnictwa prof. Palczewskiego.

zatrudniony uprzednio w Katedrze Mechaniki i Wytrzymałości Materiałów. W 1957 roku odsunięty od pracy dydaktycznej jako zbyt wymagający i niekonwencjonalny w swym sposobie bycia, ale zdolny i twórczy, przeszedł do Katedry Przędzalnictwa. Zajmował się tam matematycznymi aspektami teorii procesów włókienniczych, przygotowując dla prof. Palczewskiego fragmenty monografii „Podstawy przędzalnictwa”, która ukazała się już po likwidacji Wydziału. Wcześniej profesor wydał podręcznik akademicki „Technologia lnu”.

W końcu lat 50. pracownicy Wydziału podjęli badania naukowe, owocujące publikacjami. Zastępca profesora Edward Bielski w 1962 roku obronił w Politechnice Łódzkiej pracę doktorską. Młodszy pracownicy natomiast prezentowali wyniki swoich badań na sesjach naukowych organizowanych na Uczelni w latach 1958-1960.

W 1960 roku Politechnika obchodziła uroczystość, przełożoną z poprzedniego roku, jubileusz 10-lecia istnienia, któremu towarzyszył zjazd wychowanków Uczelni.

Na zgromadzeniu w dniu 30 września powołano Koło Absolwentów PCz. Przewodniczącym Koła został jego inicjator Rościśław Juszczyk. W skład zarządu weszli m.in. Jerzy Kulik, Zbigniew Błażejowski, Ireneusz Nuszkiewicz.



Rościśław Juszczyk otwiera Zjazd Absolwentów - 1960 r. (z lewej: rektor PCz. prof. Waclaw Sakwa, z prawej: prof. Alfred Czarnota)



Począwszy od 1954 roku prowadzone były na Wydziale jednolite 5-letnie studia magisterskie, usankcjonowane z chwilą przemianowania Szkoły Inżynierskiej na Politechnikę. W związku z rozszerzonymi zadaniami dydaktycznymi i organizacyjnymi w końcu lat 50. przyjęto do pracy kolejnych absolwentów Wydziału: Teresę Juszczyk i Jerzego Waltera (Katedra Nauki o Włóknie), Antoniego Borońskiego i Jana Płaczka (Katedra Przędzalnictwa), Zdzisława Junga i Janinę Krop-Gajdę (Zakład Dziewiarstwa) oraz Wiesławę Cisło (Katedra Części Maszyn). Ciekawą, niezwykle barwną, niemal legendarną postacią tamtych lat był Robert Krzywiec,

Koło to, przekształcone później w Stowarzyszenie Wychowanków PCz., organizowało co 5 lat zjazdy absolwentów, w których mimo likwidacji Wydziału gremialnie uczestniczyli włókiennicy. Na ostatnim zjeździe w 2004 roku zjawili się ich 120.

Innym forum integrującym przez dziesiątki lat nasze koleżanki i kolegów było Stowarzyszenie Włókienników Polskich, działające w latach 50. pod nazwą Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego. Jego koło funkcjonowało również w Politechnice Częstochowskiej - przewodniczył mu Edward Bielski. W 1960 roku na Walnym Zgromadzeniu, wraz z kilkoma innymi absolwentami Wydziału, znalazłem się w składzie Zarządu Oddziału w Częstochowie, a 4 lata później zostałem wybrany członkiem Zarządu Głównego w Łodzi. Moja działalność koncentrowała się wokół spraw dotyczących podnoszenia kwalifikacji kadr zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Organizowałem kursy nowych technologii, szkolenia BHP itp. Pełni młodzieńczego entuzjazmu spotykaliśmy się w gronie pasjonatów w pomieszczeniach NOT-u, w wieżowcu przy ulicy

Braci Domagalskich (dziś POW), debatując całymi godzinami pod przewodnictwem Mieczysława Kowalika nad rzeczywistymi i wydumanymi problemami przemysłu.

Dla mnie działalność w tym Stowarzyszeniu stanowiła zawsze okazję do spotkań z koleżankami i kolegami włókiennikami, zarówno na terenie Częstochowy, jak i innych ośrodków, a zwłaszcza Łodzi, gdzie uczestniczyliśmy w kolejnych zjazdach, konferencjach, posiedzeniach Głównego Zarządu i rozmaitych komisji. Warte zapamiętania były też wycieczki krajowe i zagraniczne organizowane przez SWP. Dzięki tej aktywności miałem możliwość utrzymywania kontaktów z wieloma ciekawymi ludźmi, zwłaszcza z długoletnim prezesem Stowarzyszenia, a kiedyś naszym wykładowcą, prof. Januszem Szoslandem, stanowiącym niekwestionowany autorytet naukowy i moralny.

Na początku maja 1960 roku zostałem wydelegowany przez Uczelnię do Kielc, aby w tamtejszych liceach prowadzić rekrutację na Wydział Włókienniczy Politechniki Częstochowskiej. Wracałem do domu w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku, usatysfakcjonowany zainteresowaniem maturzystów tym kierunkiem studiów. Tymczasem na Uczelni dowiedziałem się, że w ministerstwie zapadła właśnie decyzja o likwidacji Wydziału. Wprawdzie pogłoski na ten temat krążyły od pewnego czasu, ale nie dawaliśmy wiary, że Wydział, który dopiero co dorobił się nowych laboratoriów, którego kadra zaczęła się właśnie prawidłowo rozwijać, tak łatwo może zostać unicestwiony. Rozgoryczenie nasze nie miało granic.

Decyzja o likwidacji była motywowana słabością kadrową Wydziału (tylko jeden docent włókiennik), jego niedostatecznym wyposażeniem, niższym demograficznym, jaki dotknął wojenne roczniki, oraz rzekomym zmniejszeniem zapotrzebowania na inżynierów tego kierunku. W podtekstach doszukiwano się jednak destrukcyjnego wpływu Politechniki Łódzkiej, która chciała pozbyć się konkurencji, zwłaszcza w zakresie naboru, jak również braku zdecydowanego działania władz naszej Uczelni, które w obliczu zagrożenia wszelkie wysiłki chciały skoncentrować na utrzymaniu i wzmocnieniu dwóch pozostałych wydziałów, poświęcając, jakby nie było, najstarszy.

Kandydatów na I rok, również tych namówionych przeze mnie, skierowano na egzamin wstępny do Politechniki Łódzkiej. Tam przeniesiono też z dniem 1 października 1960 roku studentów II i III roku. U nas pozostawiono rok IV i V. Zajęcia na specjalnościach prowadziliśmy normalnie, choć część kadry zaczęła rozglądać się za innym miejscem pracy, niektórzy - całkiem rozsądnie - uciekali z „tonącego okrętu”.

Dziekanem Wydziału, spełniającym rolę jego grabarza, został doc. Stanisław Karbownicki, natomiast doc. Jan Palczewski, zachowując etat u nas, został zaangażowany do Politechniki Łódzkiej. Warto nadmienić, że nie zdołał się tam zaaklimatyzować i już w styczniu 1962 roku wrócił na naszą Uczelnię, obejmując stanowisko kierownika Zakładu Geometrii Wykreślnej, a następnie pełnomocnika rektora ds. dydaktyki. Kilku kolegów odeszło do pracy w przemyśle, reszta wiązała swą przyszłość z Technikum Włókienniczym, gdzie wkrótce stanowisko dyrektora objął Marian Karda z Katedry Przędzalnictwa.

Ja nosiłem się z zamiarem przeniesienia do Łodzi, gdzie czekała na mnie praca w Centralnym Laboratorium Przemysłu Wełnianego, ale warunki mieszkaniowe zupełnie mi nie odpowiadały. Tymczasem ułożyłem swoje uczucia w War-

szawie i tam, namawiany przez rozpoczynającego karierę w handlu zagranicznym Tadeusza Niemca, próbowałem swych sił w Metalexporcie. Zdałem nawet test z języków obcych, ale jak zobaczyłem ogromną salę z dwoma rzędami biurków zarzuconych konosamentami i innymi dokumentami, przy których siedzieli pracownicy z tłoczącymi się nad ich głowami interesantami, w zgłębku telefonów i maszyn do pisania, zrobiło mi się słabo i szybko opuściłem tego molocha. Jakkolwiek cotygodniowych wypraw do stolicy w celach całkiem prywatnych, a potem również naukowych, przez długi czas nie zaprzestałem.

Tymczasem na Politechnice rektor prof. Wacław Sakwa, wierząc w moje zdolności i szybką karierę naukową (niestety, zawiodłem go!), zaproponował mi pracę w nowym roku akademickim w Katedrze Mechaniki i Wytrzymałości Materiałów, kierowanej przez dra Oskara Michejdę. Nie zastanawiając się długo, przyjąłem tę ofertę jako zgodną z moimi zainteresowaniami, a jednocześnie najwygodniejszą i najmniej ryzykowną.

W ostatnim roku pracy na Wydziale dokładaliśmy starań, aby studenci na bieżąco wykonywali wszelkie zadania, co pozwoliło tych z IV roku bez zaległości przenieść do Politechniki Łódzkiej (tam ukończyli studia), a tych na roku V przygotować w terminie do egzaminu dyplomowego. W 1961 roku 67 osób uzyskało dyplom magistra inżyniera włókiennika, z tym że ostatni uczynili to w październiku, kiedy kadra pracowała już społecznie.

Z dniem 31 grudnia 1961 roku Wydział Włókienniczy na Politechnice Częstochowskiej przestał istnieć, zarówno formalnie, jak i materialnie. Majątek nie przedstawiał istotnej wartości. Większość maszyn została złomowana, niektóre urządzenia przejęło Technikum Włókiennicze bądź Politechnika Łódzka. Mnie udało się uratować trochę książek (m.in. „Die Weberei” z XIX wieku), których nikt nie chciał zabrać. Dziś mają wartość jedynie historyczną.

Pozostało natomiast 516 absolwentów przez długie lata świadczących swoją pracą i postawą życiową, że studia na tym Wydziale właściwie przygotowały ich do wykonywania zawodu, do pełnienia odpowiedzialnych funkcji oraz kierowania zespołami ludzkimi w trudnych sytuacjach społecznych i politycznych, jakich nie brakowało w Polsce w II półwieczu XX stulecia.

Pozostały też wspomnienia, które w miarę upływu czasu nie zacierają się w pamięci - bo dotyczą lat młodości.



BIURO PROMOCJI I KARIER
ul. Dąbrowskiego 69, pok. 119
42-200 Częstochowa
tel. (0 34) 3250-251, 3250-265
tel./fax (0 34) 361-28-55
e-mail: promocja@adm.pcz.czyst.pl

Od września 2003 roku w Uczelni działa Biuro Promocji i Karier. Wśród wielu zadań związanych z budowaniem i utrwalać wizerunku naszej Uczelni, czołowe miejsce zajmuje promocja zawodowa studentów i absolwentów Politechniki Częstochowskiej.

Działania Biura Promocji i Karier obejmują m.in. pomoc studentom i absolwentom w przejściu z okresu nauki do etapu poszukiwania pracy, kojarzenie studentów z ich przyszłymi pracodawcami oraz zbliżenie środowiska akademickiego do świata rynku pracy.

Biuro Promocji i Karier Politechniki Częstochowskiej należy do Ogólnopolskiej Sieci Biur Karier - wyspecjalizowanych placówek świadczących usługi dla studentów i absolwentów szkół wyższych, ściśle współpracuje także z Powiatowym Urzędem Pracy oraz z Centrum Planowania Kariery Zawodowej przy Wojewódzkim Urzędzie Pracy.

ZAPRASZAMY STUDENTÓW I ABSOLWENTÓW

SPOTKANIE CZŁONKÓW ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA POLITECHNIKI CZĘSTOCHOWSKIEJ Z OKAZJI 50-LECIA JEGO POWSTANIA

Jadwiga Mroczek *

Wróciły wspomnienia, wróciły młodzińcze lata. Od momentu otrzymania informacji o zjeździe, w czasie spotkania, a nawet teraz, gdy już każdy z nas wrócił do swojego codziennego życia, ze zwykłymi problemami, przewijają się przed oczami te lata, kiedy mieliśmy energię, siły i zdrowe serca, które wytrzymywały trudy wielogodzinnych prób i występów.

My wszyscy, którzy przyjechaliśmy na ten zjazd, pamiętamy nasze obozy wakacyjne w Ostródzie, Olsztynie koło Częstochowy, na Polach Grunwaldzkich.

W Ostródzie mieszkaliśmy w szkole, spaliśmy na siennikach ułożonych jeden koło drugiego na podłodze. Udostępniono nam salę gimnastyczną do naszych prób. Z jednostki wojskowej wypożyczyliśmy kajaki i większą łódź, w której umieściliśmy zapasy żywności, czajnik, gar do gotowania ziemniaków, patelnię i popłynęliśmy jeziorami. Takie to wszystko odległe w czasie, ale wróciło we wspomnieniach i na oglądanych podczas zjazdu fotografiach.

Olsztyn - też w szkole. Spanie na siennikach, wieczorem tzw. chwile szczerości. Nie wyjaśniam co to było, wszyscy którzy to przeżyli - przypominają sobie.



Zespół taneczny na festiwalu w Grenoble

Pamiętamy intensywne próby przed zapowiadzanym wyjazdem do Gruzji, który nie doszedł do skutku. A potem następna seria ćwiczeń przed wyjazdem na Międzynarodowy Festiwal Studentów do Grenoble we Francji.

Była to wówczas podróż za „żelazną kurtynę”, dla nas prawie cud. Jechaliśmy dwoma autokarami, jeden z nich z przyczepą na nasze stroje. W grupie uczestników oprócz nas był Teatr Studencki „Kalambur” z Wrocławia, zespół muzyczny Ptaszyna Wróblewskiego i grupa działaczy ZSP z Warszawy.

Na krótko otworzył się przed nami inny, kolorowy świat - ładne ulice, piękne wystawy, wspaniałe samochody. Tego nie znaliśmy - było to dla nas objawieniem. Po drodze przystanek w Czechosłowacji, gdzie byliśmy goszczeni przez studentów, potem Szwajcaria - postój na plaży nad jeziorem Genewskim, widok na fontannę, i wreszcie Grenoble. W ciągu dnia występy różnych zespołów - wieczorami zabawy taneczne, nowe znajomości. Wreszcie wyjazd do małego miasteczka, na zaproszenie francuskiej Polonii i występy, za które nam zapłacono. Pieniądze te pozwoliły nam pojechać do Paryża, Nicei, Monako, Cannes.



Dziewczyny z zespołu - w zgodnej opinii uczestników festiwalu - wprawiły w zachwyt całą Francję

Grunwald - zgrupowanie przed występami na polach bitwy - olbrzymie namioty wojskowe, jedzenie z kotłów, a wieczorami każdy z koczujących tam zespołów dawał występ przy ognisku. My również. Byli z nami ludzie związani z Klubem Studenckim „Filutek” - pomagali nas przy zorganizowaniu tego występu. Pamiętamy, jak na motorze przyjechał tam Zbyszek Cybulski w czarnej skórzanej kurtce i spodniach, ciemnych okularach. Była z nami nasza ładna koleżanka Grażyna. Kręciła się koło niego, on też wodził za nią oczami. Zbyszek już dawno nie żyje, a śliczna Grażyna jest dzisiaj starszą panią.

I wyjazd na Juwenalia do Krakowa - występy, zabawa w Rotundzie, zwiedzanie miasta, dyskusje pod pomnikiem Mickiewicza.

Wiele podziękowań dla Todka i Grzegorza za zorganizowanie tego spotkania dla nas, już starszych ludzi - wiele lat temu młodych, szczupłych i pięknych. Piszę to w imieniu wszystkich, którzy byli na zjeździe. Choć nie mam ich oficjalnego przyzwolenia, jestem pewna, że podpisaliby się pod tym podziękowaniem. Nie wszyscy przyjechali. Nie żyje drobna szczupła Jadzia, która nam akompaniowała na pianinie. Nie przyjechała Dzikka, ładna wesoła dziewczyna, która nie wymawiała litery „r” i ciągle kazali mówić jej słowo „rurka”. Nie wiemy, dlaczego nie stawiała się na wezwanie. Nikt nie wie co się dzieje z Bašką - pamiętamy ją otoczoną ciągle przystojnymi chłopakami, a także jak brylowała z Grzegorzem w tańcach towarzyskich, ubrana w długą, śliczną suknię.

Ale była nas większość - starsze już panie i starsi panowie. Była Marysia z Januszem, „małżeństwo zespołowe”, teraz babcia i dziadek, ciągle przystojni. Najładniejsza z nas Ryska, ciągle zakochana, co jest jej dużym sukcesem życiowym, nie jedynym. Byli również inni: Lidka, Teresa, Jasiu, Zdzisiek, uśmiechnięta Marysia, bliźniaczki Jadzia i Ela, a także nieco starsze koleżanki i koledzy - pionierzy zespołu.



Zespół na spotkaniu po latach (pierwszy z lewej twórca zespołu Teodor Gajek)



Uroczysty toast za pomyślność uczestników Zjazdu

Oglądaliśmy stare zdjęcia - i te z Ostródy, i te robione po zejściu z karuzeli w Olsztynie. W Wesołym Miasteczku właściciel uruchomił dla nas karuzelę i poszedł w „siną dal”, a my wirowaliśmy do utraty świadomości. Gdy wrócił i zatrzymał ją, ostatek woli zeszedł z krzeseł, a jak wyglądaliśmy, pokazują fotografie. Oglądaliśmy zdjęcia z akademika, ze świetlicy, z różnych występów w Polsce, we Francji, a także inne, które zatrzymały czas, gdy byliśmy młodzi, pełni radości i nadziei, że wszystko przed nami. Nieświadomi tego, co życie może przynieść dobrego, i niestety częściej - złego.

Wróciły nasze prywatki, organizowane u mnie na Nowowiejskiego, u Marysi, Lidki i Janusza w Zawierciu. Bawiliśmy się we własnym gronie, tańczyliśmy i organizowaliśmy różne towarzyskie zabawy z winami „Tur” i „Karolinka” - takie podle gatunki, ale wówczas innych nie było. Na prywatkach u mnie grał nam do tańca mój brat, nieletni wówczas

Adaś, któremu czasami ktoś z nas podawał kieliszek wina, o co później miałam nieustanne wymówki od mojego taty.

Na półce w pokoju stoi statuetka z wrytym rysunkiem pary tanecznej i tabliczką; z okazji dla dziękujemy Teodor Gajek i Grzegorz Lipowski.



Pamiątkowa statuetka autorki artykułu

To my Wam dziękujemy za zorganizowanie tego Zjazdu i za tę statuetkę, którą każdy z członków Chóru i Zespołu Tanecznego otrzymał. Jest ciągle i będzie przed naszymi oczami, przypominając naszą młodość, czasy studenckie i te wszystkie piękne chwile podarowane poprzez uczestnictwo w zespole.

Tak rzadko się widzimy. Zjazdy absolwentów Wydziału Włókienniczego organizowane na Politechnice przez Jasia Millera to częstokroć jedyna okazja, by się zobaczyć i aby sobie przypomnieć nasze twarze, na których widać przemijający czas. Bo już nic albo prawie nic o sobie nie wiemy.

I na koniec dwa wiersze: bośniackiego poety Izeta Saraylicia **Co to się z nami tak nagle stało przyjaciele**

*Nie wiem co robicie
Co piszecie
Z kim pijecie
Jakie książki czytacie
Nie wiem nawet
Czy jesteście nadal przyjaciółmi*

oraz Jana Twardowskiego **Rachunek dla dorosłego**

*Jak daleko odszedłeś
Od prostego kubka z jednym uchem
Od starego stołu ze zwykłą ceratą
Od wzruszenia nie na niby
Od sensu
Od podziwu nad światem
Od tego co nagie i nie rozbrane
Od tego co wielkie nie tylko z daleka ale i z bliska
Od tajemnicy nie wykładanej na talerz
Od matki która patrzyła w oczy żebyś nie kłamał
Od pacierza
Od Polski z raną
Ty stary koniu.*

* Jadwiga Mroczek jest absolwentką Wydziału Włókienniczego z 1960 roku, długoletnim rzeczoznawcą, a obecnie właścicielką firmy importującej maszyny włókiennicze z Włoch i Francji

WSPÓLPRACA Z POLITECHNIKĄ LWOWSKĄ

W dniach 7-10 czerwca 2004 r. w Politechnice Lwowskiej przebywała grupa pracowników naukowo-dydaktycznych Politechniki Częstochowskiej. Wyjazd odbył się w ramach zawartego wcześniej porozumienia o współpracy. Ze strony Politechniki Częstochowskiej uczestniczyli w nim przedstawiciele trzech wydziałów z prorektorem ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. dr. hab. inż. Józefem Koszkulem i dziekanem Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej dr. hab. inż. Jerzym Siwką prof. PCz.

Ożywioną współpracę z Politechniką Lwowską prowadzą duże jednostki organizacyjne naszej Uczelni:

- Instytut Technologii Maszyn i Automatykacji Produkcji,
- Katedra Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją.

Uważamy, że nadszedł czas, aby tę współpracę rozszerzyć i zdynamizować. We Lwowie odbyły się dwa spotkania robocze naszej delegacji. Pierwsze z władzami Politechniki Lwowskiej, któremu przewodniczył prorektor tamtejszej uczelni ds. współpracy z zagranicą oraz spotkanie z kadrami naukowymi jednostek naukowo-dydaktycznych odpowiadających profilowi działalności członków naszej delegacji - prowadził je prorektor Politechniki Lwowskiej ds. nauki.

Po zakończeniu drugiego spotkania uczestnicy udali się do odpowiednich instytutów i katedr, gdzie kontynuowano konkretne roz-

mowy. W ich wyniku uzgodniono szczegółowy zakres współpracy poszczególnych jednostek naukowo-dydaktycznych. Na podstawie tych ustaleń może być uściślona umowa o współpracy między uczelniami. Uczestnicy wyjazdu zwiedzili wystawę osiągnięć Politechniki Lwowskiej, stare miasto oraz cmentarz Łyczakowski.

PROF. DR. HAB. INŻ. JÓZEF KOSZKUL



Przed Politechniką Lwowską



Na cmentarzu Orłąt Lwowskich

MIGAWKI Z BUKARESZTU

CEEPUS jest programem współpracy naukowej i dydaktycznej pracowników i studentów z krajów środkowoeuropejskich z centralą w Wiedniu. Koordynatorem programu - w jednym z projektów z zakresu obróbki skrawaniem, w którym partnerem jest profesor Tadeusz Nieszporek z Instytutu Technologii Maszyn i Automatykacji Produkcji Politechniki Częstochowskiej - jest prof. dr inż. Csaba Gyenge z Politechniki w Cluj Napoca (Rumunia). Autorzy artykułu mieli zatem możliwość trzytygodniowego pobytu w październiku 2004 roku w bukareszteńskiej politechnice. Nasze dotychczasowe kontakty z Rumunią były raczej sporadyczne, wiele lat temu miały jedynie charakter turystyczny. Dlatego wyjeżdżaliśmy pełni obaw, tym bardziej, że obiegowe opinie na temat tego kraju, które docierały do nas przed wyjazdem, nie nastrojały optymistycznie. Tym milej byliśmy zaskoczeni życzliwym przyjęciem ze strony gospodarzy. Po około trzydziestu godzinach wyczerpującej podróży pociągiem dotarliśmy na dworzec Gara de Nord w Bukareszcie. Stamtąd, opiekujący się nami prof. asyst. dr inż. Cristian Doicin, odwiózł nas do akademika, gdzie zaplanowano nocleg. Następnego dnia prorektor ds. współpracy z zagranicą prof. dr inż. Marian Gheorghe zaprosił nas na obiad. Ponieważ stypendium, które otrzymaliśmy, było niewielkie, prorektor zaproponował nam wyżywienie w pobliskiej stołówce w trakcie całego stażu.



Na zdjęciu od lewej: prof. dr inż. Marian Gheorghe, prorektor ds. współpracy międzynarodowej - Politechnika Bukareszteńska, Generalny Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Edukacji i Badań w Rumunii mgr inż. Rafał Gołębski, mgr inż. Piotr Paszta, dr hab. inż. Tadeusz Nieszporek prof. PCz., prof. asyst. dr inż. Cristian Doicin

UROKI MIASTA

Pobyt w Bukareszcie wykorzystaliśmy nie tylko na poznanie tamtejszego systemu szkolnictwa wyższego, ale, na tyle, na ile pozwolił na to czas, staraliśmy się także poznać życie ludzi i odwiedzić najciekawsze miejsca stolicy Rumunii.

Rumunia to kraj o powierzchni 237 750 km² z 23 mln mieszkańców, 85% populacji to rdzenni Rumuni, 7% stano-

wią Cyganie, 5% Węgrzy. Stolicą Rumunii jest - zamieszka-ny przez 2,3 mln osób - Bukareszt (București), miasto o powierzchni 236 km², położone w południowej części kraju nad rzeką Dambovitą.



Rzeka Dambovita płynąca przez stolicę Rumunii

W czasach rzymskich na miejscu dzisiejszego Bukaresztu istniała osada, w średniowieczu zbudowano twierdzę. Od XIV w. miasto czasowo pełniło rolę siedziby gospodarów (bywał tu także Vlad Tepes, który stał się wzorem legendarnego Drakuli). W 1459 r. miasto otrzymało obecną nazwę, a w 1659 r. ostatecznie zostało stolicą Wołoszczyzny. W 1861 r. Bukareszt został stolicą Rumunii, powstałej z połączenia Wołoszczyzny z Mołdawią. Latem 1977 r. miasto nawiedziło silne trzęsienie ziemi, w wyniku którego zginęły setki ludzi. W czasach dyktatury Ceaușescu zburzono stare dzielnice, by na ich miejscu postawić gigantyczne osiedla z wielkiej płyty. W 15 lat po rewolucji z 1989 r. w mieście widoczne są jeszcze ślady walk.

Bukareszt jest dużą aglomeracją miejską. Obecnie to główny ośrodek gospodarki, nauki i kultury rumuńskiej. Wiele budowli, szczególnie w centrum miasta, to wspaniałe i ogromne budynki o ciekawej architekturze. Bukareszt to miasto kontrastów. Na obrzeżach widzieliśmy enklawę kilkunastu ogromnych luksusowych willi, oddzielonych od reszty świata wysokim murem, a niewiele dalej osiedle dużych zaniedbanych bloków z sypiącą się elewacją i otoczeniem przypominającym bardziej plac budowy lub wysypisko śmieci niż zwykłe podwórka. Obecnie Bukareszt jest dużym placem budowy. Widać sporo inwestycji firm zachodnich, z których wiele ma tutaj już swoje przedstawicielstwa.

Wśród ciekawych miejsc Bukaresztu na uwagę zasługują m.in. muzeum wsi rumuńskiej oraz ogród botaniczny. W muzeum wsi rumuńskiej w dużym parku zrekonstruowano całe gospodarstwa z różnych regionów kraju, podkreślając ich lokalny folklor. Ekspozyty mają sto, a nawet więcej lat, w większości są to budynki drewniane o prostej architekturze, ale w bardzo dobrym stanie. W parku znajduje się duży

staw, wzdłuż którego brzegów rozmieszczono starodawne wiatraki i młyny wodne. Naprawdę warto to zobaczyć.



Muzeum wsi rumuńskiej

Ogród botaniczny jest ogromny, ale bardzo zaniedbany. Ponieważ bilety są tanie, całe rodziny przychodzą tutaj na spacer. W środku znajduje się duży akwen, po którym pływają dzikie kaczki. W parku jest też budynek wydziału biologii tutejszego uniwersytetu. W palmiarni, na niewielkiej powierzchni, zgromadzono rośliny egzotyczne, praktycznie ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej. Podobnie jak całe otoczenie, tak też palmiarnia była stara i zaniedbana, niektóre równie stare rośliny miały po kilkanaście metrów wysokości i nie mieściły się już w szklarniach.

Celem naszej kolejnej eskapady było muzeum gadów i muzeum historyczne, mieszczące się w jednym budynku. Zwiedzanie muzeum gadów nie było zbyt interesujące (po prostu kawałek ogrodu zoologicznego), ale za to bardzo emocjonujące. W niewielkim pomieszczeniu zwiedzający spacerowali między dwoma rzędami terrariów, gdzie były jadowite żmije, skorpiony i krokodyl. Przejście było wąskie, a klatki przykryto jedynie lekkimi kawałkami tektury bez żadnego dodatkowego zabezpieczenia, co budziło nasze zdziwienie. Trochę przestraszeni spacerem wśród gadów poszliśmy zwiedzać kolejne muzeum. Okazało się zdecydowanie ciekawsze od poprzedniego i, jeżeli ktoś będzie w Bukareszcie, powinien je koniecznie odwiedzić. Muzeum historyczne, gdzie znajdują się eksponaty zbierane od co najmniej trzystu lat, dotyczy historii naszej planety. Są tutaj różne gatunki zwierząt, które widzieliśmy po raz pierwszy. Obok zwierząt współczesnych znajdują się również wielkich rozmiarów zwierzęta prehistoryczne. Muzeum posiada kolekcje minerałów z całego świata, w tym także meteoryty. W przypadku zwierząt gabloty urządzono w taki sposób, że eksponaty znajdują się w zrekonstruowanym środowisku naturalnym w postaci odpowiedniej dekoracji. Wszystko po to, aby stworzyć wrażenie przestrzeni. Bardzo interesująca jest ekspozycja rozwoju człowieka, która zawiera oryginalne mumie egipskie, czaszki rozmaitych ras ludzkich z różnych okresów, a nawet dwie głowy białego człowieka spreparowane przez jedno z dzikich plemion do wielkości piłeczki golfowej. Jeżeli ktoś jest kolekcjonerem motyli, to znajdzie tu całe gabloty wspaniałych różnobarwnych okazów. Jeśli kogoś interesują kraby, znajdzie tutaj takie, których na pewno jeszcze nie widział. W każdym razie trudno jest spotkać tak wiele różnorodnych eksponatów w jednym miejscu, dlatego

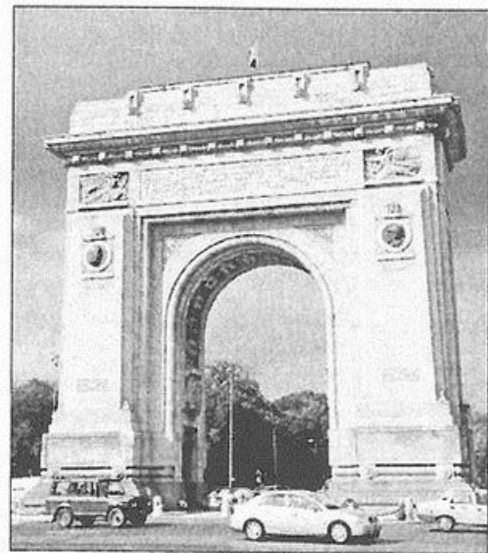
warto to zobaczyć. Niestety wewnątrz nie można robić zdjęć.

Powszechnie odwiedzanym przez turystów miejscem jest symbol epoki Ceaușescu - gigantyczny Casa Poporului (Dom Ludowy), który pod względem powierzchni użytkowej (330 000 m²) zajmuje drugie miejsce, a pod względem kubatury sytuuje się na trzecim miejscu w świecie. Projektowało go 700 architektów, a budowało 20 000 robotników - 24 godziny na dobę w ciągu 10 lat. Obecnie to miejsce obrad rumuńskiego parlamentu. Jest to dość dobrze strzeżony obiekt, zwiedzać mogą go wyłącznie zorganizowane grupy, po uprzedniej rezerwacji terminu. Do zwiedzania udostępniono zaledwie skrawek parlamentu - byliśmy tym bardzo zawiedzeni. Niemniej jednak budynek robi ogromne wrażenie. Wszystko jest wyłożone marmurem (ściany, posadzki, schody, balustrady, kolumny). Pomieszczenia są kompletnie puste, gdzieś znajdują się na posadzkach dywany w czerwonej tonacji. Niektóre z pomieszczeń mają 16 metrów wysokości, a dwa z nich ogromną kubaturę. W jednym z nich, ze szklanym sufitem, w czasie rewolucji 22 grudnia 1989 roku wylądował helikopter.



Casa Poporului (Dom Ludowy) - symbol epoki Ceaușescu

Po trzech tygodniach pobytu Bukareszt stał się dla nas całkiem przyjaznym miastem, przemieszczanie się nawet w godzinach szczytu nie sprawiało nam problemów. Do dyspozycji jest kilka linii metra, tramwaje, trolejbusy oraz oczywiście autobusy.



Łuk triumfalny



Budynek rektoratu Politechniki Bukareszteńskiej

Będąc w Bukareszcie, trzeba koniecznie zobaczyć łuk triumfalny, jest to gigantyczna budowla wzniesiona w 1922 roku na cześć zwycięstwa w I wojnie światowej.

POLITECHNIKA BUKARESZTEŃSKA

Politechnika Bukareszteńska (nazwa oryginalna: *Universitatea „Politehnica” din Bucuresti*) jest bardzo duża. Na obszarze 60 hektarów znajduje się 12 wydziałów, które kształcą 25 000 studentów, a co roku uczelnię opuszcza 4000 absolwentów. Program studiów realizowany jest wyłącznie w systemie dziennym. Jak oświadczył prorektor, podyktowane jest to dbałością o utrzymanie wysokiego poziomu nauczania. UPB jest członkiem C.E.S.A.E.R (Conference of European Schools for Advanced Engineering Education and Research), uczestniczy ponadto w 120 europejskich projektach naukowo-badawczych wspólnie z innymi uniwersytetami, m.in. z Francji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch, Hiszpanii, Holandii, Belgii oraz Szwecji.

Do dyspozycji studentów jest miasteczko akademickie z 30 akademikami mogącymi pomieścić 12 000 osób, obiekty sportowe, m.in. 14 ziemnych kortów tenisowych z doskonale utrzymaną nawierzchnią, boiska piłkarskie itp.

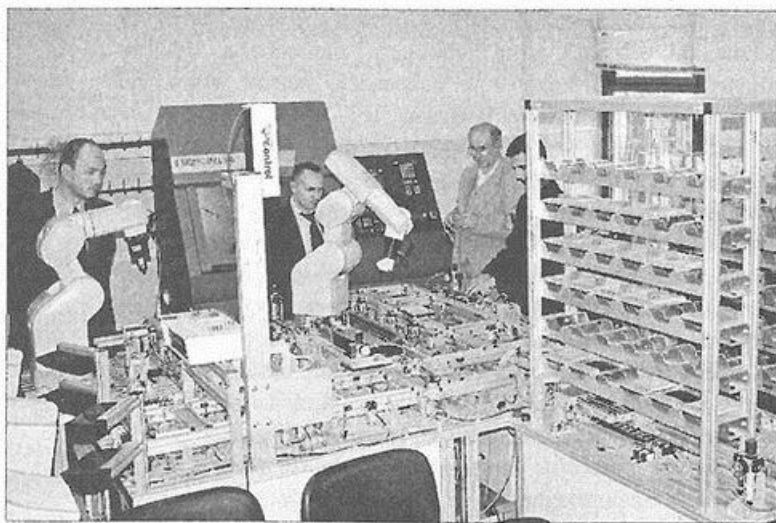
Naszym opiekunem oraz przewodnikiem podczas pobytu na UPB był prof. asyst. dr inż. Cristian Doicin z Wydziału Inżynierii i Zarządzania Systemami Produkcyjnymi. Byliśmy zainteresowani przede wszystkim poznaniem potencjału naukowego oraz możliwości badawczych laboratoriów. Laboratoria, których jest wiele, zorganizowane są w formie stałych stanowisk dydaktycznych czy badawczych. Laboratorium robotyki, na przykład, wyposażone jest w stanowisko symulujące linię produkcyjną - w oparciu o podzespoły pneumatyki firmy FESTO - i zautomatyzowany wielopozomowy magazyn wyrobów. Dodatkowo wyposażone jest w kamerę z systemem akwizycji obrazu. Obsługiwane jest przez dwa roboty Mitsubishi i tokarkę sterowaną numerycznie EMCO, z możliwością sterowania ręcznego lub za pośrednictwem komputera. W tej sali znajduje się jednocześnie ponad dwadzieścia stanowisk komputerowych z programem CATIA (od firmy Renault-Dacia). W Instytucie Inżynierii Produkcji istnieje jednostka „Center for Advanced Technologies in New Materials” - CATNM, realizująca europej-

skie projekty badawcze w ramach projektów TEMPUS, LEONARDO DA VINCI, SOCRATES, pod kierownictwem prof. dra inż. Andrieia Szudera. Bardzo byliśmy zaskoczeni, gdy okazało się, że CATNM w kraju, który nie jest jeszcze członkiem Unii Europejskiej, uczestniczył w ostatnim czasie w ponad 30 projektach europejskich różnego rodzaju (projektach badawczych i wymiany studentów)!

W laboratorium podstaw informatyki na kilkunastu stanowiskach komputerowych zainstalowany był z kolei program LabView amerykańskiej firmy National Instruments, której CATNM jest akredytowanym przedstawicielem. Pracownicy Centrum realizują projekty - aplikacje przemysłowe LabView na zlecenie firmy NI.

Każda sala dydaktyczna przeznaczona jest do wykładania jednego przedmiotu. W efekcie, w komputerach w jednej sali jest tylko jeden rodzaj oprogramowania i nie ma potrzeby „przebajania” laboratorium wraz ze zmianą przedmiotu. Odpowiednio, w sali do nauki AutoCada w komputerach jest zainstalowany tylko AutoCad.

Na podkreślenie zasługuje to, iż studenci i nauczyciele akademicy, poza nielicznymi wyjątkami, dobrze mówią po angielsku. Pracownicy uczelni byli dla nas bardzo życzliwi, poświęcali nam swój czas, oprowadzając po laboratoriach i prezentując swój dorobek naukowy.



Laboratorium robotyki

Uczestniczyliśmy także w międzynarodowej konferencji, która miała miejsce akurat w trakcie naszego pobytu w stolicy Rumunii. Organizatorem konferencji był Instytut Inżynierii Produkcji, którego byliśmy gośćmi.

Nasza wizyta była bardzo owocna. Kilka jednostek uczelnianych złożyło nam wstępne propozycje współpracy w ramach projektów europejskich. Podczas spotkań z prorektorem ds. współpracy z zagranicą otrzymaliśmy propozycję zawarcia oficjalnego porozumienia o współpracy pomiędzy naszymi uczelniami. Podsumowując, możemy dodać, że na pewno nie była to nasza ostatnia wizyta w Rumunii. Jest to kraj pełen potencjału ludzkiego, szkolnictwo wyższe prezentuje wysoki poziom, a doświadczenie z zakresu uczestnictwa w projektach badawczych jest godne podziwu.

DR HAB. INŻ. TADEUSZ NIESZPOREK PROF. PCz.
MGR INŻ. RAFAŁ GOŁĘBSKI
MGR INŻ. PIOTR PASZTA

ERASMUS DAY W POLITECHNICE CZĘSTOCHOWSKIEJ

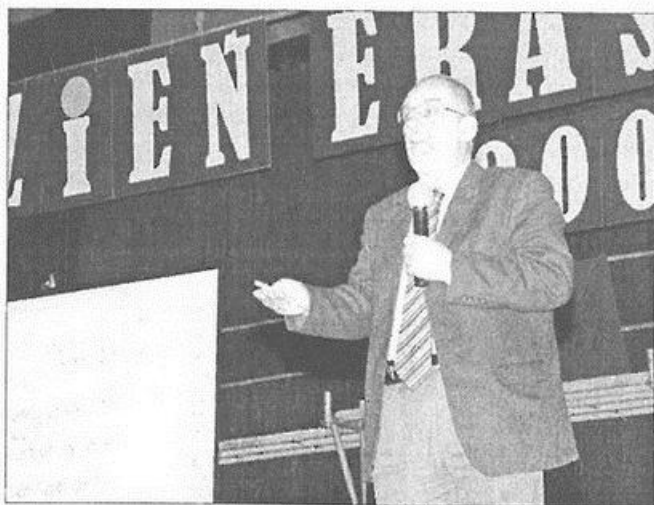
W DNIU ERASMUSA zorganizowanym w Politechnice Częstochowskiej 16 grudnia 2004 r., dzięki środkom finansowym Komisji Europejskiej, przyznanych naszej Uczelni przez Agencję Narodową Programu SOCRATES, wzięło udział ponad 760 studentów różnych wydziałów, w tym ponad 400 osób z Wydziału Zarządzania i ponad 130 osób z Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki.

Impreza odbyła się w Klubie Politechnik. Była przeznaczona zarówno dla studentów zakwalifikowanych do wyjazdu na studia za granicę w ramach Programu SOCRATES-ERASMUS na drugi semestr roku akademickiego 2004/2005, jak i dla studentów zainteresowanych udziałem w Programie SOCRATES-ERASMUS w roku akademickim 2005/2006, a także w latach następnych. Celem imprezy była promocja Programu i powstającej w naszej Uczelni sekcji organizacji ERASMUS STUDENT NETWORK, a także założeń procesu bolońskiego, ECTS i nauki języków obcych wśród społeczności studenckiej.

Władze Uczelni zachęcały kadrę akademicką do umożliwienia studentom udziału w spotkaniu. Oprócz studentów do uczestnictwa w imprezie zaproszono również przedstawicieli władz Politechniki Częstochowskiej i innych uczelni z naszego miasta, a także koordynatorów wydziałowych Programu SOCRATES i przedstawicieli kadry administracyjnej Politechniki Częstochowskiej.

Podczas DNIA ERASMUSA studenci mieli okazję wysłuchać bardzo interesującej prelekcji dra Tomasza Saryusza-Wolskiego - członka Zespołu Promotorów Bolońskich - krajowego eksperta ECTS z Politechniki Łódzkiej, a także komplementarnych informacji dotyczących zasad i reguł Programu SOCRATES-ERASMUS, obowiązujących kryteriów selekcji kandydatów na wyjazdy na studia za granicę, stawek przyznanego wyjeżdżającym grantu, obowiązujących studentów ważnych dokumentów, możliwości pozyskania dalszych informacji oraz terminu naboru kandydatów i egzami-

nu językowego dla studentów pragnących studiować za granicą w roku akademickim 2005/2006 - podanych w wystąpieniu uczelnianego koordynatora Programu SOCRATES. Studenci mogli też wysłuchać relacji studentów-uczestników Programu SOCRATES, którzy studiowali w ośrodkach uniwersyteckich w Belgii (Olga Wojdas), we Francji (Agnieszka Kowalska i Miłosz Kubański) oraz w Niemczech (Paweł Janiec).



Prelekcja dra Tomasza Saryusza-Wolskiego (Krajowego Eksperta ECTS i członka Zespołu Promotorów Bolońskich)

Podczas przerwy studenci mogli otrzymać kwestionariusz zgłoszeniowy dla kandydatów na wyjazd za granicę w roku akademickim 2005/2006 oraz zapoznać się z ulotkami informacyjno-promocyjnymi wyprodukowanymi ze środków przyznanych na imprezę oraz nadesłanych przez Narodową Agencję Programu SOCRATES, w tym z „zakładką” promującą tworzoną w Politechnice Częstochowskiej sekcję ERASMUS STUDENT NETWORK.

Ważnymi elementami imprezy była również część artystyczna (występ chóru „Collegium Cantorum” i Teatru Tańca Politechniki Częstochowskiej) oraz loteria materiałów dydaktycznych do nauki języków obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i hiszpańskiego). Aby móc wziąć udział w loterii, konieczne było zapisanie się na liście u dyżurujących w „firmowych” koszulkach studentów ESN-PCz., okazanie dowodu tożsamości oraz obecność na sali podczas losowania (odbywało się kilkakrotnie).



Występ chóru „Collegium Cantorum”

OLGA STAWSKA
KOORDYNATOR UCZELNIANY
PROGRAMU SOCRATES

KONFERENCJA FLUIDALNE SPALANIE PALIW W ENERGETYCE

W dniach 22-24 kwietnia 2004 r. w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Złoty Sen” w Złotnikach Lubańskich odbyła się konferencja nt. Fluidalne spalanie paliw w energetyce, zorganizowana przez Katedrę Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery Politechniki Częstochowskiej oraz Elektrownię Turów S.A. Sponsorem konferencji była firma Foster Wheeler Energia Polska Sp. z o.o., która w trakcie konferencji zaprezentowała główne kierunki swojej działalności na specjalnie przygotowanym stoisku. Swoje osiągnięcia, zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska, zaprezentowała także Elektrownia Turów S.A.

Gośćmi honorowymi byli: prof. dr hab. inż. January Bień - senator RP, prof. dr hab. inż. Tadeusz Chmielniak z Politechniki Śląskiej, prof. dr hab. inż. Władysław Gajewski z Politechniki Częstochowskiej oraz mgr inż. Bogusław Piarkowski z Foster Wheeler Energia Polska Sp. z o.o.



Senator RP prof. January Bień

Uroczystego otwarcia konferencji dokonali: prof. dr hab. inż. January Bień - senator RP, Dyrektor Generalny Elektrowni Turów S.A. Jerzy Łaskawiec oraz przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak z Politechniki Częstochowskiej.



Dyrektor Elektrowni Turów S.A. Jerzy Łaskawiec

Celem konferencji było przekazanie przez przedstawicieli nauki oraz przemysłu najnowszych informacji i doświadczeń dotyczących tendencji rozwojowych w dziedzinie fluidalnego spalania, a w szczególności palenisk z cyrkulacyjną warstwą fluidalną.

Konferencja miała charakter wykładowy, a przygotowana tematyka wykładów obejmowała zagadnienia hydrodynamiki, spalania i współspalania różnego typu paliw w kotłach fluidalnych, emisji zanieczyszczeń z palenisk fluidalnych, odsiarczania i odazotowania oraz wykorzystania układów skojarzonych w energetyce zawodowej.

Wykłady przygotowali główni energetycy największych elektrowni i elektrociepłowni, reprezentanci firm wytwarzających kotły fluidalne oraz przedstawiciele środowiska naukowego.



Uczestnicy konferencji - od lewej: prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak, prof. dr hab. inż. Tadeusz Chmielniak, prof. dr hab. inż. Władysław Gajewski

Konferencja, ku zaskoczeniu wielu uczestników, rozpoczęła się niezwykłym - i to nie tylko w tytule - wykładem prof. dra hab. inż. Wojciecha Nowaka pt. *Niezwykłość fluidyzacji*. Przed wykładem wielu uczestników, czytając program konferencji, nie kryło swojego zdziwienia jego tytułem i zadawało sobie pytanie, co też niezwykłego może w sobie kryć proces fluidyzacji. Czyżby nikt wcześniej nie pomyślał o nim w taki sposób? Tymczasem rozpatrywanie zagadnień fluidyzacji, według autora, stało się pretekstem do umysłowania sobie i zrozumienia rzeczy, których nie dostrzegamy na co dzień. W swoim wykładzie prof. W. Nowak spojrział na fluidyzację inaczej, poprzez pokazanie początków samego procesu fluidyzacji (według źródeł chińskich pierwsze doniesienia na ten temat pojawiły się w 1637 r.) i wskazanie wielu analogii do życia codziennego. Pokazał niepowtarzalność, niezwykłość i potęgę procesu fluidyzacji. Na zakończenie prof. W. Nowak powiedział: „Zobaczmy proces fluidyzacji, a ujrzymy jego potęgę, zobaczmy życie, a ujrzymy cud wyzwalający w nas wiarę w to, że są na świecie rzeczy, o które warto walczyć do samego końca”.

Pytania, które zadał, skłoniły wielu uczestników konferencji do głębszych przemyśleń, o czym można się było przeko-

nać podczas dyskusji w kuluarach. Tajemnicze dobre „fluidy”, jakie wyzwoliły się w czasie wykładu i krążyły w powietrzu podczas całej konferencji, sprawiły, że dalsze wykłady i obrady były „niezwykłe”, gdyż dotyczyły fluidyzacji, a konkretnie:

- nowych kierunków fluidalnego spalania paliw stałych w energetyce,
- analizy układów gazowo-parowych zintegrowanych ze zgazowaniem biomasy,
- współspalania biomasy z węglem w kotłach fluidalnych,
- poprawy skuteczności separacji cyklonów w kotłach z cyrkulacyjną warstwą fluidalną,
- oddziaływania termicznej fragmentacji węgla na rozkład ziarnowy warstwy fluidalnej,
- periodycznego spalania węgla,
- antyerozyjnych zabezpieczeń powierzchni wewnętrznych fluidalnych kotłów energetycznych metodą plazmową,
- spalania w atmosferze wzbogaconej tlenem,
- integracji energii odnawialnej z energetyką,
- sorbentów nowej generacji dla energetyki,
- emisji zanieczyszczeń (w tym PM 2,5 i PM 10) ze współspalania odpadów w cyrkulacyjnej warstwie fluidalnej,
- emisji zanieczyszczeń gazowych z kotłów dużej mocy.



Kierownik Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak

Dzięki wykładom i dyskusjom z producentami i użytkownikami kotłów fluidalnych oraz przedstawicielami środowiska naukowego uczestnicy mieli możliwość szerokiej wymiany wiedzy i doświadczeń na temat energetyki i fluidalnego spalania.



Uczestnicy konferencji podczas wizyty w Elektrowni Turów S.A.

W konferencji wzięło udział ponad 100 przedstawicieli elektrowni, elektrociepłowni, ciepłowni oraz innych zakładów przemysłowych, a także wiodący polscy i zagraniczni menedżerowie, projektanci i naukowcy. Stanowi to olbrzymi potencjał i świadczy o dużym zainteresowaniu procesami fluidyzacji w sektorze energetycznym.

Obrady obejmowały, oprócz sesji plenarnych, również sesję posterową, w ramach której przedstawiono 12 posterów - 10 z nich prezentowało dorobek naukowy Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery, kierowanej przez prof. Wojciecha Nowaka.

W ostatnim dniu konferencji uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia Elektrowni Turów S.A. oraz zapoznania się z technologiami omawianymi podczas konferencji, a rozwijanymi przez polski przemysł energetyczny.

DR INŻ. IZABELA MAJCHRZAK-KUCĘBA

V WYSTAWA TECHNIKI TELEINFORMATYCZNE TTI 2004

W ramach Światowego Dnia Telekomunikacji, przypadającego w 2004 roku w dniach 13-21 maja, studenci i pracownicy Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej zorganizowali V Wystawę Techniki Teleinformatyczne TTI 2004. Wystawa odbyła się 19 maja w reprezentacyjnym holu Wydziału Elektrycznego. Jest uważana za największą tego typu imprezę na Śląsku. Znalazła już swoje miejsce w kalendarzu imprez zarówno firm wystawiających sprzęt i urządzenia, jak również pasjonatów teleinformatyki.

Organizacja wystawy zbiegła się w czasie z rozpoczęciem akcji informacyjnej o rekrutacji na studia przez Wydział Elektryczny na kierunek *elektronika i telekomunikacja*, którego uruchomienie miało miejsce w roku akademickim 2004/2005.

Wystawa odbyła się pod honorowym patronatem ministra edukacji narodowej i sportu oraz dziekana Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej prof. Andrzeja Romana. Wystawę zorganizowało Studenckie Koło Naukowe Teleinformatyków przy Katedrze Elektrotechniki Wydziału Elektrycznego oraz pracownicy Wydziału przy wsparciu Oddziału Częstochowskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Celem wystawy było promowanie nowych technologii, usług teleinformatycznych oraz najnowszych osiągnięć z dziedziny informatyki.

Patronat medialny nad imprezą sprawowali: Magazyn NetWorld, Magazyn „Regionalnik”, Program „Megazynek” Telewizji Katowice, TVP3 oraz Radio Katowice. Taka obsada patronatu medialnego sprawiła, że informacje o wystawie

pojawiły się w mediach na kilka dni przed jej otwarciem. Były również sprawozdania i reportaże z imprezy już po jej zamknięciu. Wielkoformatowy plakat oraz ulotka prezentująca cele wystawy i jej organizatorów trafiły również do licznych szkół i zakładów pracy.

Wystawę, mieszczącą się w holu budynku Wydziału Elektrycznego, otworzył dziekan Andrzej Roman. Głos zabrali m.in. prorektor ds. nauki naszej Uczelni prof. Maria Nowicka-Skowron oraz wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich Zenon Panicz. Spotkanie władz Uczelni i Wydziału oraz jej organizatorów z zaproszonymi gośćmi i przedstawicielami wystawców odbyło się tuż po oficjalnym otwarciu imprezy.



Otwarcie wystawy TTI przez dziekana Wydziału Elektrycznego prof. Andrzeja Romana

W wystawie udział wzięli: NOKIA Poland sp. z o.o., VOBIS Computer, IDG Poland S.A. - magazyn NetWorld, Kserograf, Apollo sp. z o.o., Wydawnictwo Mit Media - Magazyn Mobilnych Technologii „Dealer Mobility”, Optikom BIS (Grupa Handlowa Optimus), GEM S.C., Visionic Polska oraz Informatyczne Stowarzyszenie TMP-BIT. W trakcie wystawy jej uczestnicy mogli wziąć udział w loterii, której stawką były nagrody ufundowane przez firmy biorące udział w imprezie. Wszyscy wystawcy na zakończenie otrzymali dyplomy, potwierdzające uczestnictwo. Mimo że pokazano wiele nowości, należy stwierdzić, że nie było czegoś nadzwyczajnego, nietypowego, co świadczy o chwilowym regresie w branży.



Głos zabiera prorektor profesor M. Nowicka-Skowron, po lewej stronie mgr inż. Z. Panicz, po prawej dr inż. A. Gąsiorowski oraz dziekan prof. A. Roman

Studenckie Koło Naukowe
Teleinformatyków
przy
Wydziale Elektrycznym
Politechniki Częstochowskiej
Zaprasza

Na V Wystawę
Techniki Teleinformatyczne
TTI - 2004

organizowaną w ramach
"Światowego Dnia Telekomunikacji"

pod honorowym patronatem
Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu
oraz prof. dr hab. inż. Andrzeja Romana - Dziekana Wydziału Elektrycznego.

Wystawa odbędzie się w holu Wydziału Elektrycznego
Politechniki Częstochowskiej Al. Armii Krajowej 17 w Częstochowie
dnia 19 maja (środa) 2004 roku w godzinach od 9.00 - 17.00.
Uroczyste otwarcie wystawy nastąpi o godzinie 10.00.

WSTĘP WOLNY

Zaprasza:

TAWERNA PORT

OPTIKOM-BIS
GEM
mobility
emka
NOKIA
IDG
VOBIS

Patronat medialny:
radio 102.2 KATOWICE
TVR3
NETWORLD

http://www.tti.end.pl

Plakat wystawy

Po raz pierwszy wystawę można było śledzić na żywo w Internecie. Pod adresem www.tti.end.pl cały czas widoczny był hol wystawowy, wystawcy i zwiedzający. Liczba odwiedzających stronę internetową świadczy o dużym zainteresowaniu osób, które z powodu braku czasu lub dużej odległości nie mogły uczestniczyć bezpośrednio w tym wydarzeniu.

Imprezę, tradycyjnie od 5 lat, bezpłatnie ochraniała firma Candidus.

Jednym z punktów programu był blok prelekcji (wykładów) tematycznych z elektroekologii, które wygłosili prof. Andrzej Krawczyk z Instytutu Elektrotechniki w Warszawie oraz Aleksander Dacewicz z Polskiej Telefonii Komórkowej. Bogato ilustrowane elektronicznie wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród odwiedzających, tym bardziej, że ich wiodącą myślą było wszechstronne ukazanie zagrożeń wynikających z oddziaływania telefonii komórkowej na ludzi.

Wystawa odbywała się w okresie matur i przyciągnęła bardzo dużo zorganizowanych grup uczniów końcowych klas szkół licealnych. Liczne grupy uczniów szkół średnich przybyły między innymi z Dąbrowy Górniczej, Radomska, Kłobucka i Olesna. Odwiedzili ją również studenci Politechniki Częstochowskiej oraz innych wyższych szkół częstochowskich. Spora była liczba osób, które teleinformatyką interesują się z racji wykonywanego zawodu. Ogółem udział wzięło około kilku tysięcy osób. Wstęp był bezpłatny. Zdaniem organizatorów, zainteresowanie przekroczyło znacząco wstępne oczekiwania. Organizatorami wystawy byli: dr inż. Zdzisław Posyłek oraz studenci Wydziału: D. Burza, P. Gąsiorowski, K. Krasiński, M. Stelmach, S. Warzecha, P. Kępski

oraz członkowie Studenckiego Koła Naukowego Teleinformatyków i Koła Studenckiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich, również studenci Wydziału Elektrycznego.

Wystawa, dzięki dofinansowaniu, była imprezą „non profit”, a duże znaczenie ma też fakt, że zarówno Wydział

Elektryczny, jak i Politechnika Częstochowska wielu młodym ludziom kojarzyć się będą z najnowocześniejszymi i najlepiej, w chwili obecnej, rozwijającymi się dziedzinami techniki - elektroniką i telekomunikacją.

DR INŻ. ALEKSANDER GAŚIORSKI

SEMINARIUM PODSEKCJI PRZEPIŃWÓW WIELOFAZOWYCH KOMITETU MECHANIKI PAN

14 maja 2004 roku na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska, po raz pierwszy w Politechnice Częstochowskiej, odbyło się Seminarium Podsekcji Przepływów Wielofazowych Komitetu Mechaniki PAN nt. Badania przepływów gaz-materiał sypki w układach fluidyzacyjnych oraz matematycznego modelowania procesów spalania w silnikach lotniczych. Gospodarzami spotkania byli: dziekan Wydziału prof. Marta Janosz-Rajczyk oraz kierownik Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak. Współorganizatorzy Seminarium to: Katedra Kotłów i Termodynamiki, Instytut Maszyn Ciepłych Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki oraz Katedra Inżynierii Energii Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska.

W Seminarium wzięło udział 50 pracowników naukowych Polskiej Akademii Nauk, wyższych uczelni technicznych, instytutów badawczych i przemysłowych oraz studenci studiów doktoranckich Wydziału. Obrady otworzyli dziekan Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska dr hab. inż. Marta Janosz-Rajczyk prof. PCz. oraz senator RP prof. dr hab. inż. January Bień. Następnie głos zabrał przewodniczący Podsekcji Przepływów Wielofazowych PAN dr hab. inż. Janusz Cieśliński prof. PG, przedstawiając informację o bieżących pracach podsekcji oraz seminariach i warsztatach tematycznych organizowanych przez podsekcję.

Na wstępie dokonano krótkiej prezentacji ośrodków naukowych - współorganizatorów imprezy:

- Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery (WIiOŚ),
- Katedry Kotłów i Termodynamiki (WIMiI),
- Instytutu Maszyn Ciepłych (WIMiI),
- Katedry Inżynierii Energii (WIiOŚ).

W pierwszej sesji, której przewodniczył prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak, przedstawiono referaty na temat:

- Matematycznego modelowania spalania dyfuzyjnego,
- Matematycznego modelowania recyklingu papieru,
- Skuteczności separacji cyklonów przy wysokich obciążeniach,
- Termicznej fragmentacji ziaren węgla spalanych w warstwie fluidalnej.

Po przerwie przewodnictwo obrad objęli dr inż. Paweł Mirek oraz dr inż. Artur Błaszczuk z Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska. W tej sesji przedstawiono referaty na temat: „Warunków przepływowych w komorach spalania kotłów fluidalnych dużej skali przemysłowej”; „Wykorzystania technik optycznych w badaniach przepływów dwu-

fazowych”; „Mechanicznej aktywacji sorbentów wapniowych” oraz „Autotermicznej waloryzacji paliw odpadowych i biomasy dla czystej produkcji ciepła i energii elektrycznej”.



Od lewej: prof. dr hab. inż. January Bień - dyrektor Instytutu Inżynierii Środowiska, senator RP, dr hab. inż. Janusz Cieśliński - przewodniczący Podsekcji Przepływów Wielofazowych i Płynów Newtonowskich PAN oraz prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak - kierownik Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery

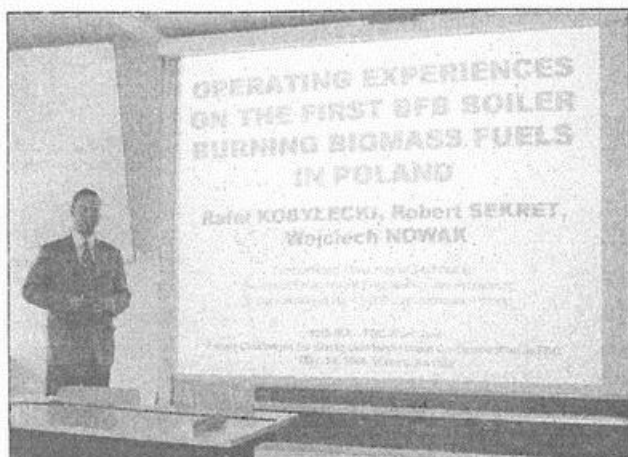
Kompletne prezentacje referatów opublikowano w materiałach seminarium. Następnie przeprowadzono dyskusję na tematy związane z prowadzonymi w ramach Podsekcji Przepływów Wielofazowych PAN badaniami i koniecznością bieżącej wymiany doświadczeń oraz wyników badań.

Wskazano na konieczność przeprowadzenia w przyszłości warsztatów naukowych z zakresu metrologii przepływów wielofazowych. Ich celem ma być właściwa realizacja wymiany doświadczeń między poszczególnymi ośrodkami badawczymi i współpracy naukowców zajmujących się inżynierią chemiczną i procesową, mechaniką płynów, techniką cieplną i termodynamiką procesową. Seminarium zakończyło zwiędzanie laboratoriów Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery oraz Katedry Inżynierii Energii Politechniki Częstochowskiej.

DR INŻ. PAWEŁ MIREK

48. WORKSHOP SEKCJI SPALANIA FLUIDALNEGO

W dniach 24 i 25 maja 2004 roku odbył się 48. Workshop Sekcji Spalania Fluidalnego Międzynarodowej Agencji Energii (IEA-FBC): „Future Challenges for Waste Combustion and Co-combustion in FBC”. Spotkanie odbyło się w Wiedniu w Instytucie Inżynierii Chemicznej Politechniki Wiedeńskiej, a współprzewodniczyli mu prof. Franz Winter (Technische Universität Wien) oraz prof. Wojciech Nowak (Politechnika Częstochowska).



Dr inż. R. Kobyłecki podczas prezentacji referatu

Międzynarodowa Agencja Energii (IEA) została powołana w 1974 roku jako autonomiczny organ Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Centrala organizacji mieści się w USA, zaś jej działalność w Europie jest koordynowana przez paryską centralę. Bezpośrednią przyczyną powołania organizacji były perturbacje na światowym rynku paliw płynnych w latach 1973 i 1974. Kraje zrzeszone w ramach IEA zobowiązały się do przedsięwzięcia efektywnych środków zaradczych na wypadek nagłych przerw w dostawie ropy naftowej oraz do maksymalnego zredukowania swojej zależności od tego typu paliwa. Konsekwencją takiego porozumienia są działania zmierzające do podniesienia efektywności wytwarzania energii, ochrony przyrody, rozwoju technologii bazujących na węglu, gazie ziemnym, paliwach radioaktywnych i źródłach odnawialnych. W zagadnieniach związanych z technologią fluidalną rozważa się w szczególności problemy dotyczące tworzenia się i redukcji tlenków azotu, utylizacji popiołów, mechanizmów wychwytywania siarki ze spalin, aglomeracji warstwy, a także procesów konwersji energii z paliw alternatywnych (np. biomasy) oraz odpadowych (odpady komunalne, osady ściekowe itp.).

Uczestnikami wiedeńskiego spotkania byli przedstawiciele 11 krajów (Austrii, Szwecji, Finlandii, Polski, Niemiec, Kanady, Hiszpanii, Czech, Portugalii, Szwajcarii i Japonii). Polskę reprezentowali pracownicy Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej: prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak, dr inż. Rafał Kobyłecki, dr inż. Robert Sekret oraz mgr inż. Rafał Rajczyk.

W trakcie sesji plenarnych prezentowano doświadczenia związane z energetyczną konwersją i utylizacją szerokiej gamy paliw, m.in. polichloru winylu, węgla brunatnego,

RDF, odpadów z papierni, drewna, biomasy, węgla, odpadów skórzanych, osadów ściekowych, mączki kostnej, koksu naftowego oraz łusek ryżowych. Przedstawiciele naszej Uczelni wygłosili następujące referaty: *Operating Experience on the First Bubbling Fluidized Bed Boiler Burning Biomass Fuels in Poland* (dr inż. Rafał Kobyłecki) oraz *Pollutants from Waste and Coal - Co-combustion in the Bubbling Fluidized Bed* (mgr inż. Rafał Rajczyk).



Nieformalne obrady w *Buschenschalk Wolff in Neustift am Walde*; od lewej: dr M. Zevenhoven (Turku University, Finlandia), prof. W. Nowak i dr R. Sekret (Politechnika Częstochowska) oraz prof. M. Hupa (Turku University)

W trakcie dwudniowych obrad przeprowadzono wiele dyskusji naukowych w *Buschenschalk Wolff in Neustift am Walde*, a także złożono wizytę w spalarni śmieci *Spittelau*, spalającej ponad 260 tys. ton odpadów komunalnych rocznie.



Widok spalarni odpadów komunalnych *Spittelau* w Wiedniu

Spalarnia jest ulokowana w centrum Wiednia i, jak wynika z informacji gospodarzy, emisja zanieczyszczeń ze spalarni jest stale monitorowana przez *Greenpeace*, a także każdego zainteresowanego obywatela, gdyż aktualne poziomy emisji

są w dowolnej chwili dostępne na stronach internetowych. Dotychczas nie zdarzyło się jeszcze, aby przekroczone zostały dopuszczalne poziomy emisji normowanych składników spalin. Spalarnia budzi więc zainteresowanie turystów oraz miłośników awangardowej architektury i jest jednym z ciekawszych nowoczesnych obiektów Wiednia.

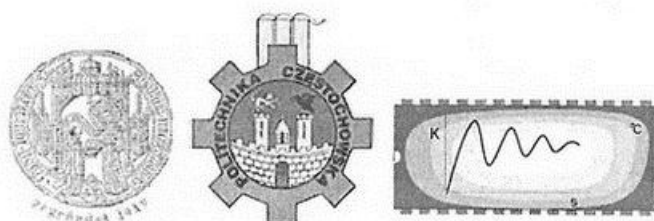
Spalarnię Spittelau zaprojektował w 1988 roku znany awangardowy architekt austriacki Friedensreich Hundertwasser (1928-2000) (jego prawdziwe nazwisko to Friedrich Stowasser). Artysta swoją pierwszą pracę stworzył w wieku 6 lat, zaś pierwszą wystawę dzieł zaprezentował w Art Club of Vienna w 1952 roku. Był laureatem wielu imprez kulturalnych (m.in. Sanbra Prize na 5. Sao Paolo Biennial w 1959 r., Mainichi Prize na 6. International Art Exhibition w Tokyo w 1960 r., Grand Austrian State Prize w 1980 r.). W 1978 roku Hundertwasser zaprojektował „Peace Flag for the Near East”, przedstawiającą zielony arabski Półksiężyc i niebieską Gwiazdę Dawida oraz opublikował swój „Manifest Pokoju”.

W 1979 roku kanclerz Austrii Bruno Kreisky wysłał Flage Pokoju Hundertwassera („Peace Flag for the Near East”) do szefów państw Bliskiego Wschodu. Lata 80. i 90. XX wieku to sprzeciw artysty przeciwko energetyce nuklearnej i lobb-ing za architekturą przyjazną dla człowieka i przyrody. Zaowocowało to stworzeniem szeregu interesujących i oryginalnych dzieł, m.in.: KunstHausWien; Motorway-Restaurant Bad Fischau; AGIP Service Station Vienna; HBW Incinerator Spittelau Vienna; In the Meadows, Bad Soden, Germany; Village Shopping Mall, Vienna; Textile Factory Muntlix, Vorarlberg; Winery Napa Valley, California, a także prac w Australii i Nowej Zelandii.

Dodatkowe informacje można uzyskać na stronie www.ica.org oraz na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej wnowak@is.pcz.czest.pl, rafalk@is.pcz.czest.pl

PROF. DR HAB. INŻ. WOJCIECH NOWAK
DR INŻ. RAFAŁ KOBYLECKI

10. MIĘDZYNARODOWY WORKSHOP O POMIARACH TERMOWIZYJNYCH



13 maja 2004 roku w Uniwersytecie Rostockim odbył się jubileuszowy 10. Międzynarodowy Workshop „Infrarot - Termografie”, dotyczący praktycznych aspektów pomiarów termowizyjnych. Celem Workshopu było przedstawienie tendencji rozwojowych oraz możliwości aplikacyjnych termografii. Organizatorem były dwie Katedry: Miernictwa - prof. dr hab. Walter Wild oraz Konstrukcji Budowlanych i Fizyki Budowli - prof. dr hab. inż. Georg Wilhelm Mainka. Jednym ze współorganizatorów był także Zakład Techniki Mikroprocesorowych, Automatyki i Pomiarów Ciepłych Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej (dr hab. inż. Waldemar Minkina prof. PCz.). Ze strony Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej w Workshopie uczestniczył prodziekan ds. nauki dr hab. inż. Jacek Szczygłowski prof. PCz. W czasie obrad wygłoszono następujące referaty - W. Minkina: „Podstawy pomiarów termowizyjnych, część IV - parametry metrologiczne kamer termowizyjnych”; R. Koschack: „Zastosowanie techniki pomiarów termowizyjnych w badaniach komór spalania dużych siłowni parowych”; W. Harms: „Zastosowanie techniki pomiarów termowizyjnych w przemyśle samochodowym”; Ch. König: „Zorientowane na użytkownika specjalistyczne oprogramowanie dla kamer ThermaCAM B20 (kamera dla diagnostyki budynków firmy FLIR) współpracujących z programem ThermaCAM Reporter 7.0”; T. Hatsidimitriou: „Przykłady zastosowania techniki pomiarów termowizyjnych w ochronie granic RFN”; W. Wild: „Zastosowanie techniki pomiarów termowizyjnych w praktyce medycznej”.



Otwarcie obrad 10. Workshopu przez profesora W. Wilda - Uniwersytet Rostocki



Swoj referat przedstawia profesor W. Minkina - Politechnika Częstochowska

Kolejny, 11. Workshop tradycyjnie odbędzie się również w maju 2005 roku. Bliższymi informacjami na temat Workshopów organizowanych przez Katedrę Miernictwa Uniwersytetu Rostockiego dysponuje dr hab. inż. Waldemar Minkina prof. PCz. Można je także uzyskać na stronie internetowej: <http://fms01.fms.uni-rostock.de/imr/imrhome.htm> oraz <http://fms01.fms.uni-rostock.de/imr/10workshop.htm>.

DR HAB. INŻ. WALDEMAR MINKINA PROF. PCz.

BUDOWNICTWO POMOSTEM DO UNII EUROPEJSKIEJ

Roman Gaćkowski*, Elżbieta Bociąga**

Od maja 2004 roku nasz kraj jest członkiem Unii Europejskiej. Przed studentami i pracownikami naukowymi polskich uczelni otwierają się nowe możliwości. Od kilku lat, w ramach Programu *Socrates-Erasmus*, Politechnika Częstochowska organizuje wyjazdy dla studentów wszystkich wydziałów do różnych uczelni z krajów Unii Europejskiej. Charakter, termin i miejsce wyjazdu zależą głównie od koordynatorów wydziałowych, których rola sprowadza się do nawiązywania kontaktów z uczelniami europejskimi oraz podpisywania umów bilateralnych pomiędzy nimi.



Konferencję rozpoczyna prof. Elżbieta Bociąga

Wydział Budownictwa - poprzez swojego koordynatora - od trzech lat stara się umożliwić studentom lepszy początek życia zawodowego. Najlepsi studenci mają szansę studiowania na ostatnim semestrze w wybranej uczelni europejskiej. W roku akademickim 2001/2002 w ramach Programu *Socrates-Erasmus* z Wydziału Budownictwa wyjechała tylko jedna osoba, w roku akademickim 2002/2003 dwie, a w kolejnym już 10 osób. Obecnie Wydział Budownictwa współpracuje z czterema uczelniami: Katholieke Universiteit Leuven w Belgii, Fachhochschule Münster w Niemczech, Technische Fachhochschule Berlin w Niemczech oraz Aalborg University w Danii. Pod okiem swojego promotora przygotowywali prace dyplomowe. Każdy student mógł na miejscu skorzystać z rad własnego opiekuna naukowego. W ciągu dwóch ostatnich lat obrona pracy dyplomowej odbywała się w klasyczny sposób, z udziałem profesora Yvana Verbakela z Katholieke Universiteit Leuven. Ponieważ poziom prac dyplomowych był bardzo wysoki, koordynator Wydziału Budownictwa dr Roman Gaćkowski oraz profesor Elżbieta Bociąga postanowili w 2004 roku zorganizować obrony prac dyplomowych w ramach I Międzynarodowej Konferencji - *Nauka i Edukacja w Zintegrowanej Europie* z udziałem zaproszonych profesorów z zagranicznych uczelni. Zgodę na taką obronę wydał, a także objął patronatem rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Henryk Dyja.

Powołano Komitet Organizacyjny oraz Komitet Naukowy, którego przewodniczącą została prof. Elżbieta Bociąga. Temat spotkania w 2004 roku: Prace dyplomowe w ramach Programu *Socrates-Erasmus* szansą dla studentów i Uczelni.

Konferencja odbyła się w dniach 8 i 9 lipca 2004 roku w auli Wydziału Zarządzania. Otwarcia dokonała przewodnicząca prof. Elżbieta Bociąga oraz prorektor ds. nauki prof.

Maria Nowicka-Skowron. Do udziału w konferencji zaproszono gości z różnych uczelni europejskich, przybyli m.in.: prof. Yvan Verbakel z Katholieke Universiteit Leuven z Belgii, prof. Bernhard Falter i prof. Peter Baumann z Fachhochschule Münster z Niemiec oraz prof. Lars Pilegaard Hansen z Aalborg University z Danii. Wydział Budownictwa reprezentowali: prodziekan ds. nauki prof. Stanisław Syguła i prodziekan ds. nauczania dr Jacek Halbiniak. Zaproszenie przyjęli również naczelnik Wydziału Strategii Rozwoju i Integracji Europejskiej Urzędu Miasta Częstochowy dr Sławomir Bednarek, firmy projektowe i budowlane działających na terenie Polski, dziekan Wydziału Budownictwa Politechniki Świętokrzyskiej prof. Zbigniew Rusin oraz koordynator Programu *Socrates-Erasmus* tej uczelni dr inż. Wiesław Nowak. Konferencję podzielono na 4 sesje naukowe, które prowadzili zaproszeni profesorowie z uczelni zagranicznych.



Sesja naukowa - obrona prac dyplomowych

Celem konferencji była prezentacja prac dyplomowych studentów Wydziału Budownictwa Politechniki Częstochowskiej biorących udział w Programie *Socrates-Erasmus*, z udziałem promotora dra Romana Gaćkowskiego i opiekunów naukowych z zagranicy. Sesje naukowe umożliwiły wymianę doświadczeń w zakresie prowadzonych prac badawczych w ośrodkach naukowych oraz zajęć dydaktycznych. Głównymi prelegentami byli studenci, którzy przez 5 miesięcy przebywali na uczelniach w Danii, Niemczech oraz Belgii. Pod okiem promotora i opiekunów naukowych przygotowywali swoje prace dyplomowe, które na konferencji w dniu 8 lipca 2004 r. w formie prezentacji były wygłoszone w językach polskim, angielskim lub niemieckim. W pierwszej części wystąpiło pięciu studentów. Zespół w składzie Michał Ciok i Michał Kula zaprezentował swoją pracę, której przedmiotem był projekt węzła drogowego, trójwłotowego w kształcie trąbki, o konstrukcji nośnej żelbetowej wraz z optymalizacją związaną z ekonomią wykorzystania materiałów do realizacji obiektu. Następnie studentka Ewelina Pęczek przedstawiła projekt żelbetowego mostu podwieszonoego, wykonanego w dwóch etapach technologicznych. Etap I polega na realizacji konstrukcji mostu wzdłuż brzegu rzeki Meuse w Liege w Belgii, a następnie w etapie II obrócenie obiektu do ostatecznej pozycji, przy wy-

korzystaniu metody obrotowej. Referat Katarzyny Kuśmierkiej opierał się na projekcie architektoniczno-budowlanym dwukondygnacyjnej restauracji znajdującej się nad brzegiem jeziora o konstrukcji nośnej żelbetowej. Przekrycie zaprojektowano jako konstrukcję drewnianą w stylu japońskiej pagody. Pierwszą część sesji zakończył Mariusz Jurski, referując swoją pracę dotyczącą zaprojektowania żelbetowego mostu drogowego o długości 80 metrów z pomostem płytowo-belkowym, opartym na kołowym łuku. Obiekt zaprojektowano na klasę obciążenia A.

Po krótkiej przerwie rozpoczęto drugą część sesji. Rozpoczął ją zespół w składzie: Rafał Potyra i Arkadiusz Szczepniak prelekcją na temat swojej pracy dyplomowej. Celem był projekt rozwiązania skrzyżowania dróg szybkiego ruchu w kształcie koniczyny oraz rozwiązanie problemu dotyczącego usytuowania i realizacji węzła drogowego. Głównym elementem skrzyżowania był wiadukt, który zaprojektowano jako dwie współbieżne konstrukcje o przekroju skrzynkowym. Następnie Marcin Rogoziński przedstawił zagadnienia związane z budową żelbetowego tunelu przy użyciu metod wydobywczych i tuneli wąskoprzewodowych pod dworcem kolejowym w Antwerpii. Łukasz Kołodziej zreferował swoją koncepcję projektu kładki dla pieszych długości 50 metrów, o konstrukcji mieszanej, w której element komunikacyjny kładki wykonano jako płytę żelbetową opartą na dwóch belkach sprężonych i poprzecznicach. Na zakończenie Marcin Frymus przedstawił projekt przekrycia hali sportowej z lodowiskiem do hokeja, przekrytej cienkościenną powłoką żelbetową o rozpiętości 105,4 m na kierunku wschód-zachód oraz 85,4 m na kierunku północ-południe.

Drugi dzień konferencji również podzielono na dwie części, w ramach których swoje referaty prezentowali zaproszeni goście. Część pierwszą rozpoczął prof. Ivan Verbakel z Belgii referatem na temat problemów technologicznych w trakcie projektowania metra w zabudowie miejskiej. Podano szereg ciekawych rozwiązań stosowanych w Europie przy projektowaniu takich obiektów. Prof. Lars Pilegaard Hansen z Danii w swoim referacie przedstawił ciekawe rozwiązanie zastosowania betonów o wysokiej wytrzymałości w budownictwie systemowym. Prof. Peter Baumann z Niemiec omówił aktualne zmiany i problemy z tym związane w niemieckich normach do projektowania konstrukcji betonowych, żelbetowych i sprężonych. Na zakończenie pierwszej części dr Witold Paleczek z Politechniki Częstochowskiej przedstawił referat na temat wpływu drgań sejsmicznych na obiekty budowlane.

Drugą część sesji naukowej rozpoczął prof. Bernhard Walter, referatem na temat wykorzystania MES w modelowaniu konstrukcji inżynierskich i budowlanych. Następnie mgr Przemysław Kasza z Politechniki Częstochowskiej przedstawił - na przykładach z praktyki zawodowej prof. Witolda Kucharczuka - wnioski z realizacji hal o połączeniach nominalnie przegubowych, stabilizowanych w przestrzeni stężeniami kratowymi lub tarczami z elementów obudowy, w tym lekkiej obudowy z blach fałdowych. Mgr Paweł Kania przedstawił nowoczesne rozwiązania konstrukcji zespolonych stalowo-betonowych, stosowanych w budownictwie ogólnym i przemysłowym. Na zakończenie zaprezentowano dwa referaty poświęcone edukacji na uczelniach zagranicznych i w Politechnice Częstochowskiej. Prof. Lars Pilegaard Hansen z Danii przedstawił system edukacji w Danii, natomiast mgr Olga Stawska zreferowała działalność Politechniki

Częstochowskiej w ramach europejskiego Programu *Socrates-Erasmus*. Po zakończeniu każdego referatu odbywała się dyskusja z udziałem osób uczestniczących w konferencji.

Organizatorzy przygotowali również wiele dodatkowych atrakcji. Po południu 8 lipca zorganizowano wyjazd do Ogrodzieńca, połączony ze zwiedzaniem ruin zamku. 9 lipca, na zakończenie konferencji, uczestnicy odwiedzili klasztor jasnogórski, mieli okazję zapoznać się z bogatymi zbiorami biblioteki oraz skarbcza.



Sesja wyjazdowa na zamku w Ogrodzieńcu



Zakończenie konferencji - przemówienie prof. Yvana Verbakela

Na zakończenie konferencji uczestnicy wyrazili pogląd, że taka forma współpracy między uczelniami, studentami i pracownikami rokuje duże nadzieje na przyszłość, a przyjęta forma prezentowania prac dyplomowych będzie możliwa również w następnych latach.

Dr Roman Gaćkowski zadeklarował zorganizowanie II Międzynarodowej Konferencji - Nauka i Edukacja w Zintegrowanej Europie, a tematem na 2005 rok będzie wykorzystanie nowoczesnych konstrukcji i technologii w pracach dyplomowych.

Referaty wygłoszone przez dyplomantów, zaproszonych profesorów z uczelni zagranicznych oraz pracowników Wydziału Budownictwa zostaną zamieszczone w specjalnej monografii, przygotowywanej przez dra R. Gaćkowskiego, która ukaże się nakładem Wydawnictwa Politechniki Częstochowskiej w 2005 roku.

dr inż. Roman Gaćkowski jest koordynatorem ds. współpracy międzynarodowej na Wydziale Budownictwa Politechniki Częstochowskiej
dr hab. inż. Elżbieta Bociaga prof. PCz. jest pełnomocnikiem rektora ds. współpracy międzynarodowej Politechniki Częstochowskiej

I Polsko-Japońskie Seminarium

NUMERYCZNE MODELOWANIE PROCESÓW PRZERÓBKI PLASTYCZNEJ

23 września 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej odbyło się I Polsko-Japońskie Seminarium Naukowe. W ramach prowadzonej przez Wydział międzynarodowej współpracy naukowej było to już kolejne spotkanie tego typu. Wcześniej - 2 kwietnia 2003 r. - wspólnie z Technische Universität Bergakademie we Freibergu (Niemcy) zorganizowano I Polsko-Niemieckie Seminarium „Materiały Ceramiczne”. Jednym z celów nawiązanej współpracy jest umożliwienie studentom wyższych lat wyjazdów do Freibergu i zdobywanie dyplomów obu uczelni. Innym przykładem jest - zorganizowane w ramach realizacji Programów Naukowych Unii Europejskiej w dniach 24 i 25 listopada 2003 r. - Seminarium Naukowe, które prowadził prof. dr Paul Van Houtte, dziekan Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia). Podczas tego Seminarium odbyły się także warsztaty dla doktorantów i młodych pracowników nauki na temat „Modelowanie wpływu tekstury na rozwój lokalnych naprężeń”.



Organizatorzy Seminarium wraz z zaproszonymi gośćmi; od lewej: Tsutomu Yamashita, prof. dr hab. inż. Jerzy J. Wysłocki, prof. dr Kazunari Yoshida, Tetsuo Shinohara i dr hab. inż. Jan W. Pilarczyk prof. PCz.

Gośćmi I Polsko-Japońskiego Seminarium Naukowego byli prof. dr Kazunari Yoshida, dziekan Wydziału Mechaniki Precyzyjnej z Uniwersytetu Tokijskiego wraz ze swoimi doktorantami. W pierwszej części Seminarium, którą prowa-

dził prof. dr hab. inż. Jerzy J. Wysłocki, prof. K. Yoshida przedstawił wykład monograficzny nt. „Modelowanie procesu ciągnięcia drutów przy użyciu metody elementów skończonych”. Natomiast doktoranci profesora zaprezentowali wyniki swoich badań. Tsutomu Yamashita mówił na temat „Analiza ciągniętych drutów ze złota przy użyciu metody elementów skończonych”, a Tetsuo Shinohara zaprezentował „Defekty powierzchniowe drutów w procesie ich ciągnięcia”. Ciekawa dyskusja nad wynikami badań i formami współpracy naukowej przeniosła się do laboratoriów naukowych Wydziału, a w szczególności Instytutu Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej. Właśnie w tym Instytucie odbyła się druga część Seminarium, którą poprowadzili zastępca dyrektora Instytutu dr inż. Elżbieta Łabuda oraz dr hab. inż. Jan W. Pilarczyk prof. PCz. W tej części miały miejsce warsztaty dla doktorantów i młodych pracowników nauki, poświęcone numerycznemu modelowaniu procesów przeróbki plastycznej. Doktoranci - Sebastian Mróz, Łukasz Cieślak, Teresa Bajor, Maciej Suliga, Dariusz Rydz, Marcin Janik, Marlena Krakowiak i Tomasz Garstka - zaprezentowali wyniki swoich badań, które zostały bardzo wysoko ocenione przez japońskich gości.



Uczestnicy warsztatów dla doktorantów i młodych pracowników nauki

Na zakończenie omówiono formy przyszłej współpracy i ustalono, że następne Seminarium odbędzie się w marcu 2005 r.

PROF. DR HAB. INŻ. JERZY J. WYSŁOCKI

MATERIAŁY POLIMEROWE I ICH PRZETWÓRSTWO

W dniach 11 i 12 października 2004 r. W Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym „Hutnicza Radość” w Poraju koło Częstochowy odbyła się konferencja nt. Materiały polimerowe i ich przetwórstwo, zorganizowana przez Katedrę Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją Politechniki Częstochowskiej oraz Towarzystwo Przetwórców Tworzyw Wielkocząsteczkowych Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP). Prze-

wodniczącym komitetu organizacyjnego był prof. dr hab. inż. Józef Koszkuł.

22-osobowy Komitet Naukowy zajmował się m.in. opiniowaniem zgłoszonych referatów. Patronat nad konferencją objął JM Rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Henryk Dyja. W konferencji uczestniczyły 73 osoby z polskich szkół wyższych, z ośrodków naukowych i przedsiębiorstw, a także z Politechniki Lwowskiej.

Celem konferencji było zaprezentowanie jej uczestnikom nowych osiągnięć z zakresu materiałów polimerowych i ich przetwórstwa. W opublikowanych materiałach zamieszczono 51 pozytywnie ocenionych przez recenzentów prac oraz jedno streszczenie. Natomiast do prezentacji na konferencji wybrano 40 prac, z tego 8 wygłoszono na Sesji Plenarnej, a pozostałe na obradach w sekcjach. Autorami większości referatów byli pracownicy naukowcy wyższych uczelni, 6 referatów było z zaplecza badawczego przemysłu, 3 referaty były opracowane przez zespoły mieszane, a 1 referat został przygotowany przez zespół polsko-ukraiński.

Referaty wydano w postaci pracy zbiorowej pod redakcją J. Koszkuła i E. Bociągi.



Otwarcie konferencji przez prof. dra hab. inż. Józefa Koszkuła

Obrady otworzył przewodniczący Komitetu Organizacyjnego konferencji prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Józef Koszkuła - jednocześnie prezes Towarzystwa Przetwórców Tworzyw Wielkocząsteczkowych SIMP, witając uczestników konferencji i zaproszonych gości. Program konferencji przedstawiła prof. dr hab. inż. Elżbieta Bociąga - zastępca przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego.

Gośćmi konferencji byli: prorektor ds. nauki Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron, dziekan Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki

Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Jerzy Włodarski i prodziekan tegoż Wydziału prof. dr hab. inż. Norbert Szczygiół. Gościem konferencji był też przewodniczący Senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu - prof. dr hab. inż. Marian Żenkiewicz - senator RP oraz redaktor naczelna czasopisma „Polimery” mgr Barbara Witowska-Mocek.

Obradom Sesji Plenarnej przewodniczyli kolejno: prof. dr hab. inż. Robert Sikora i prof. dr hab. inż. Jerzy Bursa - twórcy polskiej szkoły naukowej z zakresu przetwórstwa materiałów polimerowych.



Uczestnicy konferencji

Obrady odbywały się w 3 sekcjach: **Materiały polimerowe i ich przetwórstwo, Techniki komputerowe i jakość przetwórstwa, Właściwości materiałów polimerowych.** Ożywione dyskusje, jakie toczyły się po obradach każdej sekcji, najlepiej świadczyły o potrzebie zorganizowania konferencji obejmującej problematykę materiałów polimerowych i ich przetwórstwa.

PROF. DR HAB. INŻ. JÓZEF KOSZKUŁA

NOWE KIERUNKI MIĘDZYNARODOWEJ WSPÓŁPRACY WYDZIAŁU ELEKTRYCZNEGO I ZARZĄDZANIA W RAMACH UNII EUROPEJSKIEJ

„REKONWERSJA”

Już po raz drugi Wydział Zarządzania zorganizował przy współpracy z Haute Ecole Catholique du Luxembourg-Blaise Pascal i Institut Supérieur Industriel Pierrard w Belgii Międzynarodową Konferencję „Techniczne i ekonomiczne aspekty procesu rekonwersji”. Konferencja odbyła się 26 i 27 października 2004 r. na Wydziale Zarządzania PCz.

Konferencja była kontynuacją międzynarodowych spotkań z zakresu rekonwersji. Również i tym razem wzięło w niej udział ponad 120 osób, w tym uczestnicy z Niemiec, Słowacji, Belgii, Francji, a także z wielu znanych krajowych ośrodków naukowych.

Druga edycja konferencji Technical & Economic Aspects of Industrial Reconversion stała się ponownie forum dla prezentacji dorobku naukowego i wymiany doświadczeń w zakresie prowadzenia procesu rekonwersji regionów. Problematyka rekonwersji związana jest przede wszystkim z systemowym podejściem do procesu zmian strukturalnych w regionie. Celem konferencji, obok prezentacji dorobku krajowych oraz europejskich ośrodków, była próba syntezy w aspekcie teoretycznym i aplikacyjnym osiągnięć w zakresie nauk technicznych oraz społeczno-ekonomicznych w odniesieniu do zmian strukturalnych w regionie.

Uczestnicy obradowali w dwóch grupach tematycznych:

- techniczne aspekty rekonwersji przemysłowej: eksploatacja i niezawodność maszyn i urządzeń przemysłowych, energetyka i termodynamika, ochrona środowiska, procesy plastycznego modelowania materiałów,
- ekonomiczne aspekty rekonwersji przemysłowej: przedsiębiorczość, rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, systemy logistyczne w przedsiębiorstwie, przedsiębiorstwa innowacyjne, prawne aspekty procesów rekonwersji.



Uczestnicy konferencji tuż przed jej rozpoczęciem, od lewej: prof. T. Grzeszczyk, prof. J. Hejduk, prof. W. Grudzewski, w trzecim rzędzie prof. H. K. Wapler

Szczególony charakter tegorocznej konferencji jest efektem długoletniej współpracy naszego Wydziału z Institut Superieur Industriel Pierrard z Belgii reprezentowanego przez prof. Rapha Lescroarta. Wraz z prof. Marią Nowicką-Skowron prof. Lescroart przewodniczył Radzie Naukowej konferencji. Profesor, zaprzyjaźniony od dawna z pracownikami Wydziału Zarządzania, na długo przed konferencją pomagał młodym naukowcom i studentom w przygotowaniu artykułów i referatów, udzielając im cennych rad oraz wskazówek. Dzięki jego opiece, a także dzięki wysiłkom i wspaniałej postawie naszej kadry naukowej (prof. Marii Nowickiej-Skowron, prof. Janusza Szopy, prof. Alfredy Zachorowskiej, prof. Lidii Sobolak, prof. Cezarego Marcinkiewicza, prof. Janusza Klisińskiego oraz prof. Moniki Gierzyńskiej-Dolnej) w trakcie konferencji panowała miła, twórcza atmosfera. Starsze pokolenie zadbało o to, aby młodzi naukowcy poczuli się zmotywowani do dalszej pracy naukowej i organizacyjnej. Na pochwałę zasłużył zespół młodych organizatorów na czele z dr. Piotrem Pachurą. Referatów wysłuchało również liczne grono studentów Wydziału, którzy mieli okazję nie tylko zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami na polu rekonwersji, ale także przyjrzeć się organizacji międzynarodowej konferencji.

Druga konferencja dotycząca rekonwersji, pierwsza od momentu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, miała zatem charakter prawdziwie europejski. Wydział stara się znaleźć swoje miejsce w naukowej Europie i potwierdza swój europejski wymiar.

Efektom konferencji jest monografia pt. *Technology & Economy in Industrial Reconversion*.

JOANNA KRZEMIŃSKA-KRZYWDA

TEAMT 2004

W dniach 25-27 października 2004 roku w Złotym Potoku k. Częstochowy w ramach obchodów 55-lecia istnienia Politechniki Częstochowskiej odbyła się konferencja „Techniczne i ekonomiczne aspekty transferu nowoczesnych technologii w kontekście integracji Polska-Unia Europejska - TEAMT 2004”, zorganizowana przez Wydział Elektryczny we współpracy z Politechniką Koszycką (Słowacja). Celem konferencji było stworzenie forum wymiany informacji i doświadczeń pomiędzy przedstawicielami nauki oraz sektora energetycznego z nowych państw członkowskich Unii - Polski, Słowacji i Czech oraz innych krajów.

Problematyka konferencji obejmowała następujące zagadnienia:

- systemy elektroenergetyczne - analiza, optymalizacja, zagadnienia monitoringu i zabezpieczeń,
- transformatory w systemach elektroenergetycznych,
- linie i szyny przesyłowe - nowe rozwiązania, podstawy teoretyczne,
- nowe materiały i technologie w konstrukcji transformatorów i systemów elektromechanicznych,
- niekonwencjonalne przetworniki i systemy elektromechaniczne,
- izolacja wysokonapięciowa - technologia, nowoczesne techniki pomiarowe,
- zagadnienia ekologiczne w elektroenergetyce - odnawialne źródła energii i urządzenia wysoko wydajne,
- zarządzanie i prognozowanie w elektroenergetyce,
- nowoczesne zagadnienia w edukacji inżynierskiej.

Warto podkreślić, że problematyka konferencji spotkała się z ogromnym zainteresowaniem uczestników z zagranicy. W obradach wzięli udział goście z Austrii, Belgii, Brazylii, Chińskiej Republiki Ludowej, Czech, Japonii, Niemiec, Włoch, ze Słowacji i z USA.



Otwarcie konferencji - przemawia prorektor ds. nauki prof. M. Nowicka-Skowron; od lewej: prodziekan ds. nauki Wydziału Elektrycznego prof. J. Szczygłowski i przewodniczący Komitetu Organizacyjnego dr inż. Jerzy Szkutnik

Ośrodki polskie były reprezentowane przez firmę ALSTOM, Polskiego Centrum Promocji Miedzi - jednego ze współorganizatorów przedsięwzięcia oraz przedstawicieli Politechniki Łódzkiej, Politechniki Śląskiej i naszej Uczelni.

Honorowy patronat nad konferencją objęli wiceminister skarbu Tadeusz Soroka oraz rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Henryk Dyja.

W imieniu władz Uczelni uroczystego otwarcia konferencji dokonała prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron, prorektor ds. nauki. W imieniu władz Wydziału Elektrycznego uczestników powitał prodziekan ds. nauki Jan Szczygłowski. Pan Roman Targosz z Polskiego Centrum Promocji Miedzi zaprezentował cele i zadania Centrum oraz powitał osoby zainteresowane udziałem w sesji PROPHET.

Spotkania w ramach programu PROPHET odbywają się cyklicznie, najczęściej w cyklu dwuletnim (poprzednie odbyło się w 2002 r. w Treviso we Włoszech). Są organizowane pod patronatem Europejskiego Instytutu Miedzi, mającego swoją siedzibę w Brukseli. Europejski Instytut Miedzi to joint venture pomiędzy kompaniami wydobywczymi reprezentowanymi przez International Copper Association oraz europejskim przemysłem miedziowym. Misją European Copper Institute oraz jego narodowych agend (w tym Polskiego Centrum Promocji Miedzi) jest promowanie korzyści

wynikających ze stosowania miedzi m.in. poprzez europejski program LEONARDO Energy.

Wieczorem, po zakończeniu obrad, na gości konferencji czekała niespodzianka - występ zespołu „Śląsk”, którego bogaty repertuar wyraźnie przypadł do gustu uczestnikom konferencji.

26 października, w ramach sesji PROPHET, odbyła się m.in. prezentacja roboczej wersji dokumentu „Global energy savings potential from high efficiency distribution transformers” oraz dyskusja nad jego ostateczną formą.

Bardzo ważnym aspektem konferencji, istotnie podnoszącym jej prestiż, była wspólna sesja z uczestnikami II International Conference „Technology & Economy in Industrial Reconversion”, zorganizowanej przez Wydział Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

KRZYSZTOF CHWASTEK

WSPÓLNA SESJA PLENARNA KONFERENCJI TEAMT 2004 ORAZ KONFERENCJI TECHNICZNE I EKONOMICZNE ASPEKTY PROCESU REKONWERSJI

Bardzo ważnym elementem obu przedstawionych wyżej konferencji była wspólna sesja plenarna. Jej uczestnicy spotkali się w auli Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. W imieniu władz Uczelni gości przywitała prorektor ds. nauki prof. Maria Nowicka-Skowron.

Uczestnicy sesji wysłuchali wykładu Niny Commeau-Yannousis - Chef d'Unité, Politique énergétique DG Energie et Transport, Commission Européenne na temat „Problems of energy policy and security in the European Union”. Tematyka wystąpienia została wybrana w taki sposób, aby poruszane zagadnienia były interesujące dla gości obu konferencji.



Wystąpienie Niny Commeau-Yannousis z Komisji Europejskiej

Po wykładzie przewodniczący Komitetów Organizacyjnych obu konferencji, prof. Ralph Lescroart z HECL Blaise Pascal, ISI Pierrard, Virton (Belgia) oraz dr inż. Jerzy Szkutnik, dokonali krótkiego przedstawienia celów i założeń obu konferencji. Następnie prof. Maria Nowicka-Skowron wręczyła pamiątkowe medale Politechniki Częstochowskiej najbardziej zasłużonym w zakresie współpracy dwustronnej gościom. Medale otrzymali prof. Ralph Lescroart, prof. Hans-

-Klaus Wapler z Technical University of Clausthal (Niemcy) oraz prof. Michał Kolcun z Technical University of Košice (Słowacja). Z kolei prof. Krzysztof Kluszczyński z Polskiego Towarzystwa Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej wręczył pamiątkowe srebrne odznaki gościom zagranicznym, którzy - decyzją zarządu - zostali przyjęci w poczet członków Towarzystwa. W ten sposób uhonorowany został m.in. prof. Michał Kolcun i prof. Vladimir Chladný.

Powołano również komitet doradczy ds. współpracy w zakresie międzyuczelnianych badań naukowych, którego przewodniczącą została prof. Maria Nowicka-Skowron.



Prof. R. Hasegawa przyjmuje z rąk pani prorektor zaproszenie do działań w zakresie wspólnych badań naukowych. Na drugim planie członkowie prezydium

Profesor M. Kolcun przedstawił odczyt nt. „The network system in European Union”, w którym odniósł się do pamiętnych „black-outów”, jakie miały miejsce w ubiegłym roku w Europie Zachodniej.



Goście konferencji w bibliotece jasnogórskiej

Po zakończeniu części oficjalnej uczestnicy konferencji udali się na Jasną Górę. Szczególne wrażenie wywarła na nich barokowa XVIII-wieczna biblioteka. Uczestnicy zwiedzili bazylikę, kaplicę Czarnej Madonny, Salę Rycerską, odbyli również spacer po wałach jasnogórskich.

Po zakończeniu wizyty na Jasnej Górze uczestnicy konferencji byli gośćmi częstochowskiego Zakładu Energetycznego - oddziału spółki Enion S.A.; spotkanie odbyło się w Hotelu Mercure-Patria.

Goście konferencji zadeklarowali dalszą współpracę z Politechniką Częstochowską w rozmaitych obszarach działania oraz w ramach różnych programów. Można do nich zaliczyć kolejne konferencje, udział w programach unijnych, doskonalenie procesów dydaktycznych. Uczestnicy i organizatorzy uznali, że podczas konferencji TEAMT oraz „Reconversion” zrealizowano założone cele naukowe i dydaktyczne.

KRZYSZTOF CHWASTEK

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA EUROPEJSKIE DZIEDZICTWO PRZEMYSŁOWE

15 grudnia 2004 r. na Wydziale Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej odbyła się Ogólnopolska Konferencja Naukowa nt. „Europejskie dziedzictwo przemysłowe - rewitalizacja miasta z funduszy strukturalnych UE”.

Organizatorami konferencji była Politechnika Częstochowska oraz Polski Komitet TICCIH, Urząd Miasta Częstochowy i RTJO FSNT NOT Częstochowa. Gościem honorowym konferencji był prezydent Międzynarodowego Komitetu Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego (TICCIH) pan Eusebi Casanelles.

Historia TICCIH

The International Committee for the Conservation of the Industrial Heritage (Międzynarodowy Komitet Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego) TICCIH jest organizacją pozarządową afiliowaną przy UNESCO. Działa w 42 krajach na wszystkich kontynentach.

Historia TICCIH sięga 1971 roku, gdy w Ironbridge (Wielka Brytania), przy okazji konferencji naukowej z udziałem grupy badaczy z krajów EWG, zainicjowano debatę nad stanem wiedzy na temat dawnego przemysłu i techniki. W procesie industrializacji wytworzone zostały liczne dzieła geniuszu ludzkiego, które w trakcie kolejnych modernizacji zakładów przemysłowych i przebudowy obiektów inżynierskich podlegały procesowi przekształceń. Unikalne konstrukcje i maszyny znikwały na złomowiskach. Ciągłe unowocześnianie produkcji i wymiana parku maszynowego prowadziły do usuwania niepotrzebnych już, przestarzałych urządzeń. Na makulaturę kierowano dokumentację techniczną, plany i projekty, które również traktowano jako zbędne. Rozbierano budynki, często o znakomitej architekturze. W ich miejsce budowano nowoczesne hale produkcyjne. W szerokim gronie decydentów gospodarczych brak było przekonania o kulturowej wartości przedmiotów technicznych. Dziś nie jest praktycznie możliwe odtworzenie wielu dawnych procesów technologicznych, nie można wyjaśnić

szczegółów konstrukcyjnych maszyn i urządzeń, gdyż nie zachowały się przekazy dokumentujące ich budowę i wymagania eksploatacyjne. Zabytkowe przedmioty są unieruchomione, gdyż zaginęła wiedza o ich budowie, sposobach bieżącej konserwacji i technice napraw. Dzisiaj ponowne uruchomienie kotła parowego, paradoksalnie, stanowi nie mniej trudne zadanie niż sto lat temu. Dostrzegając proces utraty społecznej pamięci opisującej rozwój techniki, traktowanej jako element współczesnej cywilizacji, grono uczestników konferencji w Ironbridge wskazywało na celowość podjęcia szerokich działań badawczych, dokumentacyjnych i informacyjnych.

TICCIH stawia sobie za cel szerzenie wiedzy o dziełach będących wytworem myśli inżynierskiej i pracy człowieka. Organizacja skupiła szeroką rzeszę specjalistów z wielu dyscyplin historii, techniki i inżynierii zajmujących się badaniem oraz konserwacją dziedzictwa przemysłowego. Termin *dziedzictwo przemysłowe* oznacza materialne świadectwo działalności człowieka związane z wytwórczością, produkcją i techniką. Są to budowle wraz z ich wyposażeniem, urządzenia i instalacje, zespoły fabryczne i założenia urbanistyczne miast przemysłowych. Są to również miejsca i krajobrazy związane z działalnością o charakterze przemysłowym. Szczególna wartość tych miejsc i obiektów techniki dla zrozumienia dziejów rozwoju cywilizacji uzasadnia celowość ich dokumentowania, prowadzenia badań naukowych, a także udostępniania ich do zwiedzania.

TICCIH skupia przedstawicieli środowiska naukowego z różnych krajów, dla wspólnego działania na rzecz promocji idei ochrony zabytków techniki. TICCIH posiada status organizacji pożytku publicznego (status charity, Londyn 2000) i stawia sobie za cel popieranie współpracy w zakresie ochrony, konserwacji, badań i dokumentacji dziedzictwa przemysłowego, prowadzenie kształcenia w tych dziedzinach, a także ożywianie wymiany naukowej i technicznej. Organizacja skupia naukowców prowadzących badania teoretyczne i praktyczne, konserwatorów odnawiających zabytki,

pracowników muzeów oraz archiwów, wykładowców akademickich z zakresu historii przemysłu, pracodawców i członków związków zawodowych, a także właścicieli zabytkowych budowli i maszyn. Celem TICCIH jest stworzenie międzynarodowego forum wymiany myśli i idei dotyczących historii przemysłu oraz zabytków techniki. TICCIH realizuje swoje zadania statutowe poprzez organizowanie, gromadzenie, opracowywanie i rozpowszechnianie informacji dotyczących zasad, techniki i kierunków badawczych, metod dokumentacji, prac naukowych oraz konserwacji dziedzictwa przemysłowego. Podejmowane są inicjatywy, które mają służyć budowaniu zrozumienia i społecznej akceptacji dla idei zachowania zabytków techniki.

Polski Komitet TICCIH

Oficjalny wpis do rejestru organizacji pozarządowych w Ministerstwie Kultury nastąpił w grudniu 1988 r. Obecnie Polski Komitet TICCIH prowadzi współpracę z Ministerstwem Kultury i Generalnym Konserwatorem Zabytków, Federacją Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT i Polskim Towarzystwem Historii Techniki. Podpisano również strategiczne porozumienia z Polską Organizacją Turystyczną oraz Szkołą Główną Handlową dotyczące partnerstwa w zakresie problematyki turystyki industrialnej.

Aktualnie Polski Komitet TICCIH skupia grono blisko 60 osób, które zawodowo zajmują się tą problematyką w Polskiej Akademii Nauk, na wyższych uczelniach, w muzeach technicznych i centralnych instytucjach kultury. Sekretariat mieści się w Muzeum Techniki w Warszawie.

Wkład Politechniki Częstochowskiej w ratowanie zabytków

W Polsce niezwykle ważną rolę w dziele ochrony zabytków odegrało Stowarzyszenie Hutników Polskich, a następnie SITPH. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego powołało w 1965 r. Komisję Historii Zabytków Hutnictwa. To właśnie z inicjatywy tej Komisji w 1967 r. powołano w Politechnice Częstochowskiej Zespół Ochrony Zabytków. Przejął on opiekę nad walcownią i pudlingarnią w Sielpi Wielkiej. W tym też roku na terenie walcowni (Muzeum Zagłębia Staropolskiego) zorganizowano pierwszy Obóz Naukowy studentów i pracowników Politechniki Częstochowskiej. Ogółem w obozach w Sielpi uczestniczyło kilkudziesięciu pracowników Politechniki oraz kilkuset studentów. W ramach obozów m.in. ogrodzono teren Muzeum, uporządkowano podłogi hal i wyłożono je płytami żeliwnymi, wykonano obszerną dokumentację opisową i techniczną 40 urządzeń (ponad 300 rysunków). Dokonano również uruchomienia wybranych obiektów hutniczych i maszyn, zgromadzonych w halach Muzeum. Zespół przestał funkcjonować w 1989 r.

W 2003 roku z inicjatywy Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej studenci i pracownicy wrócili do Muzeum w Sielpi Wielkiej. W latach 2003 i 2004 Koło Naukowe „Piecowników”, działające przy Katedrze Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska, zorganizowało obozy, których głównymi zadaniami była budowa pieca pudlingowego, remont koła wodnego oraz inwentaryzacja fundamentów młota pudlingowego.

Konferencja w Politechnice

Konferencję zorganizowano z inicjatywy prezesa Polskiego Komitetu TICCIH dra Juliana Kołodzieja oraz prezesa Zarządu Rady TJO FSNT NOT, senatora RP - mgra inż. Grzegorza Lipowskiego.



Otwarcia konferencji dokonali dziekan Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej prof. dr hab. inż. Jerzy Siwka oraz wiceprezydent miasta Częstochowy mgr Halina Rozpondek

Otwarcia konferencji dokonali dziekan Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej prof. dr hab. inż. Jerzy Siwka oraz wiceprezydent miasta Częstochowy mgr Halina Rozpondek. Prezydenta TICCIH powitał prezydent miasta Częstochowy dr inż. Tadeusz Wrona.

Podczas konferencji wygłoszono następujące referaty:

1. Europejskie dziedzictwo przemysłowe - Eusebi Casanelles - prezydent TICCIH,
Prezydent omówił m.in. doświadczenia instytucji kultury Katalonii w absorpcji środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz możliwości pozyskiwania środków z funduszy europejskich przez organizacje z Polski. Eusebi Casanelles jest równocześnie dyrektorem sieci Katalońskich Muzeów Techniki w Tarrasie koło Barcelony.
2. Rewitalizacja dziedzictwa przemysłowego - Julian Kołodziej - prezes TICCIH Polska.
3. Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi Wielkiej, Obozy Naukowe Studentów Politechniki Częstochowskiej - doktor Marian Kieloch.

4. Wkład młodzieży akademickiej w rewitalizację zabytkowego zespołu walcowni i gwoździarni w Maleńcu - Teresa Lis - Politechnika Śląska w Katowicach.
5. Dziedzictwo przemysłowe w woj. śląskim - Eugeniusz Paduch - Śląskie Centrum Dziedzictwa Kulturowego.
6. Dziedzictwo przemysłowe miasta Częstochowy i regionu - Jerzy Gładysz - Komisja NOT ds. Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego.



Powitanie prezydenta TICCIH przez prezydenta miasta Częstochowy dra inż. Tadeusza Wrone

7. Rewitalizacja w projektach UE - Lidia Piestrzyńska - ekspert Centrum im. Adama Smitha.
8. Dziedzictwo przemysłowe - zagrożenia, kierunki działań - Jacek Owczarek - Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Uczestnicy konferencji zwiedzili Galerię Odlewnictwa Artystycznego im. prof. Sakwy. Najciekawsze eksponaty Galerii omówił prof. dr inż. Zbigniew Piłkowski.



Prodziekan WIPMiFS prof. J. Wysłocki w rozmowie z prezydentem TICCIH

Podsumowując konferencję goście i uczestnicy, podkreślili jej wysoki poziom merytoryczny. Panowie Eusebi Casanelles oraz Julian Kołodziej podziękowali za doskonałą organizację konferencji.

DR HAB. INŻ. M. KIELOCH PROF. PCz.
DR INŻ. S. KRUSZYŃSKI

STUDENCI WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA W BELGII

W listopadzie 2004 roku studenci Wydziału Zarządzania wyjechali - w celach naukowo-dydaktycznych - do Belgii w ramach współpracy Politechniki Częstochowskiej z uczelniami partnerskimi oraz Przedstawicielstwem Regionalnym Województwa Śląskiego w Brukseli. Piętnastoosobowa grupa studentów odwiedziła dwie uczelnie partnerskie: Katolicki Uniwersytet w Leuven (Katholieke Universiteit Leuven) oraz Wyższy Instytut Przemysłowy Pierrard w Virton (Haute Ecole Catholique du Luxembourg, Institut Supérieur Industriel Pierrard, Virton). Celem wyjazdu było nawiązanie bliższej współpracy naukowo-dydaktycznej z uczelniami belgijskimi oraz przedstawienie studentom możliwości wyjazdu na studia lub praktyki za granicę. Program obejmował ponadto wizytę w instytucjach Unii Europejskiej w Brukseli.

Głównym celem wyjazdu był jeden z najstarszych i najszacowniejszych europejskich uniwersytetów - Katolicki Uniwersytet w Leuven, położony we Flandrii, w holenderskojęzycznej części Belgii. Stanowi on od ponad sześciu wieków - liczące się w Europie i na świecie - centrum kształcenia. We wczesnych latach działalności uniwersytet zorganizowany był

na wzór uczelni w Paryżu, Kolonii i Wiedniu. W krótkim czasie zdobył pozycję jednego z największych i najbardziej renomowanych uniwersytetów w Europie. W 1968 roku został podzielony na dwie części:

- francuskojęzyczny Universite Catholique, który przeniesiono do nowo wybudowanego kompleksu w Louven-la-Neuve,
- holenderskojęzyczny Katholieke Universiteit, który pozostał w historycznej siedzibie w Leuven.

Obecnie w Katolickim Uniwersytecie w Leuven kształcą się 29 tys. studentów, ponad 10% to studenci z zagranicy. Kadra dydaktyczna uczelni liczy ponad 4500 osób. Biblioteka uniwersytecka dysponuje 3 mln woluminów.

Dziekan Wydziału Ekonomicznego Katolickiego Uniwersytetu w Leuven zaprezentował naszym studentom uczelnię, a także przybliżył zasady i możliwości współpracy z Politechniką Częstochowską. Prezentacja multimedialna obejmowała m.in. uwarunkowania historyczne utworzenia uniwersytetu, charakterystykę poszczególnych wydziałów, krótki opis kierunków i rodzajów studiów oraz przykładowe programy studiów.

Podczas pobytu w uniwersytecie studenci Politechniki Częstochowskiej nawiązali bliższy kontakt z kadrami dydaktyczną, studentami i doktorantami partnerskiej uczelni, również z Polski.



Katolicki Uniwersytet w Leuven - prezentacja multimedialna

Kolejny dzień wyjazdu studenci spędzili w Brukseli, uczestnicząc w seminariach i debatach w instytucjach Unii Europejskiej. Bardzo bogaty program obejmował m.in. wizytę w Centrum Informacyjnym ds. Rozszerzenia UE Komisji Europejskiej, Biurze Regionalnym Województwa Śląskiego (BRWS), Komitecie Regionów (KR) oraz Parlamencie Europejskim.

Podczas seminarium w Centrum ds. Rozszerzenia UE studenci wzięli udział w prelekcji na temat perspektyw rozszerzenia Unii. Prezentacja obejmowała również charakterystykę zasad i procedur rozszerzenia oraz perspektyw dla każdego kraju ubiegającego się o członkostwo. Tematyka spotkania jest bardzo aktualna, szczególnie w świetle podjęcia decyzji o rozpoczęciu procedury przyjęcia Turcji do UE, co, jak wiadomo, ma znaczenie w dyskusji na temat przyszłości Europy i Unii Europejskiej. Pobyt w Centrum Informacyjnym ds. Rozszerzenia UE był bardzo ciekawym doświadczeniem dla naszych studentów, którzy mogli uczestniczyć w dyskusji z pozycji kraju, pełnoprawnego już członka Unii.



Prelekcja na temat rozszerzenia UE - Centrum Informacyjne ds. Rozszerzenia UE Komisji Europejskiej w Brukseli

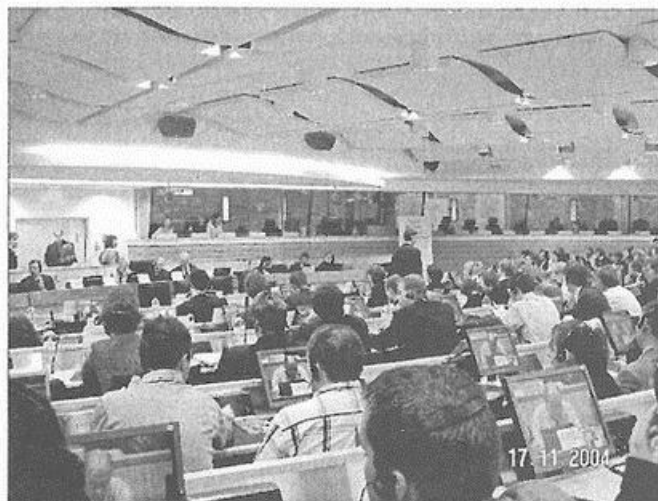
Tego dnia naszym celem pobytu w Brukseli była również wizyta w Biurze Regionalnym Województwa Śląskiego. Dyrektor Biura Paweł Klimek scharakteryzował działalność, kierowanej przez siebie, instytucji. Studenci zapoznali się z rolą i zadaniami, jakie spoczywają na BRWS. Zadaniem

Biura Regionalnego jest dbanie o interesy województwa śląskiego, szczególnie w kontekście kształtowania polityki regionalnej UE. Biuro może być pomocne mieszkańcom i instytucjom naszego regionu w wielu sprawach dotyczących Unii. Spotkanie przebiegło w bardzo przyjaznej atmosferze, a studenci wyszli z niego przekonani, że warto inwestować w naukę i rozwój własnej kariery zawodowej, aby w przyszłości podjąć pracę w instytucjach UE.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników wyjazdu z dyrektorem Pawłem Klimkiem w siedzibie Biura Regionalnego Województwa Śląskiego w Brukseli

Kolejny etap wizyty w Brukseli obejmował udział w debacie młodzieżowej Europejskiego Forum Młodzieży oraz plenarnej sesji Komitetu Regionów w Parlamencie Europejskim.



Debata młodzieżowa - siedziba Komitetu Regionów w Brukseli

Debatę młodzieżową Europejskiego Forum Młodzieży zorganizowano w siedzibie Komitetu Regionów z okazji 10-lecia tej najmłodszej instytucji europejskiej. Debacie przewodniczył Giacomo Filibeck. Moderatorem Forum był profesor Robert Picht - rektor Kolegium Europejskiego w Brugii. Działalność Europejskiego Forum Młodzieży, skupiającego 91 członków, koncentruje się na przybliżeniu Unii obywatelom oraz na kształtowaniu możliwości porozumienia pomiędzy młodzieżą a organami sprawującymi władzę w krajach członkowskich. Młodzież, szczególnie zaangażowana i aktywna we własnych środowiskach lokalnych, to przyszłość Europy, co stanowić może główne przesłanie debaty.

Sesja plenarna Komitetu Regionów odbyła się w siedzibie Parlamentu Europejskiego, sesji przewodniczył Peter Straub. Gościem honorowym był Jacques Delors, przewodniczący Komisji Europejskiej w latach 1985-1995. Podczas debaty poruszono m.in. temat polityki regionalnej oraz roli miast i regionów w Strategii Lizbońskiej, a także Konstytucji Unii Europejskiej. Studenci spotkali się również z marszałkiem województwa śląskiego Michałem Czarskim.



Plenarna sesja Komitetu Regionów - siedziba Parlamentu Europejskiego w Brukseli

Następnego dnia studenci odwiedzili Wyższy Instytut Przemysłowy Pierrard w Virton. Profesor Instytutu Ralph Lescroart - jeden z najlepszych przyjaciół Politechniki Częstochowskiej - zaprezentował naszym studentom uczelnię, wskazując na rolę współpracy międzynarodowej w zakresie rozwoju instytucji szkolnictwa wyższego w Europie, rozwój Instytutu, przedmiot prowadzonych badań naukowych oraz kierunki kształcenia.

Po powrocie do Polski studenci nie zaprzestali intensywnej pracy - każdy z uczestników miał za zadanie przygotowanie prezentacji na temat efektów wyjazdu naukowo-dydaktycznego.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników wyjazdu z profesorem Ralphem Lescroartem - Wyższy Instytut Przemysłowy Pierrard w Virton

Prezentacja rezultatów miała miejsce podczas specjalnego seminarium, które odbyło się 14 grudnia 2004 roku na Wydziale Zarządzania pod patronatem prorektor ds. nauki Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Marii Nowickiej-Skowron. Do udziału w seminarium zostali zaproszeni pracownicy dydaktyczni oraz studenci. Głównymi prelegentami byli studenci Wydziału. Uczestnicy seminarium wyrażali potrzebę, a także nadzieję na to, iż podobne wyjazdy naukowo-dydaktyczne zorganizowane zostaną również w kolejnych latach.

DR INŻ. ANETA PRZYBYLSKA
DR PIOTR PACHURA

WSPOMNIENIA Z PRAKTYKI IAESTE - BREMA 2004

Dzięki programowi wymiany studenckiej IAESTE odbyłem praktykę w Bremen Institut für Betriebstechnik und angewandte Arbeitswissenschaft w Uniwersytecie Bremańskim. Podczas dwóch wakacyjnych miesięcy (lipiec-sierpień 2004 r.) pracowałem w Oddziale Rozwoju Produktu, Planowania i Komputerowego Wspomagania Procesów Technologicznych tegoż instytutu. Zajmowałem się zagadnieniami rapid prototypingu. Jest to dziedzina, którą od strony teoretycznej poznałem w czasie studiów, a którą zawsze chciałem poznać w praktyce. Instytut ten nie tylko prowadzi prace badawcze, ale również uczestniczy w wielu projektach wdrożeniowych finansowanych przez Unię Europejską i firmy niemieckie oraz realizuje szereg zleceń dla klientów z przemysłu. Moim zadaniem była praca przy wykonywaniu modeli prototypowych metodą stereolitografii, a następnie przy wykonywaniu form silikonowych i małych serii odlewów z żywicy epoksydowych. Stereolitografia jest jedną z metod rapid prototypingu - szybkiego wykonywania prototypów, często o bardzo złożonych kształtach. Instytut, w którym pracowałem, dysponuje pierwszą w Europie maszyną do stereolitografii i posiada wieloletnie doświadczenie w zakresie tej technologii.

Niemieccy inżynierowie chętnie dzielili się swoim doświadczeniem. Miałem także możliwość zapoznania się z innymi interesującymi mnie technologiami poprzez wizyty w innych instytutach uniwersytetu. Bardzo miłe wspominałem jego pracowników. W pracy spotkałem się z dużą życzliwością i chęcią pomocy.

Praktyka IAESTE to nie tylko praca. To szansa na poznanie kraju, w którym się pracuje, ludzi i ich obyczajów. Niezapomniane pozostaje dla mnie uroczne miasto Brema, którego historia jako wolnego miasta hanzeatyckiego widoczna jest w pięknie starówki oraz otaczających ją dzielnic.

Wyjeżdżając, nie wiedziałem jakich ludzi spotkam i jaki będzie ich stosunek do mnie. Pobyt w Bremie był dla mnie okazją do przełamania stereotypów nie tylko dotyczących samych Niemców, ale także innych narodowości, gdyż w tym samym czasie praktykę odbywali stażyci z Brazylii, Chin, Syrii i Kanady. IAESTE zorganizowało i sfinansowało wiele atrakcji. W wolnym czasie mogliśmy zwiedzić ciekawe miejsca w północno-zachodnim rejonie Niemiec, m.in. Hamburg, Bremenhaven czy Hannover. Brema oferuje wiele atrakcji odwiedzającym ją turystom. Oprócz odwiedzin w bardzo

ciekawych muzeach, udziału w imprezach plenerowych, mogliśmy wiosłować po malowniczej Wezerze oraz zwiedzić słynne browary Beck's. Zobaczyliśmy także dumę Bremy - zespół piłkarski Werder - w akcji podczas meczu otwarcia sezonu. Mistrzowie Niemiec oczywiście wygrali. Wspólne spędzanie czasu w grupie studentów IAESTE to wielka frajda. Tradycją bremeńskiej grupy IAESTE jest organizowanie co tydzień „national cooking dinner”, kiedy to każdy z praktykantów przygotowuje potrawy ze swojego ojczystego kraju. Cieszę się, że „polish dinner” zakończył się sukcesem i że udało mi się obronić honor polskiej kuchni.



Grupa stażystów IAESTE podczas wycieczki na wyspę Helgoland



Na bremeńskim rynku. W tle pomnik bohatera miasta - Rolanda

Wielką korzyścią z praktyki jest ćwiczenie języka obcego. Mowa przede wszystkim o języku angielskim, bo takie są najczęściej wymogi pracodawców. Po angielsku rozmawia się w grupie studentów IAESTE. To nie tylko szansa dla wyjeżdżających, ale i dla opiekujących się przyjeżdżającymi stażystami. Widziałem to na przykładzie kolegów z Niemiec, którzy przez cały rok goszczą studentów z różnych stron świata. Oni świetnie rozmawiają po angielsku, ale nie tylko. Znają również inne języki, najczęściej z krajów, w których sami byli na praktykach. Konwersacje prowadzone były także po francusku, portugalsku, a nawet arabsku. To naprawdę międzynarodowa grupa.

Niezdecydowanym gorąco polecam oferty IAESTE. Dziś mogę powiedzieć, że dla mnie była to niepowtarzalna okazja na zdobycie nowych doświadczeń i cieszę się, że jej nie zmarnowałem.

TOMASZ JARUGA



KOMITET LOKALNY IAESTE CZĘSTOCHOWA

Komitet Lokalny IAESTE
(The International Association for the Exchange of Students for Technical Experience) w Częstochowie.

Polaki Komitet IAESTE został powołany w 1993 roku jako nieproficynny, niezależny i samostanowiący program wymiany studentów na praktyki zawodowe. Od tego czasu realizujemy stażysty polskich i zagranicze licząc 11 000 praktykantów i gości, około 1000 studentów i zapoczątkowano w 2004 roku na praktyki zagranicze wysłaliśmy 300 studentów do 51 krajów.

IAESTE posiada swoje oddziały na sześć kontynentów w 105 krajach świata. Nasze powołanie zostało pod patronatem Międzynarodowej Akademii Nauk i Sztuki (IAEA) oraz Międzynarodowego Związku Inżynierów i Techników (IUTEG).

Telefony: +48 (0) 37 731 15 00, +48 (0) 37 731 15 01
Faksy: +48 (0) 37 731 15 02, +48 (0) 37 731 15 03
E-mail: iaeste@iaeste.org

Od kiedy działamy w Częstochowie?

Nasza działalność rozpoczęła się w 2003 roku. Opiekujemy się praktykantami i organizujemy praktyki w Częstochowie. Jest to nasz główny adres, który prowadzi nas do wielu innych krajów. Dzięki naszej organizacji w Częstochowie w 2003 roku odbyła się konferencja IAESTE, która przyniosła wiele korzyści dla naszej organizacji i dla wszystkich studentów i zapoczątkowano w Częstochowie z pomocą Komitetu Lokalnego IAESTE i Komitetu Lokalnego IAESTE. Dzięki naszej organizacji w Częstochowie w 2003 roku odbyła się konferencja IAESTE, która przyniosła wiele korzyści dla naszej organizacji i dla wszystkich studentów i zapoczątkowano w Częstochowie z pomocą Komitetu Lokalnego IAESTE i Komitetu Lokalnego IAESTE.

Co daje Ci nasza organizacja?

Ogromną różnorodność praktyki jest to, że na przykład, bycie inżynierem lub inżynierką, a także od firmy lub instytucji. Można przynieść praktykantów. Otrzymała osoba musi to najpierw zapisać. Utrzymanie praktykanta w innym kraju. Praktykant może mieć możliwość poznania kultury i historii innych krajów i także możliwość zdobywania praktycznych doświadczeń w przyszłości. Dzięki naszej organizacji nierzadko studenci mogą nawiązać kontakty z potencjalnymi przyszłymi pracodawcami.

CZŁONKOWIE IAESTE NA ŚWIECIE

WSPOMNIENIA Z PRAKTYKI W PECS

O możliwości wyjazdu na praktykę dowiedziałam się w ostatniej chwili i od razu się zgodziłam. Pojechałam na 6-tygodniową praktykę do Pecs, na południu Węgier. Pracowałam dla firmy zajmującej się projektami dotyczącymi ochrony środowiska i przygotowywałam dla nich business plan. W pracy miałam dużo swobody, a mój plan bardzo się firmie spodobał i niektóre z moich propozycji są realizowane.

Z praktyki jestem bardzo zadowolona. Nauczyłam się wielu przydatnych rzeczy i poprawiłam znajomość języka angielskiego. Polecałabym każdemu taki wyjazd. A sama bardzo chętnie pojechałabym jeszcze raz.

MAGDA RESZKE



Wycieczka do Esztergomu

CENTRUM SATELITARNE

6 września 2004 r. odbyło się uroczyste otwarcie centrum satelitarne (podcentrum) - przy Wydziale Zarządzania - istniejącego pod nazwą Centrum Inżynierii Zarządzania i Edukacji Agrobiznesu - CEMAE. Jednostka ta funkcjonuje przy Międzynarodowym Centrum Kształcenia Inżynierów UNESCO - UICEE.



Prorektor ds. nauki prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron przecina wstęgę podczas otwarcia Centrum Satelitarne, w środku prof. dr hab. inż. Stanisław Mitkowski (AGH), po prawej prorektor Akademii Morskiej w Gdyni prof. dr hab. inż. Romuald Cwilewicz

Poprzez swoje działania centrum satelitarne (skupiające 20 placówek) ma promować misje, dążenia i cele Międzynarodowego Centrum Kształcenia Inżynierów UNESCO, jak również wspomóc badania, rozwój i transfer informacji dotyczącej inżynierii i edukacji technicznej, a w szczególności promować i przeprowadzać badania oraz rozwój w dziedzi-

nie inżynierii zarządzania i edukacji agrobiznesu w skali światowej.

Godny odnotowania jest fakt, że Międzynarodowe Centrum Kształcenia Inżynierów UNESCO - UICEE ma swoją siedzibę na Uniwersytecie Monash w Melbourne (Australia) i rozpoczęło swoją działalność 1 stycznia 1994 roku. Centrum działa pod dyktando prof. Zenona J. Pudłowskiego. Misją UICEE jest wspomaganie transferu informacji, eksperyt i badań w dziedzinie inżynierii edukacji.



Gospodarze spotkania wraz z zaproszonymi gośćmi

25 września 2003 roku JM Rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Henryk Dyja, dziekan Wydziału Zarządzania prof. dr hab. Janusz Szopa oraz dyrektor UNESCO - UICEE prof. Zenon J. Pudłowski - obustronnie zainteresowani ustaleniem warunków współpracy - podpisali *Ustalenia dotyczące porozumienia*.

Wydział Zarządzania już od kilku lat utrzymuje stały kontakt z UNESCO m.in. poprzez udział w konferencjach naukowych. W trakcie jednej z takich konferencji powstał pro-

jekt otwarcia centrum poświęconego zarządzaniu. Aktualnie istnieje wiele centrów, w których rozważane są specyficzne zagadnienia techniczne. Do tej pory jednak nie było centrum, które zajmowałoby się edukacją agrobiznesu. Otwarcie Centrum Inżynierii Zarządzania i Edukacji Agrobiznesu jest ewenementem w skali, co najmniej, europejskiej.

Centrum satelitarne położy nacisk na rozwój działalności akademickiej i badawczej, spokrewnionej z inżynierią, technologią i edukacją w agrobiznesie.

Zakres współpracy będzie obejmował m.in.:

- wzmocnienie i ułatwienie działalności akademickiej, badawczej i rozwinięcie działalności powiązanej z inżynierią, technologią i edukacją agrobiznesu poprzez całą globalną Sieć Edukacji w Inżynierii w UICEE;
- wymianę stypendystów w celu rozwinięcia działalności akademickiej, badawczej oraz rozwoju i szkolenia w zakresie działalności spokrewnionych z inżynierią i edukacją techniczną;
- wspólną pracę na rzecz zorganizowania właściwych seminariów, warsztatów, konferencji i innych spotkań aka-

demickich, a także wspomaganie produkcji, publikacji książek i oprogramowań dotyczących inżynierii i edukacji technicznej.

Głównym zadaniem Centrum Inżynierii Zarządzania i Edukacji Agrobiznesu jest wspomaganie działalności profesorów uczelni technicznych. Ma to na celu rozwijanie ich zdolności lepszego kształcenia inżynierów. Fundusze na działalność CEMAE pochodzą z różnych źródeł - z UNESCO, od partnerów, wpłacających roczną składkę wspomagającą działalność oraz innych ofiarodawców. Należy wspomnieć, że Międzynarodowe Centrum Kształcenia Inżynierów wydaje wiele publikacji, które przynoszą dodatkowe fundusze.

Przynależność do UICEE to ogromna szansa dla naszej Uczelni, zwłaszcza dla młodych naukowców, którzy otrzymają szansę składania wspólnych grantów. Pojawi się możliwość prowadzenia wspólnych badań naukowych, korzystania z praktyk, staży zagranicznych, które będą udostępnione przez ośrodki bezpośrednio wchodzące w skład naszej sieci.

EWA DUDZIŃSKA

NOWA CZYTELNIĄ NA WYDZIALE ZARZĄDZANIA

11 maja 2004 r. w budynku Wydziału Zarządzania, al. Armii Krajowej 19B, odbyła się uroczystość otwarcia nowej Czytelni wydziałowej, w której wzięli udział przedstawiciele władz Uczelni, dziekani i członkowie Rady Wydziału Zarządzania oraz kierownictwo Biblioteki Głównej.



Otwarcie Czytelni Wydziału Zarządzania

W swych wypowiedziach zaproszeni goście - prorektor ds. nauki prof. Maria Nowicka-Skowron, dziekan Wydziału Zarządzania prof. Janusz Szopa oraz dyrektor Biblioteki Głównej mgr Małgorzata Hankiewicz - podkreślili ważną rolę nowoczesnej biblioteki w uczelni, konieczność dostosowania jej funkcjonowania do zmian zachodzących w świecie, m.in. poprzez poprawę jakości i zakresu oferowanych usług bibliotecznych. Dyrektor Biblioteki Głównej podziękowała również władzom Uczelni i Wydziału za zrozumienie potrzeb związanych z modernizacją placówki.

W ciągu 10 lat istnienia Czytelnia znacznie wzbogaciła swój księgozbiór. Obecnie liczy on 3700 woluminów książek w językach polskich oraz obcych, ponad 70 tytułów czasopism polskich i zagranicznych bieżących wraz z rocznikami archiwalnymi. Wzrosła także liczba użytkowników - dziennie z zasobów Czytelni korzysta około 100 osób. Nowy, przestronny lokal z większą liczbą miejsc znacznie poprawia komfort pracy oraz nauki, a w przyszłości pozwoli również na dalsze systematyczne uzupełnianie księgozbioru. Przeniesienie do większego pomieszczenia umożliwiło rozbudowę wyposażenia komputerowego (4 stanowiska) i integrację z uczelnianą siecią komputerową.

Potrzeby czytelników zmieniają się wraz z rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Ten fakt stawia przed nami nowe wyzwania - użytkownicy potrzebują szybkiej i pełnej informacji na poszukiwany temat zarówno ze źródeł tradycyjnych, jak i elektronicznych.

W odpowiedzi na nowe wymagania studentów Czytelnia oferuje możliwość korzystania z szybkiego dostępu do Internetu oraz bogactwa informacji zawartych w sieci. Poprzez stronę główną Biblioteki (www.bg.pcz.pl) użytkownicy mogą przeglądać katalogi książek i czasopism znajdujących się na miejscu w Czytelni, w Bibliotece Głównej oraz w innych bibliotekach. Mają dostęp do czasopism elektronicznych, baz danych zakupionych przez Politechnikę Częstochowską oraz ogólnodostępnych serwisów bibliograficznych, skryptów i materiałów elektronicznych oferowanych już przez niektóre uczelnie.

Wydział Zarządzania, inwestując w rozwój i modernizację swej biblioteki, nie tylko zaspokaja potrzeby studentów, ale także przygotowuje ich do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym.

MAŁGORZATA KRASOŃ
AGNIESZKA MAJEWSKA

MODERNIZACJA CZYTELNI WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA

Reagując na nowe impulsy, nowe potrzeby i wymagania, ściśle powiązane z technologią elektroniczną w 2004 roku, przeprowadzono modernizację czytelni Wydziału Zarządzania. Głównym celem było podniesienie jej standardu oraz poprawa jakości usług bibliotecznych.

Propozycja modernizacji została bardzo przychylnie przyjęta przez władze Uczelni. Projekt, przy wydatnej pomocy władz oraz personelu biblioteki, został bardzo szybko i sprawnie zrealizowany bez zakłóceń normalnej pracy czytelni.



Czytelnia Wydziału Zarządzania

Na początku 2004 roku zmodernizowano wyposażenie czytelni, oddając do jej dyspozycji pięć stanowisk komputerowych, w tym cztery dla studentów i jedno dla dyżurującego bibliotekarza. Ponadto, czytelnia jest teraz bardziej przestronna i nowocześnie wyposażona. Stopniowo jest dostosowywana do wymogów postępującej informatyzacji.

Do 2001 roku studenci czytelni Wydziału Zarządzania korzystali z katalogu kartkowego, a czas ich pobytu ograniczał się do 15-20 minut. Obecnie, kiedy mają możliwość skorzystania z sieci internetowej, czas ich pobytu w czytelni się wydłużył.

W naszej bibliotece czytelnik ma możliwość zdalnego przeszukiwania katalogu komputerowego dostępnego ze strony domowej Biblioteki Głównej Politechniki (www.bg.pcz.czyst.pl).

Katalog komputerowy książek wykazuje w całości księgozbiór skryptów, podręczników dla studentów i pracowników Politechniki Częstochowskiej oraz księgozbiór druków zwartych, począwszy od 1994 roku.

System umożliwia przeszukiwanie bazy danych książek w dwojaki sposób:

- z wykorzystaniem formularza, w którym podajemy dane dotyczące poszukiwanej książki (autor, tytuł, fragment tytułu, słowo kluczowe itp.) - WYSZUKIWANIE W BAZIE,

- poprzez KATALOG ALFABETYCZNY oraz przeglądanie tytułów od hasła.

W przypadku KATALOGU CZASOPISM - wyszukiwanie odbywa się także:

- poprzez formularz, należy podać dane dotyczące czasopisma, takie jak: tytuł czy fragment tytułu, słowo kluczowe, ewentualnie wydawcę) WYSZUKIWANIE W BAZIE,

- poprzez KATALOG ALFABETYCZNY oraz przeglądanie tytułów od hasła.

Poza studentami i kadrą Politechniki Częstochowskiej z czytelni korzystają również studenci innych wydziałów i Uczelni, a także osoby doksztalające się, ale niezwiązane z Uczelnią. Mając na uwadze naukową i kulturotwórczą rolę czytelni przyjęto założenie, że powinna stworzyć właściwe warunki pracy dla swoich czytelników oraz stanowić ośrodek informacji naukowej, umożliwiający obsługę dydaktyków i osób spoza Uczelni. O popularności może świadczyć statystyka prowadzona przez pracowników czytelni. Z jej zasobów korzysta dziennie ok. 150 użytkowników.

Studenci mają swobodny dostęp do zbiorów zgromadzonych w czytelni, a także komputerów. Wolny dostęp do księgozbioru ułatwia studentom poszukiwania, umożliwia bezpośredni kontakt ze zbiorami.

Godziny otwarcia dostosowano także do potrzeb czytelników. Czytelnia czynna jest od poniedziałku do soboty

USŁUGI CZYTELNI WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA w latach 2001-2003

ROK	Liczba odwiedzin					Liczba wypożyczeń									
	Ogółem	Studenci własnej szkoły	Pracownicy wł. szkoły	Studenci obcych szkół	Innych	Ogółem	Druki zwarte	Wydawnictwa ciągłe	Zbiory specjalne	Niezrealizowane	Studenci własnej szkoły	Pracownicy własnej szkoły	Razem	W tym studenci obcych szkół	Poza obręb biblioteki
2001	19 912	18 744	658	467	43	81 248	58 427	22 812	9	500	76 393	2674	2181	1914	6170
2002	22 947	21 591	570	720	66	82 927	60 394	22 527	6	121	77 318	2461	3148	3006	4953
2003	20 808	19 336	566	855	51	78 839	55 628	23 206	5	-	70 572	3548	4719	4412	4030

włącznie, by umożliwić korzystanie z księgozbioru także studentom studiującym w trybie zaocznym. Znacznym udogodnieniem dla studentów Wydziału Zarządzania są tzw. „chwilówki” - przed zamknięciem czytelnicy użytkownicy mogą wypożyczyć podręcznik i rano, po jej otwarciu, zwrócić go.

Czytelnia Wydziału Zarządzania gromadzi zbiory z zakresu zarządzania, marketingu, analizy finansowej i ekonomicznej, logistyki, sieci synoptycznych, socjologii i psychologii zarządzania, socjologii rynku, polityki społecznej i gospodarczej, ekonomii, zarządzania produkcją, zarządzania jakością, zarządzania małymi i średnimi przedsiębiorstwami, rachunkowości, zarządzania organizacjami, prawa gospodarczego, zamówień publicznych, zasobów ludzkich, negocjacji, restrukturyzacji, ekonometrii, ergonomii i finansów.

Księgozbiór czytelnicy liczy ok. 3700 woluminów książek oraz czasopisma, których liczba stale wzrasta. Do zbiorów specjalnych czytelnicy należą dokumenty elektroniczne na CD-romach. Są to multimedialne słowniki, encyklopedie, kodeksy oraz inne programy przydatne w pracy dydaktycznej studenta i wykładowcy.

Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej, dzięki przystąpieniu do ogólnokrajowych konsorcjów bibliotek, oferuje dostęp do kilku tysięcy czasopism pełnotekstowych, a także książek w wersji elektronicznej i wielu baz danych własnych oraz obcych. Wśród baz dostępnych w konsorcjum EBSCO najbardziej przydatne dla pracowników i studentów Wydziału Zarządzania są (wszystkie adresy znajdują się na: www.bg.pcz.czest.pl):¹

Business Source Premier (zapewnia dostęp do 3700 czasopism pełnotekstowych oraz cytowania i abstrakty z 4500) - baza z zakresu ekonomii i biznesu, marketingu i zarządzania, ekonomii, finansów, księgowości, handlu międzynarodowego. Zawiera także pełnotekstowe raporty ekonomiczne i monitory krajowe wydawane przez OECD ICON Group International, Business Monitor International, Economist Intelligence Unit, Global Insight Inc., Going Global. Obejmuje archiwum 300 czasopism (od 1965 roku). W bazie znajdują się m.in.: Harvard Business Review, Journal of Management Studies, Journal of Marketing Management.

MasterFILE Premier - baza o tematyce biznesowej i z zakresu ochrony zdrowia, zawiera około 2000 czasopism pełnotekstowych w formacie PDF, ok. 5000 pełnotekstowych przeglądów książek Magiel Book Reviews, ponad 400 różnych informatorów np. World Almanach&Book of Facts 2001, ok. 76 000 pełnotekstowych dokumentów źródłowych.

Regional Business News - baza o tematyce ekonomiczno-gospodarczej, obejmuje 75 publikacji amerykańskich z zakresu biznesu.

Kolejną bazą w ofercie Biblioteki Głównej jest ELSEVIER. Czasopisma pełnotekstowe tej bazy (oprócz listy alfabetycznej) pogrupowane są według zagadnień (obejmuje pozycje od 1995 r.). Wśród nich najbardziej odpowiadającymi zagadnieniom zarządzania, ekonomii i marketingu są: Business, Management and Accounting, Economics, Econometrics and Finance, Mathematics, Psychology; Serwis E-Zeit Regensburg - Biblioteki Uniwersyteckiej w Regensburgu swoim zakresem obejmuje również czasopisma z dziedziny ekonomii i zarządzania (bezpłatny dostęp do

pełnych tekstów czasopism oznaczonym zielonym znacznikiem); Ekonomia on-line - baza danych opracowana przez bibliotekarzy z Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Zawiera czasopisma, bibliografie, bazy danych ośrodków naukowych, słowniki, biogramy ekonomistów i inne; FindArticles - pełnotekstowy serwis umożliwiający wyszukiwanie artykułów, począwszy od 1998 roku z ponad 300 światowych magazynów i czasopism, również z dziedziny zarządzania, ekonomii i finansów; Kluwer - zawiera spisy treści około 400 czasopism (od 1995 r.), także z dziedziny ekonomii i zarządzania oraz prawa.

Dużym ułatwieniem w poszukiwaniu literatury są linki do katalogów bibliotek naukowych w Polsce i na świecie. Godne polecenia są²:

Katalog Rozproszony Bibliotek Polskich KARO - umożliwia zlokalizowanie książki w bibliotekach na terenie całego kraju (<http://karo.umk.pl/Karo>), **Katalogi Biblioteki Narodowej** w Warszawie (<http://www.bn.org.pl>), **NUKAT - Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny** polskich bibliotek naukowych (<http://www.nukat.edu.pl>), **Katalog Polskich Norm** (<http://www.pkn.com.pl>), **Wyniki Finansowe Spółek Giełdowych** - komputerowa baza danych na CD-ROM. Zawiera informacje o firmie, kwartalne i roczne wyniki finansowe, rachunki przepływów środków pieniężnych. Baza dostępna w Oddziale Informacji Naukowej. Oferta ta nie jest zamknięta, stale uaktualniana wraz z rozwojem nowych kierunków nauczania.

Modernizacja czytelnicy Wydziału Zarządzania to pozytywna zmiana. Ogromne udogodnienie dla studentów oraz odejście od stereotypu, że biblioteki są nienowoczesne. Od 2001 roku, kiedy możliwy jest dostęp do sieci internetowej w czytelnicy, wzrosło zainteresowanie czytelników jej zasobami. Wówczas władze Uczelni zareagowały na potrzeby związane z modernizacją. Elektroniczna informacja stała się dziś czymś tak powszechnym, że nie może jej zabraknąć w uczelnianej czytelnicy.

AGNIESZKA MAJEWSKA
CZYTELNIA WYDZIAŁU ZARZĄDZANIA PCZ.
MARIOLA SZYDA
BIBLIOTEKA GŁÓWNA PCZ.

100-LECIE POLITECHNIKI GDAŃSKIEJ

Z okazji 100-lecia istnienia, w Politechnice Gdańskiej odbyły się uroczystości jubileuszowe z udziałem prezydenta i premiera RP. Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było podpisanie, 6 października 2004 r. w Dworze Artusa, Karty Powinności Człowieka. Dokument sygnowali rektorzy 60 uczelni z kraju i z zagranicy. W obchodach jubileuszu udział wzięła również delegacja Politechniki Częstochowskiej. W imieniu Jego Magnificencji Rektora Politechniki Częstochowskiej Kartę Powinności Człowieka podpisał prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą prof. dr hab. inż. Józef Koszkuł.

RED.

¹ Opracowanie na podstawie strony internetowej Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej.

² Opracowanie na podstawie strony internetowej Biblioteki Głównej Politechniki Częstochowskiej.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA WYCHOWANKÓW PCz.

Kolejne koło terenowe SWPCz. powstało w Zawierciu. Zebranie założycielskie odbyło się w hotelu „Ostaniec” w Podlesicach w lipcu 2004 r. Obecnie koło liczy 20 członków. Zarząd koła stanowią: prezes Jerzy Rachtan, wiceprezesi: Stefan Chawuła i Włodzimierz Bartosik.



Zebranie założycielskie Koła Terenowego SWPCz nr 3 w Zawierciu - 3 lipca 2004 r. Od lewej: Stefan Chawuła, Jerzy Maciej Rachtan, Włodzimierz Bartosik, Jan W. Pilarczyk, Janusz Kocłęga

W dniach 12 i 13 listopada 2004 r. odbyło się również kolejne spotkanie Klubu Integracyjno-Promocyjnego SWPCz. Tym razem gościny klubowiczom udzielił hotel „Stok”

w Wiśle, będący własnością grupy absolwentów naszej Uczelni. Na spotkaniu dokonano wyboru nowych władz Klubu. Prezesem został ponownie Andrzej Szelaąg, wiceprezesami Leszek Pustuł i Janusz Kocłęga, członkami zarządu Jerzy Dobrowolski, Lech Skrzypczyk i Bartłomiej Gajecki.



Spotkanie Klubu Integracyjno-Promocyjnego w Wiśle (od lewej: wiceprezesi Klubu - Leszek Pustuł i Janusz Kocłęga, dr inż. Kazimierz Łyczko i dr hab. inż. Jan W. Pilarczyk prof. PCz.)

Ukazało się także - nakładem Klubu Integracyjno-Promocyjnego - uaktualnione wydanie „KTO - KIM”. Opracowanie zawiera sylwetki większości spośród 131 członków Klubu.

MR



MAROKO 2004

Część I - samochodowa

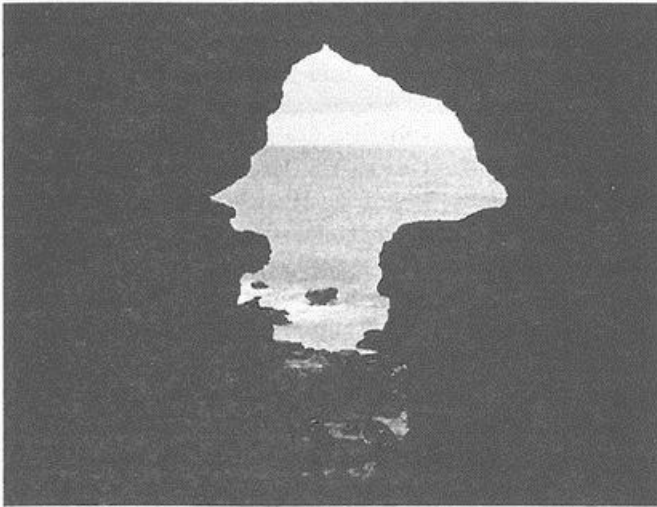
Pomysł zorganizowania wyprawy do Maroka powstał przed rokiem, w trakcie naszej wyprawy na Spitsbergen. Podstawowym założeniem tej wyprawy było, aby mógł na nią jechać każdy, kto zechce. Nie mogło to być nic bardzo ekstremalnego, ale jednocześnie coś, co można by uznać za wielkie osiągnięcie dla członków wyprawy. Przygotowania rozpoczęliśmy dwa miesiące przed planowanym wyjazdem - załatwianie wiz, przygotowanie samochodu, zebranie dokładnych informacji o rejonach, w które chcieliśmy się udać. W wyprawie wzięły udział dwie ekipy: „samochodowa” i „autostopowa”. W skład ekipy „samochodowej” weszli: Szczepan Pawluszek (student Wydziału Zarządzania), Adrian Walentek (absolwent Wydziału Inżynierii Procesowej, Materiałowej i Fizyki Stosowanej), Agnieszka Kapral (studentka Wydziału Filologiczno-Historycznego Akademii im. Jana Długosza) oraz Ewelina Walentek (studentka Centrum Języków Europejskich). Nasza droga wiodła poprzez Niemcy, Austrię, Szwajcarię, Francję i Hiszpanię. Po tygodniu jazdy

i przejechaniu prawie 4000 km dotarliśmy do Algaciras, skąd promem dostaliśmy się do Ceuty - hiszpańskiej enklawy.

Na granicy z Marokiem panuje wielki chaos, po dwóch godzinach załatwiania wszystkich formalności udało nam się wjechać do Maroka. Chaos widać również na drogach - trzeba się bardzo pilnować - na pierwszym rondzie zostaliśmy niemalże staranowani przez innych kierowców. Afryka zaskakuje kontrastami - na ulicy można spotkać zarówno biednych ludzi poruszających się na osłach, jak i bogatych jeżdżących drogami samochodami. Zaskoczyła nas wszechobecność ludzi, są dosłownie wszędzie, podobnie jak i policjanci, których widać prawie na każdym skrzyżowaniu.

Skierowaliśmy się w stronę Tangeru, gdzie zwiedziliśmy Grotę Herkulesa oraz udaliśmy się na przylądek Spartel - najdalej wysunięty w morze punkt północno-zachodniego wybrzeża Afryki, nad którym góruje latarnia morska. Następnie skierowaliśmy się w stronę Rabatu. Po drodze dotarliśmy do rzymskich ruin Lixus. Większa ich część pochodzi z czasów rzymskich. Wśród ruin można wyodrębnić m.in. budynki miejskie, łaźnie publiczne, świątynie, mównice

i amfiteatr. Na terenie amfiteatru odkryto mozaikę Okleanosa, przedstawiającą twarz boga mórz. Na szczycie wzgórza wznoszą się ruiny cytadeli.



Otwór wejściowy Grotty Herkulesa w kształcie Afryki, wykuty w skale przez Fenicjan 4 tysiące lat temu

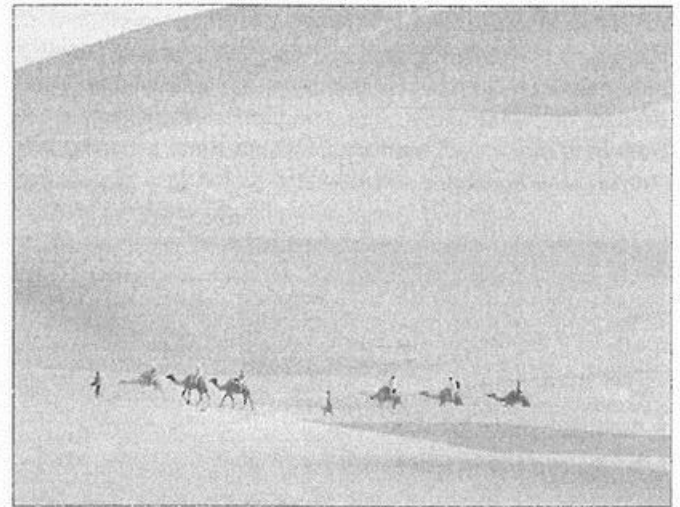
Jadąc dalej, postanowiliśmy zjechać z głównej drogi i zobaczyć, jak wygląda życie w małych miejscowościach. Będąc w jednej z nich wybraliśmy się na Suk (rodzaj naszego targu), gdzie można kupić wszystkie niezbędne artykuły, zarówno tradycyjne, jak i przywiezione z Europy. Spacerując po targu, byliśmy rozpoznawalni w tłumie. Kiedy się rozdzieliliśmy i zaczęliśmy nawzajem siebie poszukiwać, od razu uzyskiwaliśmy wskazówki od miejscowych, dokąd udały się pozostałe osoby. Kobiety chodzą tutaj z chustkami na głowie, więc nasze koleżanki były bardzo szybko rozpoznawane, chodząc z odkrytymi włosami. Nigdzie nie mogły chodzić same, ponieważ od razu były zaczepiane przez miejscowych mężczyzn. Budynki mieszkalne, choć z zewnątrz wyglądają dość mizernie, wewnątrz zadziwiają przepychem. Na ścianach wszechobecny jest wizerunek Koranu, na podłodze ręcznie tkane dywany.

W Rabacie widzieliśmy wieżę Hassana i Mauzoleum Mohammeda V, byliśmy też w medynie (odpowiednik starego miasta) i w Kazbie al-Udaja (kazba to budowla obronna). Będąc w okolicach Rabatu, zatrzymaliśmy się u zaprzyjaźnionej rodziny w miejscowości Temara. Goszcząc u Marokańczyków, mieliśmy okazję spróbowania tradycyjnych potraw, takich jak kuskus czy mokla (tutejsze naleśniki robione z mąki, wody i drożdży). W darze od gospodarzy otrzymaliśmy: dżelaby - tradycyjne codzienne stroje, żabador - strój, który zakłada się na szczególne okazje, oraz tarbusz - rodzaj czapeczki noszony do tych strojów. Kolejnym miastem była Casablanca. Tam mieliśmy możliwość zwiedzenia Meczetu Hassana II. Jako jeden z nielicznych jest on otwarty dla wyznawców innych religii niż islam. To trzeci co do wielkości obiekt sakralny świata, jego sala modłów bez trudu mogłaby pomieścić katedrę Notre Dame czy Bazylikę św. Piotra. Meczet może przyjąć 25 tys. wiernych. Jego wieża mierzy 210 metrów i góruje nad miastem. Tradycyjnie odwiedziliśmy medynę w mieście.

Następnie odbyliśmy wycieczkę do miejscowości Azemmur. Największą atrakcją miasteczka jest - wybudowana przez Portugalczyków - forteca z I połowy XIV w. Kolej-

ne miasto, które odwiedziliśmy, to Al-Dżadida, gdzie również znajduje się portugalska forteca - jej główną atrakcją jest Cierne Portugaise, czyli Portugalska Cysterna. Miejsce to zrobiło na nas duże wrażenie. W wodzie na dnie zbiornika odbija się dach oraz 25 łukowatych podpór, co tworzy romantyczny nastrój. Jest to wybitne dzieło architektoniczne i inżynierskie, które wytrzymało próbę czasu i funkcjonuje do dziś. Jadąc cały czas wybrzeżem, nie odczuwa się afrykańskiego gorąca. Postanowiliśmy to zmienić, skierowaliśmy się więc w stronę Agadiru, a następnie - przez miejscowość Tiznit - do Goulimime, które znajduje się dalej od wybrzeża. Tam wysoka temperatura dawała się już we znaki - w dzień często zbliża się do 50°C. Jechaliśmy jednak dalej, mimo że w samochodzie brakowało klimatyzacji i dosłownie „gotowaliśmy się” w środku.

Jeden z naszych planów przewidywał przekroczenie Zwrotnika Raka. Udaliśmy się więc dalej, przez Tan Tan, Tarfayc, Al-Ajun, znaleźliśmy się już na terenie Sahary Zachodniej. Droga stała się coraz bardziej uciążliwa, a gorąco i wszechobecny piasek zaczęły nam mocno doskwierać. Coraz częściej zdarzało się też, że droga była częściowo przykryta zaspami utworzonymi z piasku. Po drodze mineliśmy kilka domów zaspanych przez piasek, rzadko mijaliśmy jakiegokolwiek miejscowości, co spowodowało, że zaczęliśmy się poważnie zastanawiać nad tym, czy jechać dalej. Krajobraz zrobił się coraz bardziej pustynny, a częste zamiecie piaskowe sprawiły, że postanowiliśmy zawrócić.



Karawany - nieodłączny element pustyni

Do Zwrotnika Raka pozostało nam niespełna 500 km, a do miejsca, w którym się znaleźliśmy przejechaliśmy już od Tangeru ponad 1600 km. Być może jeszcze kiedyś tu wrócimy, na pewno jednak o innej porze roku, lato bowiem w tych rejonach jest - przynajmniej dla niektórych z nas - zbyt gorące. W pobliżu miejscowości Goulimime zażyliśmy kąpieli w gorących źródłach, co po doświadczeniach ostatnich dni było dla nas wspaniałym orzeźwieniem. Stamtąd skierowaliśmy się do małej nadmorskiej miejscowości Sidi Ifni, gdzie na targu kupiliśmy kilka ryb. Nie lada atrakcją były dla nas przeróżne ich gatunki, m.in. niewielkie rekiny, ryby-piły, ośmiornice, płaszczki i wiele innych nieznanym nam gatunków.

Z Sidi Ifni udaliśmy się ok. 10 km na północ do miejsca zwanego Legzir, gdzie podziwiliśmy dwa naturalnie ukształ-

towane kamienne łuki, wychodzące w morze. Nieustanne przypływy i odpływy oceanu kształtują klifowe wybrzeże, miejscami dochodzące do 60 metrów. Na jednym z takich klifów biwakowaliśmy, ciesząc się wspaniałymi widokami na ocean i na rybaków w maleńkich łódkach. W tym też miejscu przytrafiła się nam mała awaria samochodu z powodu rozładowanego akumulatora. Najprawdopodobniej zbyt wysoka temperatura spowodowała, że z elektrolitu wyparowała woda i akumulator po prostu „wysiadł”. Na szczęście w pobliżu nas biwakowali Francuzi, którzy podwieźli nas do Sidi Ifni, gdzie mogliśmy kupić wodę destylowaną i naładować akumulator w zakładzie. Ze sprawnym już akumulatorem skierowaliśmy się (Adrian i Szczepan, dziewczyny zostały nad oceanem) na postój taksówek, gdzie czekaliśmy prawie trzy godziny na komplet do samochodu - 6 osób plus kierowca. W czasie gdy oczekiwaliśmy na naładowanie akumulatora, dziewczyny wygrzewały się na plaży tak długo i intensywnie, że uległy delikatnemu „poparzeniu”.

Z tego urokliwego miejsca udaliśmy się do miejscowości Tafraout. Jego niecodzienną atrakcją są malowane skały. W 1984 roku belgijski artysta Jean Veran zainteresował się charakterystycznymi dla tutejszych gór otoczkami, część z nich pomalował farbą w sprayu, w różnych odcieniach błękitu i czerwieni. Wszystkie te pomalowane głązy (niektóre mają po 10-12 metrów wysokości) i czasami całe zbocza robią niesamowite wrażenie na tle pomarańczowo-czerwonych gór. Po kolejnym dniu spędzonym na słońcu skierowaliśmy się do oddalonej o 30 km oazy. Przywitała nas bujna roślinnością, zielonymi palmami i małym jeziorkiem wśród palm i skał. Zażyliśmy kąpieli i delektowaliśmy się cieniem pod palmami daktylowymi. Następnym miastem na naszej drodze był Marrakech. Po zakupieniu niezbędnych map i odwiedzeniu części medyny udaliśmy się w kierunku Jebel Tubkal (4167 m n.p.m.), najwyższej góry Atlasu Wysokiego.

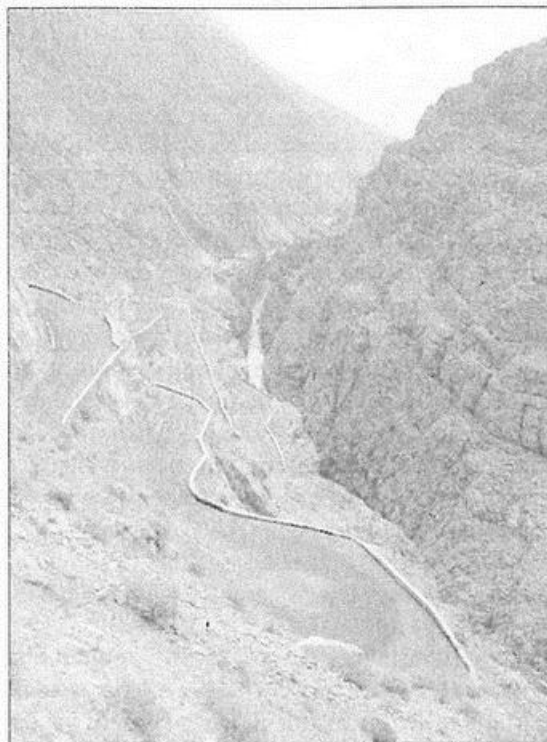


Jedno ze stoisk na targu w Marrakechu

Z Imlilu, wioski leżącej w głębi Atlasu, wyruszyliśmy pieszo w stronę szczytu. Kilka godzin zajęło nam dotarcie do bazy na wysokości 3070 m n.p.m., gdzie spędziliśmy noc, a rano udaliśmy się na szczyt. Droga nie była długa, ale bardzo męcząca. Dało się odczuć wysokość, co jakiś czas musieliśmy się zatrzymywać, aby trochę odpocząć. Po trzech godzinach i pokonaniu 1100 metrów różnicy poziomów dotarliśmy na szczyt, skąd roztaczał się przepiękny widok na

Atlas Wysoki. Jeden z celów wyprawy został osiągnięty. Trzy osoby z naszej ekipy nigdy nie dotarły wyżej niż 2000 m n.p.m. i samo wejście było dla nich bardzo dużym osiągnięciem. Po krótkim pobycie na szczycie zeszliśmy do bazy, gdzie podziwialiśmy występy Berberów. Po powrocie do Marrakechu zwiedziliśmy kolejną część medyny wraz z wielkim placem Dżemaa el-Fna. Oglądaliśmy również Meczet Kutubijja w nocnej scenerii.

Nie chcieliśmy nocować w Marrakechu, więc wyjechaliśmy w nocy w stronę Ouarzazate. Jest to niewielkie miasteczko założone przez Francuzów. Przez Marokańczyków nazywane „Marokańskim Hollywood”. Można tu zobaczyć plany filmowe m.in. do „Kleopatry”, „Gladiatora”, „Asteriksa i Obeliksa”. Stamtąd skierowaliśmy się do M'Hamid, maleńkiej miejscowości leżącej wśród piasków pustyni. W tej miejscowości droga się kończy, a zaczynają bezkresne piaski pustyni i szlaki dla karawan. Wyjeżdżając z tego zakątka, zabraliśmy troszkę piasku z pustyni i udaliśmy się do doliny między Atlasem Wysokim a Debel Sahara - Doliny Dades.



Serpentyny drogi w Dolinie Dades

Przejażdżka w górę przełomu to niesamowite przeżycie - po drodze mija się gaje migdałowców, drzew figowych i cudowne formacje skalne, a także kazby. Kolejna dolina - Todra zrobiła na nas duże wrażenie swoimi, wysokimi na 300 metrów, pionowymi ścianami zbliżającymi się do siebie na odległość 10 metrów w najwęższym miejscu. Przez dolinę płynie kryształowo czysta rzeka.

Po kilku dniach spędzonych w dolinach udaliśmy się w kierunku Tazy. Po drodze przejeżdżaliśmy przez lasy cedrowe w pobliżu miejscowości Azru. Można tam zaobserwować małpy w ich naturalnym środowisku, które całymi stadami przebywają niedaleko drogi. Koło Tazy, w Parku Narodowym Tazzecka, znajduje się największa i najgłębsza jaskinia w północnej części Afryki - Gouffre du Friouato. Główna jej część opada stromo 150 metrów w dół, gdzie przez mały zacisk przedostać się trzeba do kolejnej komnaty.

Tam też schodzi się w dół, aż do głównego poziomego korytarza, który ma długość ponad 2 km. Idąc tym korytarzem, ma się możliwość obserwowania niesamowitych nacieków skalnych i wielkich komnat. Jaskinia jest dość łatwa technicznie, gdyż tworzy ją długi, poziomy korytarz, jednakże z licznymi zapadliskami i odnogami. Jedno z takich zapadlisk ma ponad 70 m głębokości. Dobre buty ułatwiają wędrówkę, ponieważ co chwilę napotyka się oczka wodne, niektóre niewiadomej głębokości. Na wszystkich z nas te niesamowite nacieki i ogrom sal zrobiły wielkie wrażenie.

Kolejny dzień spędziliśmy w drugiej jaskini, która nie jest udostępniona dla turystów. Trzeba do niej zjechać na linie około 40 metrów, gdzie znajduje się komnata, z której prowadzi korytarz do kolejnej, tym razem głębszej, około 70-metrowej studni. Jest ona częściowo zalana wodą. Po wyjściu z jaskini zrobiliśmy dla miejscowych dzieciaków tzw. tyrolkę, tak, aby mogły sobie troszkę pojeździć na linie, co było dla nich niewątpliwie niebywałą frajdą. Obie te jaskinie znajdują się koło depresji Daia Chiker, która jest swego rodzaju osobliwością, ponieważ podczas wielkich deszczy zamienia się w jezioro. Z tych przepięknych okolic skierowaliśmy się do Fezu, gdzie w wielkiej medynie (wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO), mającej ponad 9400 krętych ulic i uliczek czuliśmy się jak w gigantycznym labiryncie. Na pewno wielką atrakcją medyny są garbarnie i meczety (jest ich ok. 350).

Z Fezu udaliśmy się do małej miejscowości Volubilis - to największy i najlepiej zachowany w Maroku kompleks ruin z czasów rzymskich. Miasto zostało założone już w III w. p.n.e. Najświetniejsze zabytki to m.in. łuk triumfalny, kapitol, łaźnie i bazylika. Największą dumą Volubilis są jednak mozaiki, które do czasów obecnych przetrwały nienaruszone. Dotarliśmy też do najbardziej królewskiego miasta Maroka - Meknes, gdzie można podziwiać jedną z najwspanialszych bram miejskich - Bab el-Mansur.

Następnie nasza droga powiodła do Rabatu - w stolicy Maroka odwiedziliśmy ambasadę naszego kraju, a spacerując po medynie dokonaliśmy ostatnich zakupów pamiątek. Kierując się już w stronę Ceuty, przejeżdżaliśmy przez Góry Rif - najbardziej zielone góry w Maroku. Zatrzymaliśmy się w miasteczku Szefszawan - jednym z najładniejszych miast Maroka, z niebieskimi domami na tle groźnie wyglądających gór. Urok tego miejsca i atmosfera tam panująca sprawia, że nie chce się stamtąd wyjeżdżać, a wszystkiego dopełnia chłodne i czyste powietrze.

Nasza dwumiesięczna wyprawa powoli dobiegła końca. W Ceucie pożegnaliśmy się z Afryką i promem popłynęliśmy do Algeciras, skąd do domu pozostało nam 4000 km.

ADRIAN WALENTEK

Część II - autostopowa

Już pośród lodowców Spitsbergenu narodziła się w nas potrzeba „wyrznięcia kości” (*relację z wyprawy na Spitsbergen zamieściliśmy w nr. 24 „Politechniki Częstochowskiej” - red*). Wybór padł na Maroko - kraj tak różnorodny, że z pewnością każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Przygotowania rozpoczęliśmy na początku 2004 roku. Wysłaliśmy sporo maili dotyczących sponsoringu naszej wyprawy. Ostatecznie swoją pomoc zaoferowała nam firma Interfoto, dbając o zaplecze fotograficzne eskapady.

Wraz z upływem czasu piętrzyły się trudności organizacyjne. Najpierw postanowiliśmy podzielić się na dwie ekipy: jedni jadą samochodem, drudzy autostopem (ze względów finansowych i „ideowych”). Kolejną przeszkodą była wiza. Pracując na wysokościach w Warszawie, zarabialiśmy na wyprawę oraz często odwiedzaliśmy marokańską ambasadę. Pierwsza ekipa załatwiła sprawę wiz dość gładko, jednak dwa tygodnie później zmieniły się przepisy i trzeba było przedstawić bilet na wjazd i wyjazd oraz rezerwację hotelu na cały okres pobytu w Maroku. Dla nas, podróżujących autostopem i śpiących gdzie popadnie, obostrzenia takie zamykały, teoretycznie, drogę do Afryki. Niebagatelny był wysiłek poświęcony przez nas na znalezienie sposobu pokonania urzędniczych meandrów. Poprzez pisma do Ambasady RP w Maroku, zaświadczenia i pieczętiki z uczelni, stanęło w końcu na rozwiązaniu najprostszym - w iście polskim stylu - dokonaliśmy faksem fikcyjnej rezerwacji w hotelu oraz przedstawiliśmy zieloną kartę samochodu, który nawet nie opuścił Polski.

W wyprawie do Maroka (ekipa autostopowa) udział wzięli: Michał Gorzkowski, Błażej Kokot, Agnieszka Kulawik, Tomasz Chrapek. W podróży przez Europę dodatkowo podzielił się na „dwojki”, aby szybciej znaleźć się na miejscu. Po tygodniu w drodze i po przejechaniu 4000 km przez Czechy, Niemcy, Francję i Hiszpanię stanęliśmy wreszcie na ostatnim stałym lądzie Europy - dotarliśmy do Tarify. To małe miasteczko jest oazą surferów, kite-surferów oraz uciekinierów z Afryki, którzy przepływają Cieśninę Gibraltarską.

Znamienny jest fakt, iż kobiety mają większe szanse na przejazd autostopem. Tak było i w tym przypadku - dotarliśmy z Agnieszką 2 dni wcześniej niż chłopcy, którzy określili swoją drogę jako „ciężką pracę”. My czekaliśmy na nich, biwakując na zmianę nad Oceanem Atlantyckim i Morzem Śródziemnym, a arbuz zakupiony w markecie za 2,50 euro dwukrotnie przewyższył nasze koszty podróży.

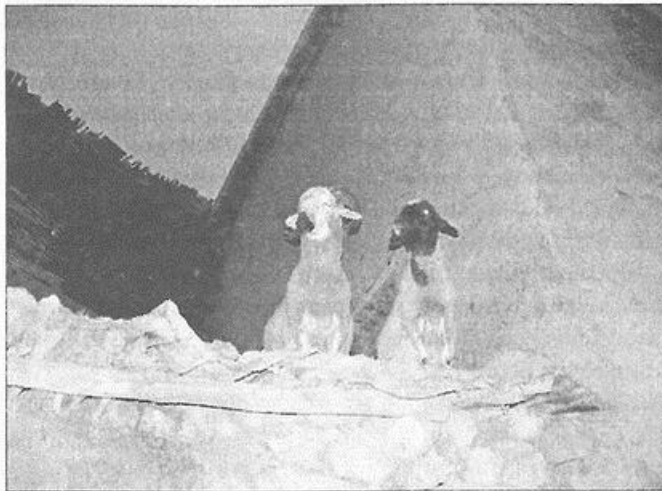
Z Tarify widać już brzegi Afryki. Zakup biletów na prom do Tangeru był dla nas chyba największym wydatkiem w trakcie całej wyprawy. Stopy na afrykańskiej ziemi postawiliśmy po godzinnej podróży szybkim promem. Od razu w nasze nozdrza wdarł się specyficzny, charakterystyczny dla Afryki zapach. Ulice pełne były samochodów, trąbiących wściekle bez powodu, a także różnych „cwaniaczków” próbujących zmusić nas do skorzystania z taksówki lub oprowadzić - za pieniądze - po mieście. Wszystko to sprawiało wrażenie szalonego tygla, w którym miesza się Europa i Afryka.

Lekko oszołomieni panującą atmosferą skierowaliśmy się w stronę dworca kolejowego. Naszym celem było przedostanie się od razu do Marrakechu, a stamtąd w góry. W pociągu padliśmy łupem naciągacza - okazało się, że nie można ufać w bezinteresowną pomoc Arabów w Tangerze.

Przez całą noc podróżowaliśmy przez Maroko. Przespaliśmy m.in. Casablanca i stolicę Maroka - Rabat. W godzinach rannych zjawiliśmy się w Marrakechu - legendarnym mieście, będącym ongiś ostoją dla wszelkiej maści włóczęgów i „dzieci kwiatów”. Dziś ten klimat również dobrze się „sprzedaje”, zatem komercjalizację wszystkiego widać było na każdym kroku.

Rozpoczęliśmy poszukiwania taniego lokum. Włóczęga w pełnym słońcu i w temperaturze ok. 45°C szybko odcisnęły na nas swoje piętno. Na szczęście, na legendarnym placu Dżemaa el-Fna, znaleźliśmy tani hotelik, którego koszt wyniósł 160 dirhamów (1DH = ok. 0,42 zł) za cztery osoby. Po

„ogarnięciu się” i odpoczynku wyszliśmy do miasta. Chaos, jaki panował na ulicach, był niesamowity. Znow wściekle trąbienie klaksonów, a także motorowerzyści, jadący nieraz z całymi rodzinami, wciskający się w najmniejsze uliczki i lawirujący między ludźmi. Setki razy odmawialiśmy ludziom oferującym najróżniejsze usługi. Raz, samozwańczy przewodnik uczeplił się nas tak nachalnie, że mimo sprzeciwów ruszył dalej z nami pokazując palcem różne budowle i miejsca. Kiedy w końcu chcieliśmy wejść do któregoś ze sklepików, człowiek ten zażądał zapłaty za oprowadzenie nas po mieście - byliśmy w szoku. Obrazu miasta dopełniają dzieci sprzedające, zebrzące i wciskające turystom rozmaite suweniry. Najgorsza była świadomość, że mimo naszego skromnego budżetu, mimo partyzanckiego sposobu przemierzania się i miejsc noclegu, nas studentów z Polski dalej traktowano jako bogatych turystów z Zachodu. W pewnej części mogli mieć rację - zapewne odsetek ludzi takich jak my jest tutaj wyjątkowo niewielki, ponieważ na każdym kroku spotykaliśmy turystów z Anglii, Francji czy USA, kupujących pamiątki w takiej cenie, jaką podyktował im sprzedawca lub targujących się tylko kurtuazyjnie. Dla nas targi choćby o ciastko były koniecznością.



Berberowie mieszkają pod jednym dachem ze swoim inwentarzem

Dzięki kontaktowi z poprzednią ekipą dowiedzieliśmy się, jeszcze w Polsce, że dobrze mieć przy sobie jakieś rzeczy na wymianę. Zatem przez 4000 km wieźliśmy ze sobą 3 kg jedwabnych koszul z „lumpeksu”. Targowanie stało się wtedy naszą pasją. Kilukrotnie, zaproszeni na zwyczajową herbatkę, w celu domówienia ceny jakiejś pamiątki pomniejszonej o wymianę barterową naszych koszul, spędzaliśmy na takich targach ponad godzinę, wychodząc później z niczym.

Niemale kłopoty mieliśmy także z aparatami. Uzbrojeni po zęby w sprzęt fotograficzny od razu byliśmy kategoryzowani jako „japońscy turyści”, a co bardziej bojaźliwe kobiety i dzieci chowały twarze na sam nasz widok. Fotografowanie ludzi nie jest tam dobrze widziane, dlatego jednego razu ledwie udało nam się „wymigać” od zapłaty 50 dirhamów za zrobione zdjęcie.

Po 3 dniach w Marrakechu należało rozpocząć wreszcie akcję górską. Lokalny, najtańszy autokar - zrezygnowaliśmy z autostopu w Maroku, bo i tak musielibyśmy płacić - dowiózł nas do Asni, a stamtąd w 9-osobowym gronie jechaliśmy pod górę starym, osobowym peugeotem 504, którego silnik przegrzał się po drodze, a kierowca wylał na niego

kilka litrów wody. Nasz następny przystanek - Imlil - to już ostatnia wioska, do której można dojechać samochodem. Wreszcie zrobiło się trochę chłodniej i górskie powietrze zaczęło wypełniać nasze płuca. Spotkany, wśród tłumu nagabujących nas przewodników, Francuz udzielił nam kompletnych informacji o naszym głównym celu - najwyższym szczycie Atlasu Wysokiego - Jebel Toubkal. Z kolei para Chińczyków zaufała naszemu górskiemu wyglądowi i przyłączyła się do nas. Francuz zaprowadził nas do pewnego Berbera (miejscowi ludzie gór), u którego nocował i gdzie mogliśmy złożyć nasze plecaki na kilka dni, zabierając ze sobą tylko najpotrzebniejsze rzeczy.

Powiedzieliśmy Chińczykom, że będziemy biwakować po drodze. Widząc jak byli wyposażeni (półbuty i luźne, cienkie ubrania), nie wróżyliśmy im sukcesu.

Biwak założyliśmy w przepięknej dolince, po 3 godzinach marszu. Zielona trawa, strumyczek w dole i monumentalne góry dookoła to wręcz warunki idealnego biwaku. Czynności kulinarne poszły nam dość sprawnie. Chińczycy - za naszą namową - nabyli kilogram kaszy kuskus, więc kolację mieliśmy wspaniałą. Kłopot pozostawał jeden - nasi towarzysze nie mieli ani namiotu, ani śpiworów. No cóż, obdarowaliśmy ich płachtą biwakową i kilkoma ciepłymi ciuchami. Udali się na spoczynek w dobrych humorach.

Ranek był cudowny. Niestety nie dla wszystkich. Coco i Chris (takie imiona posiadali nasi chińscy przyjaciele), trzęsąc się na całym ciele, wydostali się z płachty i szczykającymi zębami wyartykułowali prośbę o herbatę. Po szybkim złożeniu biwaku ruszyliśmy w górę. Kamienista ścieżka, uczęszczana głównie przez osiołki, prowadziła przez małą wioskę - Chamaruoch. Berberowie, próbujący wcisnąć nam najróżniejsze pamiątki, na wieść o tym, że jesteśmy z Polski powiedzieli do nas w naszym ojczystym języku: „za darmo” i „nie mam dirhamów”. Dopiero w Polsce okazało się, że to nasi koledzy Adrian i Szczepan miesiąc temu nauczyli ich polskich słów. Tamtego dnia planowaliśmy dotrzeć co najmniej do bazy pod Tubkalem - Refuge (3200 m n.p.m.). Nasi towarzysze po lekkich kłopotach żołądkowych zgodnie stwierdzili, że muszą wracać, gdyż nie zdążą na samolot do Anglii.

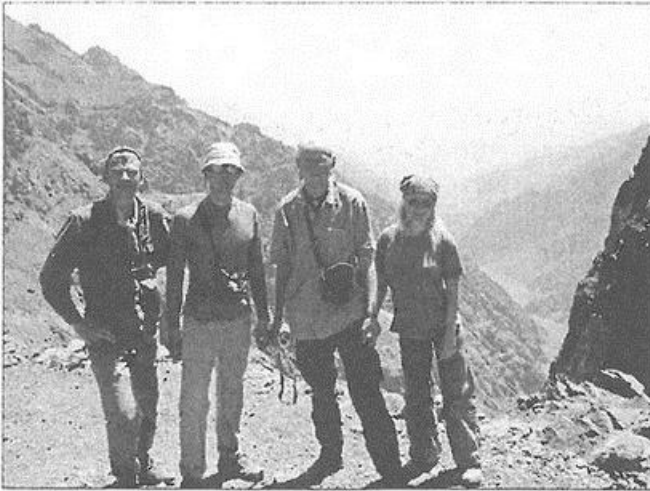
Po biwaku, w otoczeniu chodzących samopas osiołków i muzyki berberyjskiej, postanowiliśmy się nieco zaaklimatyzować. W tym celu chcieliśmy dotrzeć do jeziora znajdującego się po drugiej stronie góry i wrócić z powrotem. Na wysokiej przełęczy (3700 m n.p.m.) musieliśmy się rozdzielić, jako że nadwerżona - jeszcze podczas podróży przez Europę - noga Michała dokuczala mu coraz bardziej.

Zatem we trójkę udaliśmy się w dół do jeziora, a Michał został sam na sam z widokami roztaczającymi się z przełęczy. Zejście w dół, niesamowitą doliną ze strzelistymi, 900-metrowymi ścianami po obu jej stronach, zajęło nam 3 godziny. Jezioro znajdowało się na wysokości 2300 m n.p.m. Różnica wzniesień była więc niebagatelna, zwłaszcza że czekała nas jeszcze droga powrotna. Kąpiel w czystej, ciepłej wodzie była jak katharsis po trudach drogi.

Z powrotem na przełęczy zaleźliśmy się, gdy zapadał już zmrok. Pod tymi szerokościami geograficznymi zachód słońca od całkowitej ciemności dzieli tylko chwila. Zdażyliśmy jedynie zejść z przełęczy na znajdujące się 400 m niżej plateau, gdzie schroniliśmy się w kolibie (rodzaj jamy z kamieni).

Po krótkim śnie czekało nas zejście z powrotem do bazy w Refuge, a następnie już konkretny atak szczytowy na Jebel Toubkal. W trakcie wejścia zgubiliśmy szlak. Wkrótce jed-

nak ludzie wyznaczyli nam dalszą drogę. Na poziomie ok. 4000 m wysokość zaczęła nam dawać się we znaki. Zwłaszcza Błażeja ogarnęła senność. Sam szczyt, mimo swojej wysokości (4167 m n.p.m.), nie sprawia dużych trudności technicznych. Wieńczy go metalowy trójkąt, do ostatniej chwili ukrywający się przed naszymi oczami. Godzinka na szczycie, w trakcie której zrobiliśmy dużo zdjęć i podziwialiśmy widoki, Błażej poświęcił na słodki sen. Po pewnym czasie powzięliśmy zamiar jak najszybszego zejścia, gdyż chcieliśmy pokonać za jednym zamachem od razu drogę do Imlil, gdzie zostawiliśmy rzeczy. Z obolałymi stopami dowlekliśmy się do wioski. Oczywiście było już po zmroku, a my niezbyt dokładnie pamiętaliśmy miejsce, do którego mieliśmy dotrzeć. Po godzinie poszukiwań i próbach tłumaczenia miejscowym o co nam chodzi, znaleźliśmy naszego gospodarza. Od razu zgodziliśmy się na nocleg z wyżywieniem u niego. Rankiem pyszny chleb z masłem i oliwką z oliwek pozwolił nam zebrać siły na zwiedzanie miasteczka i kolejne próby targowania się o drobnostki. Po dwóch dniach byliśmy już rozpoznawani w Imlil.



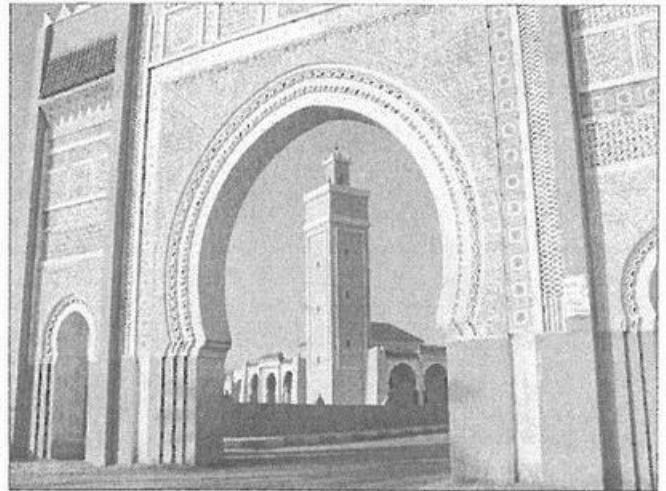
Na przełęczy

Następną częścią naszej podróży miały być tereny pustyne zaczynające się od Ouarzazate. Musieliśmy wrócić do Marrakechu i przesiać się tam do odpowiedniego środka transportu. Zawsze byliśmy praktycznie jedynymi turystami podróżującymi lokalnymi autobusami. Długa podróż przez masyw Atlasu doprowadziła nas w końcu do Ouarzazate - miasta położonego całkowicie na pustyni. Oszczędzaliśmy pieniądze, śpiąc na tarasach i na jednym z takich tarasów spotkaliśmy Polaków, którzy wybierali się do Doliny Róż. Naszym celem były pobliskie dolinki Dades i Todra, słynne z niesamowitych formacji skalnych. Taksówką - oczywiście po długich negocjacjach cen - dotarliśmy do Boumalne, które stanowiło bramę do Doliny Dades. Tam znowu dała o sobie znać kontuzja Michała. Trzy dni na miejscu miały mu pomóc, tak więc we trójkę wsiedliśmy do minibusu, który zawiózł nas na sam koniec owej dolinki. Minibusy te warte są wspomnienia choćby ze względu na pojemność - nie ma w nich ograniczeń w liczbie pasażerów, zatem ludzie siedzą wszędzie, gdzie się tylko da. Dach samochodu również jest zagospodarowany. Podczas jazdy 11-letni chłopiec przeciskał się między ludźmi, wchodził na dach i schodził z powrotem, zbierając pieniądze za przejazd. Następnego dnia rozpoczęliśmy zejście. Szliśmy wzdłuż rzeczki, na brzegach której

zieleniły się gaje owocowe. Po drodze można było skosztować świeżych fig, granatów czy owoców kaktusa (nigdy nie wolno zrywać ich gołymi rękoma!). W wioskach byliśmy witani bardzo żywiołowo, zwłaszcza przez dzieci. Po południu skorzystaliśmy z gościny Mohameda, który spotkał nas w drodze. U niego też spędziliśmy noc.

Wspaniałe formacje „monkey fingers” przyciągnęły nas jak magnes, zmuszając do nadłożenia drogi, byle tylko „powłóczyć się” nieco między nimi. Oczywiście nie bez przygód znaleźliśmy się z powrotem na naszej drodze do Boumalne. Agnieszka, jako blondynka, budziła w marokańskich mieszkańcach płci męskiej nieskrywane zainteresowanie (razu pewnego zjedliśmy nawet obfity posiłek dzięki jej adoratorowi).

Z Boumalne, już w komplecie, ruszyliśmy do Tinerhir - kolejnej bramy, tym razem do doliny Todra. Tam spotkaliśmy człowieka, który zaopiekował się nami, oferując dach nad głową i jedzenie. Postanowiliśmy wypożyczyć rowery na cały dzień i od razu zwiedzić całą dolinę. 300-metrowe skały, dające możliwość cudownego wspinania, wzbudziły w nas wyrzuty sumienia, że nie zabraliśmy ze sobą sprzętu.



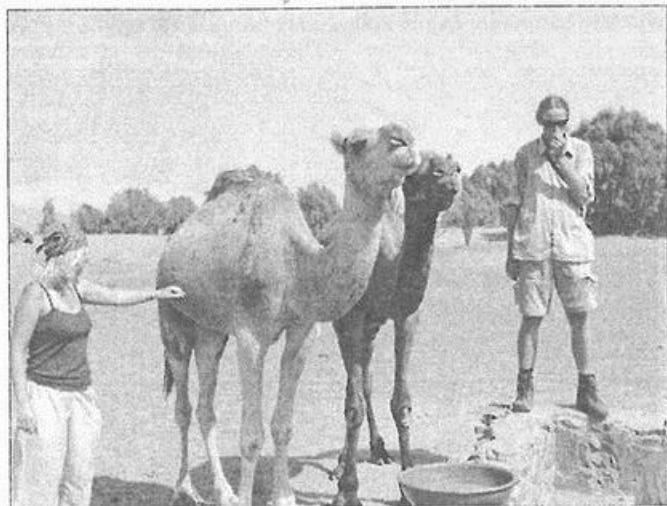
Brama wjazdowa i meczet pierwszej stolicy Maroka - Rissani

Kolejny etap podróży miał nas doprowadzić do serca gorącej Sahary - tak też się stało. Przez małe miejscowości, przebijając się czym tylko się dało, dotarliśmy wreszcie do Rissani - pierwszej, historycznej, stolicy Maroka.

Tamtejszy targ jest jedynym w swoim rodzaju - można tam zaopatrzyć się dosłownie we wszystko. Pojawiły się u nas również pierwsze problemy żołądkowe, zwłaszcza doskwierały one Błażewi. Po tygodniu spożywania tylko i wyłącznie wody butelkowanej postanowiliśmy przestawić się na zwykłą - „obycia” z tamtejszą florą bakteryjną już doświadczyliśmy. Widocznie nie dla wszystkich taka zmiana była korzystna - Błażej na każdym postoju korzystał z toalety. W Rissani na targu znaleźli się ludzie, którzy zobowiązali się mu pomóc metodami tradycyjnymi. Masaże, napary i maście kosztowały w całości 100 dirhamów, czyli ogromną - jak dla nas - kwotę pieniędzy. Zdegustowani, chcieliśmy jak najszybciej znaleźć się w Merzudze - ostatniej miejscowości, do której dociera komunikacja samochodowa. Dalej rozpościera się już tylko Sahara.

Merzuga to mała wioska położona na pustyni z niskimi, glinianymi budynkami. W pobliżu przebiega szlak rajdu Dakar. Oczywiście od razu udaliśmy się w stronę wydm, pozostawiając schorowanego Błażeja na biwak w obozisku.

W wyschniętej studni obok namiotu kłębiły się olbrzymie skarabeusze, co przyprowadziło Agnieszkę o dreszcze. Jednak śniadanie z daktyli, po które trzeba było wspinać się na palmę, wynagrodziło wszelkie niedogodności. Całe południe i popołudnie spędziliśmy w oazie, leżąc bez sił w cieniu palm. Na wydmy o tej porze nie można było wyjść ze względu na temperaturę wynoszącą ok. 50°C. Wieczorem jednak oddaliśmy się beztrósznym igraszkom, urządzając konkurs skoków z tamtejszymi dziećmi oraz robiąc fikołki i staczając się w dół. Widok z najwyższej diuny na morze piasku był niesamowity. Jednak nie dane nam było tej nocy zasnąć spokojnie pod gwiazdami. Najpierw lekki wiaterek zamienił się w wichurę porwijącą nam namioty i siekącą niemiłosiernie piaskiem. Gdy już przywykliśmy do huku wiatru, nastąpiła kolejna zmiana pogody - ulewa, jaką rzadko spotyka się nawet w polskich Tatrach. Rano, kiedy wszystko wyglądało tak jak wczoraj, bez śladu jakiegokolwiek nawałnicy, zastanawialiśmy się, czy to wszystko przypadkiem nam się nie śniło.



Wielbłądy u wodopoju - Merzuga, Sahara

Dokonując ostatnich zakupów i dokonując wymiany z dziećmi - za niezwykle kamienie - czekaliśmy na transport, który do tej miejscowości zagląda tylko kilka razy dziennie. Powrót do Rissani, skąd odjeżdżał autokar do Azru, odbywał się znowu w ciasnej taksówce. W Azru i lasach okalających to miasto żyją na wolności małpy. Chcieliśmy je zobaczyć. Lasy te bardzo odbiegały od tego, do czego przyzwyczało nas Maroko, czyli pustynno-górzystych terenów ze skąpą roślinnością. Tutaj, wśród cedrów i zielonych dębów, mogliśmy poczuć się troszeczkę jak w domu. Gdy dotarliśmy do małp, które - nie zwracając uwagi na ludzi - skakały z drzewa na drzewo, zawaraliśmy jeszcze jedną, niezwykle znajomość. Tym razem był to człowiek, żyjący w tymże lesie w chatce zbitej z desek, który przejechał na rowerze 60 tysięcy km dookoła świata oraz przeszedł 10 tysięcy km przez całe Maroko. Właśnie przygotowywał się do maratonu i przebiegał dziennie 15 km. Niesamowite opowieści o przygodach, którymi raczył nas prawie przez całą noc - zaprosił nas do swojej chatki - mogłyby starczyć na pokaźnych rozmiarów książkę.

Ostatecznie musieliśmy skierować się ku Europie. Zaczęliśmy odwrót w stronę Tangeru, gdzie czekał na nas prom. Kursując nocnymi autobusami, aby zaoszczędzić na noclegu i czasie, oraz śpiąc na różnego typu dworcach byliśmy mocno

znużeni, a nasze ubrania na pewno nie reprezentowały już szczytów europejskiej mody.

W drodze powrotnej udało nam się zwiedzić jeszcze miasto Meknes oraz słynną grotę Herkulesa niedaleko Tangeru, której wejście od strony oceanu wyglądem przypomina kształt Afryki, chociaż zostało stworzone przez Fenicjan ok. 4000 lat temu. Noc na dworcu w tym mieście uświadomiła nam jak bardzo „kontaktowa” jest kultura marokańska. Gdy spaliśmy na ziemi na karimatach, dosiadł się do nas człowiek, który następnie ułożył się wygodnie na Błazeju i zasnął! Gdybyśmy nie znajdowali się na końcu naszej podróży, takie zdarzenie z pewnością zszokowałoby nas znacznie bardziej.

Odprawa na prom i ostatnie próby wyłudzenia od nas jakiegokolwiek pieniędzy to było nasze „pożegnanie z Afryką”.



Brama królewska w Meknes

W Tarifie z powrotem musieliśmy przestawić zegarki o 2 godziny i powoli zbierać się do „autostopowania”. Został nam jeszcze tylko jeden wspólny biwak. W drodze na plażę spotkaliśmy parę Niemców, Brazylijczyka i Amerykankę, którzy ochoczo (może oprócz Amerykanki) się do nas przyłączyli. Międzynarodowy biwak, okraszony odrobiną taniego hiszpańskiego wina, natchnął nas atmosferą tego miejsca i sprawił, że nie chciało się stamtąd wracać. Jednakże rano, po ostatnim wspólnym posiłku, nadszedł czas koniecznego podziału na „dwójki” i poszukiwania autostopu na drodze do Polski.

Cała droga zajęła nam nieco ponad 3 dni, podczas gdy chłopcy po ciężkich przeprawach dotarli po 9 dniach. Wspólnie z Agnieszką pobiliśmy chyba rekord, jadąc jednym samochodem aż 2500 km bezpośrednio z Tarify pod granicę włosko-austriacką. Długi dystans pokonaliśmy także polskim TIR-em, który wiozł nas z owej granicy.

W samym Maroku przebywaliśmy trzy tygodnie, ale wraz z przejazdem przez Europę wyprawa ta nabrała większego rozmachu czasowego. W domach byliśmy 20 września.

Zapach Afryki, zupełnie inna kultura, piękne przestrzenie i krajobrazy, a także ludzie, z którymi utrzymujemy kontakt, sprawiają zapewne, że zachowamy jeszcze długo w pamięci tę wyprawę.

TOMASZ CHRAPEK

W następnym numerze - relacja z wypraw w Alpy i na Kamczatkę

VIII OGÓLNOPOLSKI STUDENCKI FESTIWAL TEATRALNY

W dniach 25 i 26 listopada 2004 r. w Klubie Politechnik odbył się VIII Ogólnopolski Festiwal Teatralny o Puchar Rektora Politechniki Częstochowskiej. Organizatorami Festiwalu była Politechnika Częstochowska oraz Klub Politechnik. Po raz ósmy mieliśmy przyjemność wziąć udział w tak ważnym dla całego środowiska akademickiego i artystycznego wydarzeniu. W imprezie uczestniczyło 7 teatrów studenckich z całego kraju: Teatr Parabuch z Warszawy, Teatr Eksces z Rumi Teatr Realistyczny ze Skierniewic, Teatr Brama ze Szczecina, Teatr Psychodelii Absolutnej Off z Krakowa, Teatr Terminus A Quo z Nowej Soli i Teatr Stajnia Pegaza z Sopotu. Niestety, nie dotarł - z przyczyn od zespołu niezależnych - Studencki Teatr Próba z Wrocławia.

Jury w składzie: Cezary Kurkowski (reżyser i założyciel studenckiego teatru „Cezar” przy Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie), Bartek Kopeć (aktor, absolwent Akademii Teatralnej w St. Petersburgu) i Włodzimierz Kuca (choreograf, założyciel Akademickiego Teatru Tańca Politechniki Częstochowskiej) podjęło decyzję, że triumfator VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatralnego o Puchar Rektora Politechniki Częstochowskiej został Teatr Stajnia Pegaza z Sopotu ze spektaklem „Wszyscy”. Nagrodą był przenośny radiomagnetofon z odtwarzaczem CD. Drugie miejsce - za spektakl „Tosamość” - zajął Teatr Realistyczny

ze Skierniewic. Trzeci był Teatr Brama ze Szczecina - zaprezentował spektakl „Niedobre oblicza”. Nagrodami za drugie i trzecie miejsce były odtwarzacze DVD, które zabrały ze sobą teatry ze Skierniewic i Szczecina.

Po oficjalnej uroczystości rozdania nagród, wręczeniu dyplomów oraz Pucharu Rektora Politechniki Częstochowskiej widzom zaprezentował się - poza konkursem - Teatr Tańca naszej Uczelni, który przedstawił swoje niezwykle widowisko „Dracula”. Mieszkańcom Częstochowy teatr jest już doskonale znany, również i tym razem występ spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności. Dodatkowymi atrakcjami uświetniającymi festiwal był występ częstochowskiej kapeli szantowej „Kotwica”, wernisaż wystawy fotografii Adama Garbaciaka, malarstwa Rafała Garbaciaka oraz pokonkursowy przegląd fotografii studenckiej. Wystawę można było oglądać w dniach 25 listopada-8 grudnia 2004 r.

Wszystkie teatry goszczące w Częstochowie miały zagwarantowane przez organizatorów obiady oraz noclegi.

Częstochowski festiwal na stałe wpisał się już do kalendarza wydarzeń kulturalnych w naszym mieście. Jego udany przebieg oraz sprawna organizacja były możliwe dzięki sponsorom, patronom medialnym, a także ogromnemu zapałowi i chęci pomocy ze strony rzeszy ludzi czuwających nad imprezą.

RAFAŁ GARBACIAK

NOWY SPEKTAKL AKADEMICKIEGO TEATRU TAŃCA

9 stycznia br. Akademicki Teatr Tańca Politechniki Częstochowskiej zaprezentował swój najnowszy spektakl pt. „Co w trawie piszczy”. Jest to już - po „Dworcu ZOO”, „Feniksie” i „Drakuli” - czwarte przedstawienie, powstałego w 2000 roku zespołu. Wszystkie poprzednie spektakle spotkały się z dużym uznaniem zarówno publiczności, jak i krytyków. Dość powiedzieć, że „Dworzec ZOO” został uznany „Wydarzeniem Kulturalnym 2001 Roku” w plebiscytcie częstochowskiej redakcji Gazety Wyborczej. Dwa kolejne przedstawienia były nominowane do plebiscytu. Zapewne najnowsza propozycja Akademickiego Teatru Tańca również spotka się z ciepłym przyjęciem częstochowskiej publiczności. Opinie krytyków po premierze były bardzo pozytywne.

Najnowszy spektakl, przygotowany przez reżysera i choreografa zespołu Włodzimierza Kucę, imponuje rozmachem (wspaniałe, kolorowe dekoracje, ciekawe stroje tancerzy) i dynamiką.

Robi wrażenie również liczba osób, które biorą udział w widowisku - w „Draculi” tańczyły 24 osoby, w ostatniej produkcji Akademickiego Teatru Tańca na scenie prezentuje się 54-osobowy zespół. Przedstawienie może się podobać zarówno dzieciom, jak i dorosłym, bowiem uniwersalne treści bajki podane są w sposób umożliwiający jej odpowiednią percepcję.

Spektaklowi, jak czytamy w programie, przyświeca idea „studenci dzieciom”. Poprzez świat owadów i żyjących obok

nich zwierzątek bajka opowiada historię wielkiej miłości, przyjaźni, zdrady, a także o odwiecznym problemie walki dobra ze złem. W kolejnych scenach możemy zapoznać się z wielkimi problemami małych mieszkańców naszego globu. Widzowie mają okazję towarzyszyć im w zwykłych zmartwieniach, kłopotach i radościach.



Puentą spektaklu jest cytat, widniejący w programie: „Dopóty jesteśmy ludźmi, dopóki potrafimy bawić się jak dzieci”.

MICHAŁ JAKUBOWSKI

„COLLEGIUM CANTORUM” W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

Sierpień 2004 roku był niezwykle pracowitym miesiącem dla śpiewaków „Collegium Cantorum” Chóru Akademickiego Politechniki Częstochowskiej. Odbywali oni w tym czasie tournée koncertowe po Ameryce Południowej.

Po długim, niemal 30-godzinnym, locie zespół wylądował w stolicy Argentyny Buenos Aires w środku zimy. Jakież było zaskoczenie, gdy okazało się, że koszulki z krótkim rękawem były wystarczającym okryciem w ten sierpniowy, zimowy dzień.

Kolejna niespodzianka to wizyta w Domu Polskim, gdzie zespół udał się prosto z lotniska. Było tradycyjnie po polsku - powitanie chlebem i solą, uściski, rozmowy w ojczystym języku, a nawet wspaniały polski obiad. Wrażenie było jednoznaczne - „jesteśmy w Polsce”. W trakcie obiadu dotarł do Domu Polskiego ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Argentynie Sławomir Ratajczak, aby osobiście powitać „Collegium Cantorum”.



„Collegium Cantorum” w Domu Polskim w Buenos Aires

Już pierwszego dnia zespół rozpoczął pracę, bowiem gospodarze domagali się koncertu. Później była krótka okazja, by - z okien autokaru - zwiedzić Buenos Aires, a zaraz potem kilkunastogodzinna podróż na drugi kraniec Argentyny, gdzie u podnóża Andów w mieście San Juan odbywał się Międzynarodowy Festiwal Chóralny. Chór „Collegium Cantorum”, poprzez uczestnictwo w festiwalu, reprezentował nie tylko naszą Uczelnię i Polskę, ale również Europę.

Podróż do San Juan unaoczniała członkom zespołu, jak olbrzymim i bezludnym krajem jest Argentyna, niekiedy setki kilometrów przemierza się, nie spotykając - oprócz ptaków - „żywego ducha”.

Festiwalowe występy okazały się olbrzymim sukcesem, a zgromadzona w kilkutyśnej sali koncertowej publiczność nie chciała wypuścić „Collegium Cantorum” ze sceny, zachęcając do dalszych występów brawami i okrzykami.

Tereny San Juan, gdzie odbywał się festiwal, zamieszkuje w dużej mierze rdzenni mieszkańcy Argentyny, reprezentujący - odmienny od europejskiego - krąg kulturowy. Najbardziej charakterystyczną ich cechą jest jednak niezwykła serdeczność, jaką okazują ludziom i z którą spotkali się śpiewacy „Collegium Cantorum”.

Zmiana czasu (6 godzin różnicy), jak się okazało, nie była najtrudniejszym przeżyciem. Znacznie ciężiej było przestawić się na nocny tryb życia, a raczej jedzenia. Kolację bowiem jada się w Argentynie około godziny 23.00. Dla naszych śpiewaków było to zbyt obciążenie organizmu - wszak godzin snu nie było zbyt wiele.

Po tygodniowym pobycie w Andach o 3.00 w nocy zespół wyruszył w trasę powrotną do Buenos Aires, koncertując po drodze w Cordobie oraz Rosario, a na zakończenie wyczerpującej podróży (niemal 1500 km w ciągu 3 dni) dał koncert w Buenos Aires, w najbardziej prestiżowej sali koncertowej Ameryki Południowej - Teatro Colon. Przeżycia trudno opisać - wspaniałe wnętrza, w których koncertowali najwięksi artyści świata, a także wspaniała publiczność owacyjnie przyjmująca występ „Collegium Cantorum”.

Kolejna noc ponownie krótka, jako że wcześniej rano zespół czekał wyjazd do stolicy Urugwaju, Montevideo, gdzie zaplanowano następne koncerty. Przed wyjazdem nie można jednak było zrezygnować z odwiedzin - kosztem snu naturalnie - w Cafe Tortoni, gdzie zbiera się artystyczna bohema Buenos Aires. Można tam również obejrzeć popisy par tańczących prawdziwe „argentyńskie tango”.

Podróż do Montevideo upłynęła pod znakiem snu. Późnym wieczorem zespół powitany został - w niezwykle sposób odśpiewaną - przez tamtejszy zespół pieśnią „Gaude Mater Polonia”, będącą dawnym hymnem Polski. Pobyt zespołu w Urugwaju to, obok koncertów, również podróże. Odległości między poszczególnymi, nielicznymi osadami (3/4 ludności zamieszkuje w stolicy) wynoszą częstokroć po kilkaset kilometrów. Szokująca dla Urugwajczyków była informacja, że trudno w Polsce znaleźć miejsce, gdzie na obszarze 100 czy nawet 20 km nie napotka się jakiejś miejscowości. Jeden z ostatnich dni pobytu w Urugwaju zespół spędził w miejscowości Punta del Este, będącej miejscem wypoczynku nie tylko najbogatszych Urugwajczyków, ale również przybyszów z Argentyny, a jak się okazało również „Collegium Cantorum”, ponieważ był to jedyny dzień bez koncertu, w dodatku wyjątkowo słoneczny. Piękne widoki oraz pogoda pozwoliły na częściową regenerację sił przed kolejnym koncertowym maratonem. Nie wszystkim jednak udało się podreperować siły. Niektórych trudy podróży pokonały i musieli skorzystać z pomocy lekarskiej.

Powrót do Buenos Aires to ponownie niezwykle ciepłe powitanie i olbrzymia ilość koncertów. Trudno było odmówić

wić, gdy wieść o przyjeździe rodaków z Częstochowy rozniosła się szerokim echem i każdy chciał gościć zespół u siebie. Zatem oprócz codziennych, zaplanowanych wcześniej koncertów przybyło również występów dla środowisk polonijnych, złaknionych kontaktu z rodakami. To właśnie te koncerty chóru, a ściślej spotkania po ich zakończeniu, były dla członków „Collegium Cantorum” niezwykłą lekcją patriotyzmu, o którym w takiej formie mogli słyszeć tylko ich dziadowie.



Odpozynek między koncertami (San Juan - Argentyna)

Dobrym duchem zespołu w Buenos Aires był Andrzej Jezierski, twórca radiowej audycji o muzyce polskiej w ogólnokrajowym radiu argentyńskim. Również Ambasada Polska w Buenos Aires czuwała nad pobytem chóru w Argentynie, a przedstawiciele ambasady uczestniczyli we wszystkich koncertach.

O tym tournée można by napisać jeszcze bardzo dużo, bo wydarzyło się bardzo wiele. Najważniejsze jest jednak to, że zespół spełnił swoje zadanie - Ambasadora Kultury Polskiej i wzbudził albo odnowił w wielu sercach tęsknotę za muzyką i kulturą polską. Najlepszym tego dowodem są przesyłane podziękowania oraz informacje, że pobyt chóru zainicjował powstanie trzech nowych chórów polonijnych. W radiu argentyńskim muzyka polska rozkwita - niejednokrotnie właśnie w wykonaniu Chóru Akademickiego Politechniki Częstochowskiej „Collegium Cantorum”.

MAŁGORZATA SIADLAK

Rymyźnierz Sławomir Latos FRESKI

SILA IGNORANCJI

*Rzecz ta zdarzyła się w pociągu
gdzie wszystko ludzi spotkać może
w którym uczony jeden jechał
a pociąg gładko mknął po torze*

*Profesor - świetny teoretyk
autor książek, rozpraw wielu
poświęcił życie mechanice
w sposób jak robi to niewielu*

*Tuż obok było dwóch rozmówców
dyskutowali przez czas cały
o samochodach z naprzeciwka
które akurat się zderzały*

*Gdyby prędkości przyjąć równe
to efekt ponoć ten dokładnie
gdy jedno auto na mur wielki
z prędkością dwakroć większą wpadnie*

*Tu nasz uczony nie wytrzymał
i wypowiedzieć się ośmielił
jak to z tym ruchem jest naprawdę
o czym faceci nie wspomnieli*

*Reakcja zagadniętych panów
wprost okazała się miążdżąca
- Jak pan jest z mechaniki noga
to niech nam tutaj się nie wtrąca!*

*Gdy pociąg potem stał na stacji
profesor był już na peronie
otwarło szybko się okienko
w tym samym znanym już wagonie*

*Jeden z tych dyskutantów wyjrzał
i profesora znowu zdumiał
kierując do niego pytanie:
- Czy pan to wreszcie już zrozumiał?*

*Ci „urodzeni” mechanicy
gdyby go trzeci raz spotkali
na pewno by mu test zrobili
i do poprawki odesłali*

*Mnie też nie daje wciąż spokoju
wymysł pewnego Isaaka,
bo gdy mi spadnie coś na głowę
to znów przez niego będzie draka*

(Na podstawie wspomnień wybitnego teoretyka-mechanika profesora Bogdana Skalmierskiego, zasłyszanych podczas uroczystości nadania Mu tytułu Doktora Honoris Causa Politechniki Częstochowskiej)

Los Angeles San Francisco

to tylko ułamek naszych planów. Jeśli się pospieszysz, możesz zrealizować je razem z nami. Jeśli chcesz śpiewać (pop, jazz, klasykę), dobrze się bawić i nie żałować czasu, którego nie spędziłeś z nami, przyjdź we wtorek lub w czwartek do Klubu Politechnik o godz. 19.30 pok. 10 lub zadzwoń 691 300 930, 691 15 00 13

Koncertowaliśmy już w niemal całej EUROPIE

(Francja, Niemcy, Belgia, Hiszpania, Anglia, Austria, Włochy, Szwecja, Norwegia itd.)

w USA, CHINACH, ARGENTYNIE, URUGWAJU

„Collegium Cantorum” to znana i szanowana w Polsce marka; nasi śpiewacy łatwiej zdobywają pracę, a doświadczenia zdobyte w pracy w chórze są nie do przecenienia.

Nie musisz czytać nut!!!

IV AKADEMICKIE MISTRZOSTWA EUROPY W KOSZYKÓWCE KOBIEI I MĘŻCZYŹN (MULHOUSE)

W dniach 28 czerwca - 1 lipca 2004 r. we francuskim Mulhouse odbyły się IV Akademickie Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet i mężczyzn. Mistrzostwa zorganizowała Francuska Federacja Sportu Uniwersyteckiego, Regionalny Komitet Sportu Uniwersyteckiego i Alzacka Liga Basketu.

Polskę wśród mężczyzn reprezentowali studenci Politechniki Częstochowskiej. Zajęli 9 miejsce (w gronie 12 zespołów, jakie wzięły udział w imprezie), ale byli usatysfakcjonowani swoim występem, jako że nasza ekipa była zdecydowanie najmłodszym zespołem na tych mistrzostwach - w składzie polskiej drużyny było sześciu zawodników z pierwszego roku studiów (czterech z nich brało udział w ubiegłym roku jeszcze w rozgrywkach juniorów).

Ryszard Janas, trener częstochowian, skomentował występ swoich podopiecznych: „Graliśmy w jednej z czterech grup, jak się okazało była ona jedną z silniejszych. Cypryjczycy zagrali w ścisłym finale, a gospodarze turnieju Francuzi zajęli trzecie miejsce. Pierwsze spotkanie z Chorwatami przegraliśmy nieznacznie, różnicą 6 punktów. Cały mecz był wyrównany, zabrakło nam doświadczenia. W drugim meczu rywalem był zespół, który zajął ostatecznie drugą pozycję w końcowej klasyfikacji - Cypr. Przeciwnicy mieli w składzie nieco lepszych zawodników, dwóch z nich występowało w Pucharze Europy m.in. przeciwko Anwilowi Włocławek. Cypryjczycy okazali się zbyt wymagającym rywalem i byli wyraźnie lepsi. Kolejny mecz przeciwko Portugalii był już

zdecydowanie bardziej udany. Zwycięstwo zapewniliśmy sobie w trzeciej i czwartej kwarcie, do końca spokojnie kontrolując przebieg wydarzeń na parkiecie. W meczu o 9 miejsce pokonaliśmy Holendrów”.

Klasyfikacja końcowa: 1. Słowenia, 2. Cypr, 3. Francja, 4. Grecja, 5. Chorwacja, 6. Estonia, 7. Niemcy, 8. Wielka Brytania, 9. Polska (Politechnika Częstochowska), 10. Holandia, 11. Włochy, 12. Portugalia.

W rywalizacji kobiet, gdzie Polskę reprezentowała Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa z Gorzowa Wlkp., zwyciężyły Słowenki, ale wspaniale grające Polki zajęły miejsce tuż za zwyciężczyniami mistrzostw (minimalnie uległy Słowenkom w finale).

Warto dodać, że wszystkie nagrody w dodatkowych konkursach zorganizowanych w ramach mistrzostw trafiły do rąk polskich zawodników. Konkurs rzutów za 3 punkty wygrali Joanna Semerda (wśród kobiet) oraz Daniel Pełka (mężczyźni). W konkursie wsadów triumfował Michał Saran - dysponujący imponującym wyskokiem częstochowianin potraktował tę rywalizację niezwykle poważnie i zasłużenie odebrał nagrodę za zwycięstwo. Jak sam przyznał po meczu, to raczej czarnoskórzy zawodnicy, obdarzeni znakomitą motoryką, są faworytami takich konkursów. Nawet oni jednak po zakończeniu konkursu wsadów gratulowali Polakowi zwycięstwa. MVP Mistrzostw natomiast została uznana Agnieszka Szot.

MICHAŁ JAKUBOWSKI

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI (LUBLIN)

Kolejną ważną imprezą, w której wzięli udział koszykarze AZS PCz. były Akademickie Mistrzostwa Polski. Odbyły się one w dniach 30 sierpnia - 2 września 2004 r.



Drużyna AZS Politechniki Częstochowskiej podczas spotkania z rektorem Politechniki Częstochowskiej prof. dr. hab. inż. Henrykiem Dyją po sukcesie w Akademickich Mistrzostwach Polski w Lublinie

W turnieju częstochowianie pokonali kolejno: AZS AR Lublin 85:48, AZS Lublin 88:79, AZS Radom 89:86 oraz AZS Szczecin 94:82. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Przemysława Szymańskiego. Najwięcej punktów dla AZS Politechniki Częstochowskiej rzucił natomiast Wojciech Kotlewski - 67.

Jednym z głównych tegorocznych celów zespołu z Częstochowy jest triumf w Lidze Akademickiej Koszykówki, w której od dwóch sezonów akademicy są najlepszym zespołem fazy zasadniczej, by później w turnieju Final Four uznać wyższość niżej notowanych rywali. Sukces w Akademickich Mistrzostwach Polski to bardzo cenne osiągnięcie, jest bowiem szansa, że w tegorocznych Akademickich Mistrzostwach Europy, które odbędą się w Gorzowie, Polskę - w rywalizacji mężczyzn - ponownie reprezentować będą koszykarze AZS Politechniki Częstochowskiej. Zważywszy na fakt, że turniej odbędzie się w Polsce, szanse na zajęcie dobrego miejsca w międzynarodowej rywalizacji wzrastają.

Sukcesem zakończył się również udział siatkarek SPS PCz. w Akademickich Mistrzostwach Polski. Nasze siatkarki zdobyły srebrny medal, przegrywając w finale z ekipą AZS Poznań. Siatkarki SPS znakomicie radzą sobie w rozgrywkach Serii B kobiet. Są jednym z kandydatów do awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej. Byłby to niewątpliwie wspaniały sukces podopiecznych Rafała Bogusa, a Częstochowa bodaj jako jedyne miasto w Polsce mogłaby się pochwalić dwoma pierwszoligowymi zespołami - kobiet i mężczyzn.

MICHAŁ JAKUBOWSKI

Tym razem akademicy okazali się bezkonkurencyjni i odnieśli w Lublinie wspaniały sukces, zdobywając tytuł mistrzów Polski. Dzięki wsparciu rektora Politechniki Częstochowskiej prof. dra hab. inż. Henryka Dyi udało się zorganizować zgrupowanie w Dąbkach, w trakcie którego koszykarze AZS mogli odpowiednio przygotować się do startu w AMP.

NOWY SPEKTAKL AKADEMICKIEGO TEATRU TAŃCA



**PROGRAM
PHARE 2002**



Rozwój
Zasobów
Ludzkich

KOORDYNACJA DZIAŁAŃ INSTYTUCJI RYNKU PRACY

Inicjatywa Częstochowska

W październiku rozpoczęła się realizacja projektu pn. Inicjatywa Częstochowska, współfinansowany ze środków programu PHARE 2002 „Koordynacja Działań Instytucji Rynku Pracy”, którego inicjatorem jest Powiatowy Urząd Pracy w Częstochowie we współpracy z Biurem Promocji i Karier Politechniki Częstochowskiej.

Projekt zakłada działania szkoleniowe i partnerską współpracę lokalnych liderów w celu aktywizacji młodzieży, absolwentów różnego typu szkół, osób długotrwale pozostających bez pracy, bezrobotnych kobiet oraz innych grup ryzyka.

Wszystkie podmioty zainteresowane współpracą na rzecz poprawy sytuacji lokalnego rynku pracy, Powiatowy Urząd Pracy zaprasza do swojej siedziby

w Częstochowie, ul. K. Szymanowskiego 15
tel. 324-34-69 wew. 235



Projekt współfinansowany ze środków programu Unii Europejskiej
PHARE realizowany pod nadzorem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości

WERNISAŻ WYSTAWY ZDJĘĆ ADAMA GARBACIAKA



POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

ROK AKADEMICKI
2005/2006

WYDZIAŁ INŻYNIERII MECHANICZNEJ I INFORMATYKI

Kierunek MECHANIKA I BUDOWA MASZYN

Specjalności:

- ciepłe systemy energetyczne
- ekologiczne technologie spalania
- ekonomika produkcji i użytkowania energii
- inżynieria energii
- zarządzanie produkcją energii
- inżynieria silników spalinowych
- samochody
- komputerowe modelowanie konstrukcji i technologii
- technologie nadwozi samochodowych
- przetwórstwo tworzyw sztucznych
- robotyka i automatyzacja
- spawalnictwo
- systemy komputerowe procesów wytwarzania
- inżynieria biomedyczna i sprzęt rehabilitacyjny
- inżynieria jakości i zarządzania produkcją

Kierunek INFORMATYKA

Specjalności:

- informatyka stosowana
- systemy mikroprocesorowe i mikrokomputerowe
- sieci komputerowe
- techniki multimedialne i metody sztucznej inteligencji
- inżynieria oprogramowania i systemy informatyczne
- sieci i systemy informatyczne w wytwarzaniu
- informatyka ekonomiczna

Kierunek ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

Specjalności:

- systemy informatyczne w zarządzaniu i inżynierii produkcji
- transport samochodowy
- zarządzanie w inżynierii energii
- zintegrowane systemy zarządzania
- zarządzanie produkcją
- zarządzanie produkcją energii

Kierunek MATEMATYKA

Specjalności:

- matematyka finansowa i ubezpieczeniowa
- modelowanie matematyczne
- wnioskowanie statystyczne

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA

Kierunek BUDOWNICTWO

Specjalności:

- konstrukcje budowlane i inżynierskie
- technologia, organizacja i zarządzanie w budownictwie

WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY

Kierunek ELEKTROTECHNIKA

Specjalności:

- informatyka z elementami ekonomii
- komputeryzacja i robotyzacja procesów
- elektroenergetyka
- elektronika i inżynieria komputerowa
- informatyka w elektroenergetyce
- przemysłowe systemy pomiarowo-informacyjne
- inteligentne systemy elektrotechnologiczne i komfortu bytowego
- techniki teleinformatyczne

Kierunek INFORMATYKA

Specjalność

- informatyka techniczna

Kierunek ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA

Specjalność

- cyfrowe przetwarzanie sygnałów



WYDZIAŁ INŻYNIERII PROCESOWEJ, MATERIAŁOWEJ I FIZYKI STOSOWANEJ

Kierunek METALURGIA

Specjalności:

- techniki wytwarzania
- informatyka stosowana
- ochrona środowiska i recykling materiałów
- technika ciepła

Kierunek INŻYNIERIA MATERIAŁOWA

Grupy dyplomowania:

- materiały metaliczne i ceramiczne
- materiały i handel
- materiały polimerowe, biomateriały, kompozyty
- materiały funkcjonalne
- inżynieria powierzchni
- wspomaganie komputerowe w inżynierii materiałowej

Kierunek FIZYKA TECHNICZNA

Specjalność

- fizyka komputerowa

Kierunek ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

Grupy dyplomowania:

- zarządzanie logistyczne w przedsiębiorstwie
- zarządzanie systemami produkcyjnymi
- informatyka w zarządzaniu i inżynierii produkcji
- inżynieria produkcji w ekorozwoju
- inżynieria produkcji wyrobów przerabianych plastycznie

WYDZIAŁ INŻYNIERII I OCHRONY ŚRODOWISKA

Kierunek INŻYNIERIA ŚRODOWISKA

Specjalności:

- inżynieria energii
- ogrzewnictwo, wentylacja i ochrona atmosfery
- zaopatrzenie w wodę, unieszkodliwianie ścieków i odpadów

Kierunek OCHRONA ŚRODOWISKA

Specjalność

- systemy ochrony środowiska

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

Kierunek ZARZĄDZANIE I MARKETING *

Specjalności:

- marketingowe zarządzanie przedsiębiorstwem
- zarządzanie zespołami pracowniczymi
- zarządzanie finansami i bankowość
- rachunkowość
- przedsiębiorczość i rozwój przedsiębiorstw
- zarządzanie instytucjami publicznymi i samorządowymi
- informatyka ekonomiczna
- marketingowe zarządzanie usługami
- komunikacja lingwistyczna w zarządzaniu
- zarządzanie jakością
- zarządzanie międzynarodowe

Kierunek ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

Specjalności:

- zarządzanie produkcją i jakością
- informatyka w zarządzaniu
- zarządzanie rozwojem i konsulting
- zarządzanie bezpieczeństwem pracy
- zarządzanie w agrobiznesie

Kierunek INFORMATYKA I EKONOMETRIA

Kierunek WYCHOWANIE FIZYCZNE

Specjalności:

- fizjoterapia i odnowa biologiczna
- zarządzanie sportem
- trener, instruktor

* Kierunek prowadzony jest również w Ośrodku Zamiejscowym w Będzinie.

Informacji o studiach udziela
DZIAŁ OBSŁUGI DYDAKTYKI

42-214 Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 69, pokój 109; tel. (034) 361 07 26, 325 02 81

www.pcz.pl